

Dr. Bassner

Photo-art  
Section

# Aziennik Związkowy

## POLISH DAILY ZGODA

Sekcja  
Ilustracji

No. 267 (XLII) 2 PARTS Chicago, Ill., Sobota, 12-go Listopada (Nov. 12th), 1949 CENA 5c



LOTNICY AMERYKAŃSCY Z BAZY LOTNICZEJ w Lages na Azorach oglądają szczątki samolotu linii lotniczej "Air France", który rozbił się opodal Mt. Algarvia.



SEKRETARZ MARYNARKI FRANCIS MATTHEWS składa gratulacje w Washingtonie wiceadmiralowi Forest P. Sherman, który został zamianowany szefem operacyjnym w miejsce Admirała Louis E. Denfeld.



WIEŚNIACY ZAMIESZKALI W GÓRACH wydobylili 48 osób zabitych z samolotu francuskiej linii lotniczej, który rozbił się o pasmo górskie na Azorach.



CHOCIAŻ PAUL BOUGEANT I MARCELLA KOHNER z Winona, Minn. mieli rezerwację na samolot, który rozstrząskał się na Azorach, ustąpili swe miejsca ważniejszemu pasażerowi, przez co uniknęli katastrofy. Po powrocie z Francji Paul powitany został przez swą ciotkę panią Louis Chennillet.



100 TYSIĘCZNY WYSIEDLENIEC Ferdinand Klisk, Estonczyk, jego żona i trzech synów na pokładzie okrętu "General Howze", który ich przywiózł do amerykańskiej "ziemi obiecanej". Wiele naszych rodaków po drugiej stronie Atlantyku zanoszą modły do Stwórcy, aby i ich spotkało takie szczęście. Podpisujemy dla nich zapewnienia i dopomóżmy im wydostać się z niemieckiego domu niewoli.



TRZEJ PRZYWÓDCY ZORGANIZOWANEJ PRACY na Konwencji CIO w Cleveland. Jacob Potofsky, prezes Amalgamated Clothing Workers; Joseph Curran, prezes unii marynarzy i Walter P. Reuther, prezes unii pracowników automobilowych.



NA ZDJĘCIU WIDZIMY 14-LETNIĄ IMOGENE WITTACHE w szkole wyższej Roseville Joint Union, niedaleko Sacramento, która utraciła obie nogi w czasie kapteli, które obiecały jej turbina motorów. Tragiczny ten wypadek spowodował sprzedawcę samochodów Phil Davis z Oakland, Calif., który będzie za to odpowiadał przed sądem.



WICEPREZYDENT BARKLEY ŻENI SIĘ. — Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Alben Barkley w dniu 18-go listopada poślubił panią Elizabeth Jane Hadley, wdowę z St. Louis, Mo. którą widzimy na prawo, a córkę jej Jane, lat 15, na lewo. Oprócz Jane pani Hadley ma drugą córkę Anne, lat 17.



WSRÓD PASAŻERÓW SAMOLOTU FRANCUSKIEGO, który rozbił się na Azorach, podczas której to katastrofy zginęło 48 osób, znajdowała się 26-letnia Amelia Ringler (po prawej) z Lorraine na Alasce i 56-letnia Irene Sivanich z Detroit, które również śmierć poniosły.



NA GÓRNYM ZDJĘCIU WIDZIMY W BUDYNKU PANTAGON w Washingtonie ustępującego szefa operacji morskich Admirała Louis E. Denfeld, gdy żegna się z grupą marynarzy i podaje rękę Carl C. Ley z Clay City. U dołu widzimy admirała Denfeld, gdy konferuje z komandorem floty atlantyckiej W. H. O. Blandy.



ARTYŚCI ALFRED LUNT I LYNN FONTANNE pojawili się znowu razem na scenie na Broadway'u i obchodzą 25-lecie wspólnej pracy scenicznej. W czasie ślubu przed 27 laty postanowili oni nie występować razem na scenie przez okres dwu lat.



PAPIEŻ PIUS XII W PAŁACU CASTLE GANDOLFO we Włoszech, przyjmuje grupkę chorych dzieci, którym wręcza zabawki otrzymane z Ameryki, dostarczone przez watykańską komisję pomocy.



THOMAS E. WOOD, LAT 69 wraz z żoną z Dunn, N. C. modła się, aby gubernator stanu Kerr Scott uwolnił ich syna Tom, iluzującego lat 29, który został skazany na karę śmierci za zabójstwo żony. Gubernator zamienił karę śmierci na dożywotnie więzienie.



PIESEK "MURPHY" POWTARZA SCENĘ w jaki sposób uratował 2-letniego Tommy Bogessa z Maywood pod Chicago, którego ścigał z toru kolejowego ciągnąc go za nóżkę i w ten sposób uratował go od przejechania przez pociąg.



TAWERNISTKA R. MITCHELL Z MERCURYVILLE, CAL. karmi rogacza, który codziennie przychodzi do tawerny pożywić się oraz napić się szklanceczki piwa.





# Aktualności i Rozmaitości z Całego Świata



## W Czwartą Rocznicę Śmierci Wincentego Witosa

Napisał KAZIMIERZ BAGIŃSKI

(Dokończenie.)

Do Więzienia.

Wróciłem do Warszawy, by za trzy dni, 28-go marca spotkać się na umówione spotkanie w sztabie marsz. żukowa, ale zamiast tam samolot załaził nas szesnastu do Moskwy do więzienia. W d. 1-go listopada 1945 roku K. Pużaka (PPS) Zwierzyńskiego (S. N.) i mnie (Prezidium Rady Jedności Narodowej), wypuszczono z więzienia. W ambasadzie polskiej przedstawił jej "informował nas, co się dzieje w Polsce i na świecie, gdyż nie wiedzieliśmy, nawet tego, że wojna się skończyła, że uży-

to jakąś bombę atomową. Dowiedzieliśmy się, że jest Rząd Jedności Narodowej, który popiera wszystkie partie demokratyczne, i nowa partia chłopska, nazywająca się Polskie Stronnictwo Ludowe. Zapytałem co to za nowe stronnictwo, kto stoi na jego czele? A otrzymawszy odpowiedź, iż Wincenty Witos, poprawiłem informatora, iż to nie nowe, a stare stronnictwo, nie znając wówczas metody rabowania nawet nazwy stronnictwa... W tym momencie podano mi depeszę świeżo nadaną, którą nam odczytał. Zmarł Wincenty Witos. Zalega cisza. Wiadomość uczyniła na nas przynajmniej wrażenie na progu "wolności".

Pogrzeb.

Na pogrzeb Witosa nie zdążyłem, znalazłszy się już po nim w Warszawie. W Krakowie i Wierchosławicach naród cały stanął u jego trumny. Trzy dni trwały pochody konduktu żałobnego z Krakowa do Wierchosławic gromadził tłumy na tej ostatniej Jego drodze, którą w pracowni swym życiu przebywał stale przez kilkadziesiąt lat, będąc znanym w każdej wsi. A w samych Wierchosławicach był zjadł prawie tak tłumny, jak przed wojną w Nowosielcach.

Na pogrzebie pojawili się i przemiawiali komunistyczni dygnitarze z Bierutem na czele. A sumienie mieli wobec niego nieczyste. To przecież oni przyczynili się do pogorszenia stanu zdrowia, siłą wywołując Go w stanie ciężkim do Tarnowa a nawet do Brześcia, zmuszając aby pojechał do Moskwy w czerwcu 1945 roku, ale nie zastosowano już siły gdy odmówił, uzasadniając swym stanem zdrowia.

Testament

W ostatnich miesiącach swego życia widział Witos, co się dzieje w Polsce, widział przemoc sowiecką, hulanie UB. To też w odezwie do chłopów pisał: "Albo będziemy obywatelami wolnymi swego suwerennego państwa, albo niewolnikami przez światła pogardzanymi." A jako wytyczne dla ruchu ludowego podaje: "...samodzielność, wolność, prawo i sprawiedliwość." Na półtora miesiąca przed śmiercią, był w Krakowie poraz ostatni na zjeździe okręgu małopolskiego Stronnictwa Ludowego i wygłosił przemówienie na terenie, który był jego główną ostoją a organizacja przeznaczała własną pracę zbudowaną. O tym więc najbliższym sobie kraju małopolskim mówił: "...nie szukać proroków, nie ugniać się za geniuszami, e-lity nie znać i nie tęsknić za nim... jestem pewien, że ta dobra tradycja zostanie w pełni utrzymana..."

A ostatnie Jego słowa, ostatnia wola — testament — był wyrazem skromności i przywiązania do własnej wsi, do własnej ziemi. Głosił: "Postanawiam i proszę, aby zwłoki moje pochowano na cmentarzu parafialnym w Wierchosławicach w grobie zyczajnym."

(—) Kazimierz Bagiński.

Stwierdzenie

Pan Wojciech: — Jestem taki nieszczęśliwy... jak wszyscy zresztą Polacy...

Mr. John: — Szczęście nie jest pełne, o ile nikt więcej go nie podziela, a nieszczęście jest prawdziwie wielkie dopiero wtedy, gdy się go zaznaje samemu.

K. Z.



MA WŁASNE ZDANIE. — Olbrzymi rasowy brytan ciągnie swą panią 4-letnią Clare Weeks w Londynie, wykazując że ma własne zdanie co do tego gdzie zamierza się udać.

## Tajemnica Życia...

Ostatnią sensacją dnia we Francji jest wynalazek Andre Thomas, uczonoego francuskiego, zmierzającego do przedłużenia życia ludzkiego.

Akademia Nauk Francuskich zapoznana się z odkryciem, jakim dokonał w dziedzinie biologii eksperymentalnej ginekolog Thomas. W czasie długoletniej praktyki zauważył on iż są pewne organy ludzkie, które żyją długo w sztucznych warunkach stworzonych przez świat nauki. Ustalił on ponad wszelką wątpliwość, iż np. łożysko matki w ssaka przy zachowaniu wszelkich środków antyseptycznych może żyć 53 godzin.

W szpitalu ginekologicznym w Port Royal w Paryżu doświadczania te zostały powtórzone i dały zadawalające wyniki.

Uczni planują obecnie wykorzystać ten kapitał życia sztucznie podtrzymywany e go przy wszelkiego rodzaju operacjach w wypadkach bezdarziowych, gdzie grozi śmierć. Uczni podkreślają, iż w pewnym stopniu łożysko ssaków,

żyjące kilka dni będzie mogło położyć kres wielu nieszczęśliwym wypadkom i zastąpić jako tkanka pełna życia, obumierające organy ciała ludzkiego.

Rozwiązanie problemu podtrzymania, czy przedłużenia życia stanowi największą zagadkę wszystkich uczonych. Jest to najtrudniejszy problem, który prawdopodobnie nigdy nie zostanie rozwiązany w pełni. Co prawda w Rosji mówiono, że częściowo rozwiązał je uczony Pawłow, który wynalazł jakoby środek odmładzania tkanek ludzkich. Sam Pałow zmarł jednak przedwcześnie.

Obecnie będziemy świadkami, jakby pojedynku, dokonywanego pomiędzy światem uczonych i śmiercią, która kosi bez miłosierdzia wszystkich, młodych i starych. Uczni całego świata pragnęliby wygrać ten dziejowy pojedynek pomiędzy prawami natury a potęgą rozumu ludzkiego.

Przyszłość pokaże w jakim stopniu ułomny człowiek będzie w stanie wydrzeć przyrodzie tajemnice życia.

WIECH

## HUMOR WARSZAWSKI

Humorystyczne opowiadania Wiecha, pisane gwarą uliczną Warszawy wzięte prosto z życia

## Cały Wawel Dzieci...

(Z TEKIHUMORU POLSKIEGO)

Rzecz wiadoma, że na króla kobiety leca i każda jedna, żeby nie wiem jaka kalikatura była, ma życzenie za królową się zostać i sąsiadom pod oknami w koronie pochodzić żeby się im żółć ulewała.

To też nie dawali baby spokój Władysławowi Jagielle — co zdążył chłopina owdowieć, już mu się druga na żonę pchała.

A że był facetem spokojnym i troszkę między nami mówiąc fajtą w domowym pożyciu, nie mógł się obronić i cztery razy się żenił. — Ale synów miał tylko z ostatnią małżonką. Starszy z nich Władek, po ojcu mu było — jak już wiemy życie pod Wawel przez makaroniarzy w młodym wieku postaradali i w taki sposób dzieci po sobie nie zostawili. Za to młodszy Kaziek takie miał co pod tem względem garbate szczęście, że o mały figiel nie zbankretował.

Co rok to prorok — cały Wawel dzieci. Latali po mieście jak szatany, darli się jak powietrze, szyby wybijali i temuż podobnie. Dochodziło do tego, że Kaziek nieraz rządził nie mógł, bo mu berło szczeniaki tak schowały, że tydzień nie można było znaleźć. Zgodził się król nauczyciela niejakiego Długosza, którego lał ich dyscypliną ile wlażo, ale że był w starszym wieku, zawsze mu najechali na krąganiek i z procy pestkami od wiśni do niego strzelali.

Martwił się król niemożebnie, bo oprócz harmidru w domu ekspens miał poważny. Jak jednemu kupił żywy, to drugi zaraz o hulaj nogie się upominał, a koklusz się nie

kończył i doktorzy z domu nie wychodzili.

To też co który podrósł, zaraz go król gdzieś upychał. — Najstarszego Czechom na króla odstąpił, paru w duchownym seminarium umieścił a kilka sztuk córek za mąż za różnych zagranicznych hrabiów powydawał i tak mu się jeszcze trzech największych cwaniaków dostał i te kolejno za królów u nasz potem byli.

Janek, Oleś i Zegmont. Nawet nie można powiedzieć niegorsze to byli dzieciaki jak podrósł. Dzisiaj zajmiam się detalicznie Zegmontem, bo najciepiej i najdłużej w charakterze króla się w Polsce zatrudniał. Krzyżaków wykończył na perłowo ze szlachkiem, tak że sam najwzajemniejszy z nich — przed halą targową czyli tak zwaną Sukiennicą w Krakowie musiał ukłęknąć przed królem i o litość prosić.

A Zegmont na krzeselku sobie usiadł, krzyżackie chorągiew z czarnem niemieckim orlem wzięł w rękę i mówił: — No już klekaj taka twój w te i nazad, bo jak cię tem sztandarem na dębówem kij zaprawię, to cię przez lejek do trumny trzeba będzie wlewać.

Krzyżak się spietrał, trzęsąc się ze strachu ale mówił: — Nie mogę prosić króla, bo w blaszanem wojennym garniturze się znajduję i jak ukłęknię przepadam — więcej się nie podnieję.

Faktycznie miał na sobie staroświeckie wojskowe ubranie z żelaznej blachy na śrubie i muterki zamiast guzików zapinane, ładne parę pu-

dów wagi i rzeczywiście ponieważ ukłęknięć w takiej chorągwie — było przyćmiko.

Ale Zegmont zły był na niego jak wielkie nieszczęście, bo z tego Krzyżaka kawał drania było i zaznacza:

— Nic mnie to nie obchodzi, klekaj i składaj przysięgę, a nie będziesz się mógł podnieść, to cię na taczkach po włoszczyźnie z tego placu za Floriańskie Brama się wywiezie.

Jak było, czy się podniósł o własnej sile, czyli go też król faktycznie na taczkę kazał załadować historia detalicznie nam o tem nie wspomina. — Fakt faktem, że musiał łachudra ukłęknąć. Jeden marlarz niejak Matejko, którego był przy tem, całą tę niemożliwą drakie na olejnym widoczku odmalował. Lansaatt ten do dziś dnia wisi na pierwszym piętrze w tej samej targowej hali i za głupie dziecię złotyż każdem jeden może go obejrzeć.

Jest tam odrobina w naturalnych kolorach także samożona Zegmonta niejaką Bona, ale o niej zaznaczyć panu szanownemu parę słów drugą razą.

Tymi słowy zakończył pan Teoś Piecyk pierwszy wykład o panowaniu Zygmunta I-go, zwanego Starym.

KOLEJNOŚĆ

Zapytany przez sąsiada na sali, co myśli o rozpatrywaniu sprawie, zawodowy mówca zebraniowy odparł:

— Jakżeż mogę wiedzieć, co ja o tym myślę, dopóki nie słyssałem tego, co powiem w tej materii!

## Wgląd w Tajniki Języka...

Jak Powstał "Cmentarz," a Jak "Śmętarz"

— Proszę pani, dlaczego jedni mówią: cmentarz, a drudzy: smętarz? Które brzmienie jest prawidłowe?

— Oba. Tym ciekawsze, że oba wyrazy mają różny źródłosłów, choć służą na oznaczenie jednego i tego samego "przedmiotu" t. j. — w tym wypadku — miejsce wiecznego spoczynku.

Wyraz cmentarz jest pochodzenia łacińskiego: coemeterium. Ale coemeterium w starożytnych Rzymian nie oznaczało miejsca, na którym chowano zmarłych, lecz poprostu — miejsce spoczynku, sypialnię, a w pewnej przenośni: miejsce odpoczynku od trosk, od życia. Rzymianie wzięli ten wyraz od Greków: Koimeteion. Koimao znaczyło po grecku: kładę do łóżka, usypiam (kogoś), kołyszę do snu (człowieka w przenośni: do snu wiecznego), usmiemam, uspakałam, ulagam.

Wyraz coemeterium w sensie miejsca wiecznego spoczynku popularyzuje się do-

piero w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Znajdujemy u Tertuliana Rzymianina, pierwszego pisarza chrześcijańskiego (II wiek), u Hieronima, Ojca Kościoła (V wiek). U nas Skarga mówi: "Miej-sce, gdzie grzebano męczenników zwano katacombe, ale najwzyczajniejsze słowo jest cmentarz." (Dzieła).

Bo też i zwyczaj chowania zmarłych, czy ich prochów w miejscu specjalnie na to przeznaczonym rozpowszechnił się dopiero w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Starożytni nie znali go. Chowano przeważnie oddzielnie, przy domach, rodami. — Groby biedaków, wzdłuż dróg poza miastem, były pierwszymi większymi zgromadzeniami mogił, stworzonymi mimo woli.

A w Europie przed wprowadzeniem chrześcijaństwa? A u Słowian? U nas?

— Różne zwyczaje panowały u pogańskich narodów europejskich. Na ogół — były popularne cmentarze i ich nazwy rodzinne. Do dziś np. Rosjanie mówią: kładbiszcze (miejsce,

gdzie się kładzie ciała), a Słowacy: hrob (gdzie grzebią), a Niemcy: Friedhof (miejsce spokoju).

— A u nas? U nas?

— U nas pierwotną nazwą cmentarza był żalnik. Palono tam zwłoki zmarłych i prochy grzebano w glinianych popielnicach. Weżno z polki "Starą baśń" Kraszewskiego i odszukaj opis pogrzebu starego Wisa. Tam znajdziesz coś na ten temat.

— Już... zaraz... zaraz. O, mam: "Żalnik i zgłiszca (pewno po spalonych stoczach, prawda?) dosyć były oddalone, na polance piaszczystej znajdowały się w lesie". — Pewno wyraz żalnik jest pokrewny z wyrazami: żal, żaloba. Śliczny wyraz. Powinien być wskrzeszony.

— Poczekaj. Później, równoległe z wyrazem cmentarz, który został przeniesiony z chrześcijaństwem, a który nie trafił do poczucia językowego, nie był swojski, nie był rozumiany — urobili się inni: smętarz. Ludzie wyrazu "cmentarz" z nieczym nie kojarzyli, znaczeniowo był on im obcy, nie nie mówiący, więc powoli dźwięk "s" z grupy zbliżonej dźwiękowej i podpadającej znaczeniowo wdarł się do obcego wyrazu, narzucając mu swoją etymologię: smęci się czyli smuci się człowiek po stracie najbliższych; smętarz — miejsce tego smętku. Mamy więc dwa wyrazy: cmentarz i smętarz. Oba dobre.

Drugi popularniejszy na prowincji. Jego dźwięk poetycki ustalił Słowacki, bardzo lubiący nazwę smętarza.

Wymowę i pisownię obu wyrazów mieszało: np. u Syrokomli mamy cmentarz w jego Janku Cmentarniku.

— Do mnie najbardziej przemawia: "żalnik"...

— No, "cmentarz" ma wielką tradycję w Polsce już u Marcina Bielskiego (pierwsza połowa XVI wieku) czytamy o "cmyntarzu".

— A mówią jeszcze: cmentarz kościelny.

— Dobrze, żeś mi przypomniał. W wiekach średnich zamknięte chwały zmarłych w podziemiach kościoła. Potem władze kościelne zabroniły, więc grzebano wokół kościoła. Potem stamtąd mogli



ŚLAJNA KOLEKCJA OBRAZÓW NA LICYTACJI. — A. R. Philips kupił za \$325 jeden ze sławnych obrazów olejnych kolekcji zmarłego A. Atwatera Kent. Obraz Reubensa (na lewo) został sprzedany za sumę \$950. Jeden z obrazów, który kosztował \$20,000 został sprzedany za \$750.

## Podróże Oczu...

Jeżeli człowiek jest urodzonym podróżnikiem i przemierza w swym życiu niezliczone setki kilometrów, to jego oczy... czynią prawie to samo!

Oczy są o tyle oryginalnymi podróżnikami, że podróżują nawet wtedy, kiedy ich właściciel pogrążony jest w najgłębszym odpoczynku.

Któż z nas zastanowił się kiedyś na przykład, że czytając książkę, czy gazetę, tasiu-

musiały wyemigrować, ale nazwa cmentarza została.

— Jak to jednak dziwnie się wszystko spłata. Dawna grecka i rzymska "sypialnia" jest teraz dla nas "cmentarzem." Czas i dzieje przesuwają pojęcia i ich nazwy jak pionki na szachownicy, tasiu-ją jak karty w tali.

za swoje oczy na niezwykle marsz?...

A jednak tak jest. Podczas lektury, oczy nasze wędrują po liniach czarnego druku, przebiegają niebawymie przestrzenie.

Obliczono np., że przy czytaniu Biblii, oczy człowieka odbywają podróż... 12 kilometrów. Lektura książki o przeciętnej grubości stanowi dla naszych oczu "przechadzkę" na przestrzeń około 2 do 3 kilometrów.

Nie obawiajmy się jednak o oczy przy czytaniu gazety. Nie narażamy ich przy tym na zbyt wielkie "zmęczenie". Przy czytaniu dziennika o dzisiejszym formacie oczy nasze przebiegają tylko drogę — około 800 metrów. Na taką skromną a miłą wycieczkę możemy naszym oczom pozwolić codziennie!...

## Rezydencja Książąt Ogińskich

W krainie jezior, na Wileńszczyźnie, obrał sobie swoją rezydencję podskarbi litewski, książę Michał Kleofas Ogiński (1765-1833). Jej piękne położenie opodal rzeki Droi, dopływu Wilgi, stworzyło z niej zakątek, w którym spędzał książę Michał wiele lat gorących i chmurnych, które wpłynęły w wielkiej mierze na jego twórczość muzyczną. Majątek ten, Zalesie, obejmujący wielką polną dzisiejszego powiatu mołodeczańskiego, nabył książę Michał Ogiński z rąk hetmana litewskiego Michała Kazimierza Ogińskiego (1738-1800), jednego z najbardziej zasłużonych magnatów polskich, za sumę 12,250,000 rubli.

W r. 1802 sprowadził się książę Michał do swych nowonabytych dóbr, do Zalesia. Znajdował się tu wówczas pałac, który jednakże był w bardzo opuszczonym i zaniedbanym stanie. Nowy właściciel Zalesia pragnął mieć pałac, któryby w zupełności spełniał swe zadanie, był mieszkaniem artysty-muzyka, a człowieka rozmówianego w budowlach antycznych. W tym celu, po licznych poprawkach, przjął projekt profesora architektury na uniwersytecie Stefana Batorego, Michała Szulca, a roboty budowlane powierzył budowniczemu gubernalnemu Józefowi Tausierowi. Stał się zatem pałac, będący chlubą swego właściciela. Dawniejszy park, w których rościły się lipy i dęby, zamieniono na wspaniały ogród, na wzór ogrodów Zachodu. Zachwycił on swym rozmiarem i rozłożeniem nie tylko swych, ale budził zachwyt i u zwiedzających i gości zagranicznych. W nim założono zwierzyńiec ze wspaniałymi okazami zwierząt, ogród botaniczny, olbrzymią oranżerię do której sprowadzono mnóstwo roślin południowych, tak bardzo cennych i rzadkich w ówczesnej Polsce. Zamiłowana swoje do sztuki antycznej uświetnił książę Michał, wznosząc liczne, mniejsze budowle, jak kioski i świątynie w stylu klasycznym. Liczne mostki kamienne, sztuczne stawy i rzeczulki, młyn wodny, dopełniały całości artystycznej i dekoracyjnej rozległego parku. Drogi prowa-

dzące do pałacu i parku wysadzone drzewami lipowymi, a mniejsze drogi i drożyny obsadzone rzadkimi roślinami, których dostarczyli znani wówczas hodowcy roślin z Wilna: hr. Jundziłł i Strumiłło. Pod koniec swego pobytu w Zalesiu, zapoczątkował książę Michał w parku budowę okragłej świątyni greckiej, wspartej na wspaniałych kolumnach, jednakże z powodu konfiskaty dóbr przez zaborców i rozpoczęcia wskutek tego tułaczki za granicą, nie mógł budowy tej dokończyć.

W murach rezydencji księcia Michała gościł liczni wybitni przedstawiciele muzyki i literatury, m. in. sławny pianista Józef Woelfl i skrzypek Piotr Escudero. Progi jego pałacu zaszczycał częstokroć wybitni meżowie stanu. Aleksander Chodźko, bawący w rezydencji tej w r. 1821, opisał ją w pięknym poemacie p. t.: "Zalesie".

Dzisiaj przedstawia się dawniejsza siedziba wielkiego muzyka, kompozytora jednoktowej opery p. t.: "Zelis at alour on Bonaparte au Caire" i autora 14 polonezów w zupełnie odmiennym szacie. Zniknęły wszelkie ślady zapoczątkowanej świątyni greckiej. Raz po raz odmywa cicho szemrzący strumyk w parku jakieś mury, których przeznaczenia trudno odgadnąć. Wojna, niszczycielska nie ominęła w swoim krwawym pochodzie również tego pięknego zakątka i jego budowl. Stuletnie drzewa parku wycięto i porąbano na opał.

Po wojnie spadkobiercy Ogińskich odzyskali dobrą, majątek oraz rezydencję w nadzwyczaj opłakanim stanie. Dzisiejsza właścicielka Zalesia p. Żebrowska, rozpoczęła żmudną pracę odbudowy rezydencji, schyłajacej się coraz bardziej ku ruinie. W większej części odbudowano i odrestaurowano pałac.

Pokój kompozytorski, znajdujący się w prawym skrzydle pałacu, został zachowany prawie w całości. Brak w nim ówczesnych sprzętów i ozdób. W tym to pokoju komponował nasz muzyk liczne swe utwory muzyczne, tu powstały jego sławne polonezy,

zachwycające podówczas swą melodyjnością. Jeden z nich p. t.: Les Adieux de la Patrie, zachował swą popularność po dziś dzień, zdobywając i utrwalając nieśmiertelną sławę księcia Michała Kleofasa Ogińskiego.

## 38 Polaków w UNO

Na ogólną liczbę 3,038 osób zatrudnionych w biurach i sztabach administracji Zjednoczonych Narodów z początku tego roku pracowało 1,500 obywateli amerykańskich, 347 francuskich, 276 brytyjskich, 121 chińskich. Z sowieckiego bloku pracowało: 24 Rosjan, trzech Ukraińców, oraz 38 osób z Polski, 30 z Czechosłowacji i 7 z Jugosławii. Reszta dzieli się na około 50 innych krajów.

## Polacy w Brazylii

Unia Kulturalna Polaków w Brazylii, która istnieje już od prawie półtora roku, obejmując swą działalność cztery stany: Rio de Janeiro, Sao Paulo, Rio Grande do Sul, Espírito Santo.

Prezesem Unii wybrany został ostatnio znany działacz niepodległościowy i społeczny, redaktor Piotr Górecki. Sekretarzem generalnym Unii, jest od początku jej istnienia p. Olwier Czartoryski.



PRZEBITA NOZEM. — Mushama Zolyak, lat 33, została znaleziona w pokoju hotelu nowojorskiego przebita nożem. Obok znajdowały się zwłoki chińskiego pracownika organizacji Zjednoczonych Narodów. — Zolyak zatrudniona była jako tłumaczka na programie radiowym "Voice of America."



OSTATNIA PODRÓŻ STATKU NORONIC. — Wydobyt z głębin jeziora statek Noronic, znajduje się w drodze do stoczni okrętowych gdzie będzie rozebrany na złom. Na statku tym powstał przed kilku tygodniami pożar w czasie którego bardzo wiele osób straciło życie. Wśród uratowanych znajdował się dyrektor Z.N.P. p. George Wroś.



## Z Życia Towarzyskiego Polonii

### 50 Lat Działalności Okręgu I-go Związku Śpiewaków Pol. w Chicago

W szczyptę szeregu organizacji ideowych, pełni już niemal lat 50 służbę społeczną, polską—Okręg I-szy Zw. Śpiew. Pol. W dziejach Polonii amerykańskiej jest to ogromny okres czasu. Ileż to ludzi, przeważnie młodzi, przesunęło się przez szeregi chórów, wchodzących w skład tego Okręgu. Ilu zaczęło nie wiedząc o racji swego członkostwa w chórach polskich. Ile osób poznało rzeczywistość piękno polskiej kultury muzycznej. Ile wreszcie osób dziś zawdzięcza polskiemu śpiewactwu pierwsze początki w swojej karierze i egzystencji.

Zw. Śpiew. Pol. został założony przez śp. Antoniego Małkha, i śp. Stanisława Pliszka w 1889 r., a podzielony na Okręgi, przeszło 10 lat później.

Pierwsi szermierze śpiewactwa polskiego w Chicago złożyli wielką daninę w postaci niestudniowanych wysiłków i bezinteresownej pracy w nadziei, iż następcy ich nie tylko dorównają im, ale nawet ich przewyższą. Lecz niestety, dziś tylko są jednostki i to nieliczne, którzy idą śladami gorliwych naszych pionierów.

Dziś pieśń polska, słowo polskie, ma tyle tu znaczenia, jak gdyby pochodziły gdzieś z księżycy. Szerzy ogół jest tego zdania, że śpiewacy jeżeli podejmują się utrzymywać chóry, to niechaj chodzą na lekcje śpiewu dwa lub więcej razy w tygodniu, niechaj sami odpłacają wszelkie koszty, a ogół raczej łaskawie sobie od czasu do czasu posłuchać śpiewu polskiego, przeważnie nie płacąc za wstęp. Reasumując powyższe dane, pozostali jeszcze do jakiegoś czasu



Ś. p. STANISŁAW PLISZKA  
Założyciel i Pierwszy Prezes  
Związku Śpiewaków Polskich.

"Ostatni Mohikanie" często mówią: "Jak długo polskie słowo się tu utrzyma?" I słusznie, bo gdy zamilknie pieśń polska, zamilknie i mowa polska, a potem zaniknie życie polskie.

Okręg I-szy Zw. Śpiew. Pol. odbędzie swój 21szy Zjazd w niedzielę, 4go grudnia, br., więc zaprasza wszystkich, którzy interesują się życiem całej Polonii Amerykańskiej. Sejmik odbędzie się w sali "Harmony", 1639 N. Artesian ave. Początek o godz. 10.15 rano.

### Lekcja Chóru Młodzieży Z. N. P. w Niedzielę



Lekcja Chóru Młodzieży ZNP. odbędzie się w niedzielę w sali parku Pułaskiego — przy Clear i Blackhawk ul., dwa bloki na wschód i kilka bloków na północ od Domu Związkowego. Wejście do sali z ulicy Blackhawk. Początek lekcji o godzinie 2:30 po południu, punktualnie.

Do wstąpienia w szeregi Chóru Młodzieży ZNP, serdecznie zaprasza się młodzież wysiedleńczą, oraz młodzież studencką, pracującą fachowo, tę młodzież która interesuje się śpiewem polskim i która pragnie przebywać w towarzystwie swych rówieśników. Członkowie i członkinie Chóru Młodzieży ZNP, nie ponoszą żadnych kosztów, ani nie odpłacają żadnych podatków, gdyż wszelkie koszty pokrywane są z kasy Chóru. Młodzież, w wieku od 16 do 40 lat, która pragnie wstąpić w szeregi Chóru Młodzieży ZNP, może zapisać się na niedzielnej lekcji. Nowi członkowie proszeni są o przybycie do sali parku Pułaskiego o godzinie 2 popołudniu i złożyć się wypłat do Sekr. Prot. Chóru p. Czesława Laskowskiego.

### Zabawa Taneczna Chóru Młodzieży ZNP



Leokadia Czaplicka, skarbniczka Chóru Młodzieży ZNP, urządziła zabawę taneczną we środę, dnia 23-go listopada (w przeddzień święta Dnia Dziękczynienia), w dawnej sali Zjednoczenia (obecnie Union) przy Cortez i Noble ul. Początek zabawy o godzinie 8:30 wieczorem. Do tańca przygrywać będą dwie orkiestry — A. Kawałkowski-go na górnej sali, a na dolnej znana orkiestra "The Polkaters."

Komitet, do którego wchodzi następujący — Eugenia Czajkowska, przew.; Ewelina Jamnik, Maria Warchał, Patrycja Szumska, Ryta Golchert, Emilia i Maria Czernek, Jan Ruszel, Jan Kuniej, Jan Pogorzelski i Jan Broda, czyni energiczne starania, ażeby zabawa udała się pod każdym względem. Prosimy zarezerwować sobie dzień 23-go listopada i przybyć jak najliczniej na zabawę Chóru Młodzieży Okr. 13-go ZNP. Po bilety należy dzwonić do p. M. Warchał, AR. 6-3156.

### Wielki Roczny Bal Tow. Synowie Wolności, Gr. 694 ZNP

Już w tą sobotę, dnia 12go listopada, br., o godz. 7:30 wiecz., w dużej sali Stow. Weteranów Armii Pol., pnr. 1239 N. Wood ul., odbędzie się Wielki Roczny Bal Tow. Synowie Wolności, Gr. 694 ZNP.

Komitet postarał się o doskonałą orkiestrę J. Bomby znaną ze swych udatnych występów radiowych, która przygrywać będzie do tańca. Każdy ubawi się znakomicie — bo i bufet bogato będzie zaopatrzony w doborowe napoje. Wszystkich zaprasza Komitet: M. Śliwa, przew.; Matt Nowak, przew.; Phil Turbak, sekr.

### Roczny Bal Gminy 79-ej Z.N.P.

Już w niedzielę, 13 listopada, odbędzie się Roczny Bal Gminy 79 ZNP, w sali Marshall Square Ballroom, 3113 W. Cermak Rd., początek o godz. 8-ej wiecz. Komitet pod kierownictwem Waltera Faber, Antoniego Saratowicz i Adeli (Dziubakiewicz) Clark dołożył starań wedle możliwości, aby przyjąć i zadowolić gości. Zaprosił wszystkie grupy przynależne do Gminy, a Zarządy tychże uprasza, aby Grupy wystąpiły jak najliczniej na ten bal, a członków Grup, by zachęcili swe rodziny i swą młodzież do udziału w tymże balu.

Komitet zaprosił również Ligę Kreglarską, grającą pod egidą Gminy, dlatego spodziewa się liczego udziału młodej generacji, o zawiązanie kontaktu o którą szczególnie się rozchodzi, a bal ten uważa jako ośrodek takiego kontaktu. Dyrektorem orkiestry zamówiony jest "Joe Pat".

### Tow. Dal Obchodzi 15-to Lecie

Znane Tow. Dal, Gr. 2775, obecnie 1575 ZNP, z okazji 15to lecia urządził bal jubileuszowy w sobotę, 19go listopada, w sali Faikel pnr. 2128-34 N. Leavitt ul. o godz. 8:30 wieczór.

Tow. Dal powstało w listopadzie, 1934 roku, zorganizowane przez dwie energiczne Polki-patriotki, p. Annę T. Strojną i śp. Genowefę Madal w czasie kiedy dwóch polskich żeglarzy — Jan Buchomolec i Jerzy Świechowski — w 27mio stopowej łodzi przejechali przez Atlantyk z Gdyni do Chicago na Wystawę Światową, gdzie łódź "Dal" znajduje się dzisiaj na wystawie w pawilonie Jackson Parku jako pamiątka z Polski.



MARIA KANIEWSKA  
Kasjerka Komitetu

Do komitetu balu i uroczystości jubileuszowej wchodzi: Zygmunt Błaszczyk, przew.; Laura Bold, sekr. kom.; Maria Kaniewska, Rozalia (Tatarska) Kwaśniak, Franciszek Osiński, mec. Witold Mirowski i Stanisław Adamowicz. Doborowa orkiestra radiowa — Ted's Radio Orchestra — przygrywać będzie. — Stan. Madal, prez.; Józ. Haniewski, sekr. prot.

### Na Ślubnym Kobiercu



ROZALIA KOZENKO—HENRYK BŁOGUSZEWSKI

W sobotę, 12go listopada, wstępują w związek małżeński na Marianowie o godz. 4ej po poł. panna Rozalia Kozenko z p. Henrykiem Błoguszeuskim, weteranem ostatniej wojny światowej, który teraz jest członkiem Amer. Legionu Roosevelta.

Uroczą panną młodą przed dwoma laty sprowadzona z Meksyku przez Związek Nar. Pol. Matka jej i dwóch braci również zostali sprowadzeni z Meksyku przez pp. Demickich zam. pnr. 3057 N. Lawn-dale ave.

Pannę młodą do ołtarza poprowadzi jej ojciec, były żołnierz polski, który przed kilku dniami przyjechał z Anglii, aby się połączyć z żoną i dziećmi po dziewięciu latach rozdzielenia. Cała rodzina należy do Związku.

Młodej i dobranej parze "Ad Multos Annos."

### DARMO STOVE LIGHTER

Z zamówieniem na Olej Opalowy BLUE FLAME — RANGE FURNACE OIL

Knoll Fuel Service  
Telefon EVERglade 4-1111  
1818 W. North Ave.

### 'Królowa' Śpiewaków Polskich w Roku 1949

Podczas balu śpiewaczego, który się odbył w sobotę, 5go listopada, br., z okazji roku Zjazdowego Okręgu I-go Zw. Śpiew. Pol. w całym szeregu atrakcyjnych odbył się również wybór "królowej."



PANNA HELENA JURKIEWICZ

"Królową" śpiewaków na rok 1949 została wybrana panna Helena Jurkiewicz, sympatyczna śpiewaczka-sopranistka, członkini Chóru Filareci, No. 15 Zw. Śpiew. Pol. Po zliczeniu głosów, komitet podczas uroczystej ceremonii, przyzwoił główkę nadobnej "królowej" prowizoryczną "koronę" oraz wręczył przekaz w sumie \$25 na Zjazd Walny Związku Śpiewaków do Detroit w maju, 1950 r.

### Zabawa Jesienna Gminy 41-ej Z. N. P.

Zacni Rodacy: Zabawę Jesienną urządziła Gmina 41 Z. N. P. dla swych członków, przyjaciół i sympatów w sobotę, 12-go listopada, w sali Webster, pod nr. 1950 Webster ave. Do tańca przygrywać będzie Orkiestra Wesołego Kazia Wiśniewskiego. Początek zabawy o godz. 8-mej wieczorem.

Niezmiernie miło nam będzie Was gościć w gronie naszych przyjaciół. Spodziewamy się, że zaszczycicie nas swą obecnością. — Za Komitet: Mec. A. A. Mazewski, dyr. Z. C. ZNP, prezes Gminy 41 ZNP, oraz Józef Modrzejewski, przewodniczący Komitetu i członkowie: Maria Sienkiewicz, Marian Celmerowski, Józef Ignatowski, Zofia Dynek, Stanisław Sierociński, Stefan Skowroński, Genowefa Pilar, Helena M. Grabska, sekr.

### Już Jutro Zabawa Towarzyska Sekcji Pań. Zw. Kl. Małopol.

Zabawa towarzyska, jaka była zapowiadana od kilku miesięcy — przez Sekcję Pań-przy Związku Kl. Małopolskich, odbędzie się jutro w sali własnej Związku Klubów Małopolskiej (byłej sali Stefana) 1401 W. Superior ul. narożnik Noble ul.

Panie z Sekcji przygotowały coś dla wszystkich i dlatego proszą Małopolan z Przyjaciółmi o przybycie i poparcie zabawy. Cały dochód przeznaczony na Dom Związku Kl. Małopolskich, — dlatego prosimy wszystkich o poparcie.

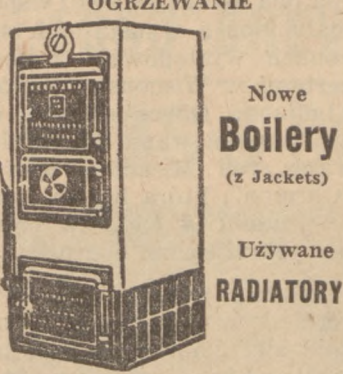
Każdy się ubawi i nie wyjdzie z gołymi rękoma. Początek o godzinie 2:30 po południu.—Wład. Niedziatkowska, prez.; Aniela Wojdak, sekr.

### ZGAGA

ZGAGA, ZNACZY ŻE POTRZEBUJECIE NOVAX

Znakomity Środek Na Złodek Mieście NOVAX zawsze pod ręką. Cena \$1.00, pocztą \$1.10 APTEKA NOWAKA 1820 S. Ashland Ave. Chicago, Ill.

### ZAKŁADAMY KOMPLETNE OGRZEWANIE



Nowe Boilery (z Jackets) Używane RADIATORY

Mamy na składzie kompletny zapas części do wszystkich znanych marek boilerów

BEZPŁATNE OBLICZENIA Na Żądanie na Spłaty

3 Lata do Spłacania F. H. A. Obsługujemy Całą Okolicę Chicago

MONROE 6-8252

MÓWIAMY PO POLSKU Sam Serota & Sons 208 N. Western Avenue

...Panna Młoda miała suknię od

## Ber-Tals BRIDALS

Prawdziwie wspaniałe suknie dla Pań Młodych i Druhen od nowego Bridal Shoppe.

BEZPŁATNY KATALOG RZECZY ŚLUBNYCH NA ŻYCZENIE

## Ber-Tals

1253 S. HALSTED STREET  
Otwarte w niedzielę—Wczoraj i w Poniedziałek, Czwartki i Soboty

### mając na zawołanie GOTÓWKĘ i WIĘCEJ zysków . . . . .

YOU'LL FEEL secure

HOME Federal SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION

18th at Ashland Ave. Chicago, 8

A \$32 MILLION DOLLAR-HOME FOR SAVINGS

### ZAWIADOMIENIE

Zawiadamiam wszystkich moich Przyjaciół, Znajomych i Kostumerów, oraz wszystkie Kluby, Towarzystwa, Grupy i Organizacje, że obecnie PROWADZĘ GOSPODĘ

### CHEVALIER INN

pod numerem: 1143 W. Chicago Ave.

gdzie są również dwie piękne SALE do wynajęcia na posiedzenia, zabawy, wesela i inne okazje. Jest to dawna sala DANIA.

Prosimy uważać na dzień naszego dużego otwarcia.

JÓZEF BANEK, właściciel  
Telefon SElex 3-9764

CZYTAJCIE DZIENNIK ZWIĄZKOWY

### SERVING CHICAGO

SINCE

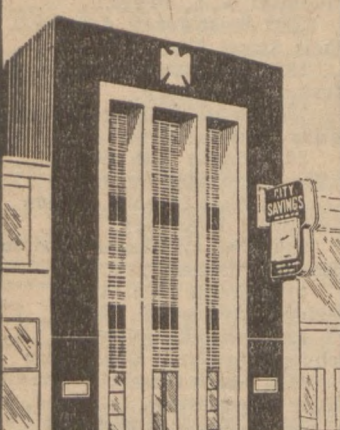
# 1908

### Otwarte w Soboty 9 rano do 3-ej popoł.

Zapraszamy was do otwarcia sobie konta oszczędnościowego w tej starej, finansowej Instytucji, obsługującej Chicago od roku 1908, gdzie więcej niż 10,000 osób, byznesistów i kompanij mają swoje konta. Przyjdźcie którekolwiek dnia.

• Członek Federal Home Loan Bank System

ZASOBY \$6,116,149.01



SAVINGS DEPARTMENT

## CITY SAVINGS

and Loan Association

1656 W. CHICAGO AVE. CHICAGO

## LOOMIS SAVINGS and LOAN ASSOCIATION



1359 West 51st St.

Chicago, Ill.

Zestawienie Stanu Finansowego 30-go Września, 1949



### ZASOBY:

|                                  |                |
|----------------------------------|----------------|
| Pożyczki na Pierwsze Mortgage    | \$3,041,957.66 |
| Realności sprzedane na kontrakt  | 146.27         |
| Udział w Federal Home Loan Bank  | 24,700.00      |
| Bondy Rządu Stanów Zjednoczonych | 49,225.00      |
| Gotówka na ręce i w bankach      | 92,895.87      |
| Meble i urządzenie               | 8,307.86       |

RAZEM ZASOBY \$3,217,232.66

### ZOBOWIĄZANIA, KAPITAŁ I REZERWA:

|                                     |                |
|-------------------------------------|----------------|
| Udziały członków                    | \$2,733,149.34 |
| Dywidendy należne od wypł. udziałów | 6,259.91       |
| Rachunki do zapłacenia              | 793.47         |
| Pożyczki w procesie                 | 54,042.39      |
| Zaliczki na depozyty (escrow)       | 3,008.14       |
| Zaliczki od Federal Home Loan Bank  | 260,500.00     |
| Rezerwa na nieskolektowane procenty | 926.67         |
| Ogólne Rezerwy:                     |                |
| Rezerwa na nieprzewidziane          | 48,500.00      |
| Federal Insurance Reserve           | 40,000.00      |
| Specjalna rezerwa                   | 25,000.00      |
| Nierozdzielone zyski                | 113,500.00     |
|                                     | 45,052.74      |

RAZEM ZOBOW., KAPITAŁ I REZER. \$3,217,232.66

### URZĘDNICY I DYREKTORZY

|                               |                                |                               |                                  |
|-------------------------------|--------------------------------|-------------------------------|----------------------------------|
| Andrzej Kwiatkowski<br>Prezes | Andrzej Wasyluk<br>Wiceprezes  | Karol Matecki<br>Sekretarz    | Feliks A. Frankowski<br>Skarbnik |
| Teodor Ciszewski<br>Dyrektor  | Stefan Różański<br>Asyt. Sekr. | William Pawłowski<br>Dyrektor |                                  |

### Pracownicy Biurowi:

|                                          |                                       |
|------------------------------------------|---------------------------------------|
| ADELINA FIGLEROWICZ<br>ALICJA WIERZBICKA | EWELENA MAJCHROWICZ<br>EUGENIA GAJDUK |
|------------------------------------------|---------------------------------------|

### ZASWIADCZENIE AUDYTORA

"I have examined the Statement of Condition of the Loomis Savings and Loan Association, Chicago, Ill., as of September 30, 1949 and the related Statements of Operations, Reserves and Undivided Profits for the fiscal year then ended. My examination was made in accordance with generally accepted auditing standards, and accordingly included such tests of the accounting records and such other auditing procedures as were considered necessary in the circumstances.

In my opinion the accompanying Statement of Condition presents fairly the financial position of the Loomis Savings and Loan Association of Chicago, Illinois at September 30, 1949, and the results of its operations for the year then ended, in conformity with generally accepted accounting principles applied on a basis consistent with that of the preceding year."

October 29, 1949

M. J. TROMAN  
Certified Public Accountant

## 3%

TERAZ WASZE OSZCZĘDNOŚCI PRZYNOŚĄ WIĘKSZY ZYSK! WSZYSTKIE KONTA FEDERALNIE ZAASEKUROWANE DO SUMY \$5,000

ROCZNIE St. Paul Federal wypłacała dywidendy oszczędzającym bez przerwy od roku 1889-go. Wszystkie żądania wypłaty zafatowane były natychmiast, nawet w okresie depresji.

Konto można sobie otworzyć także i przez pocztę. Sumy złożone przed 10-mym dniem miesiąca do dywidendy obliczane są już od 1-go.

## ST. PAUL FEDERAL SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION OF CHICAGO

Zasoby przeszło \$15,000,000  
2116 W. Cermak Rd., Chicago 8—Virginia 7-6530  
Czarterowane i kontrolowane przez Rząd Stan. Zjedn.



# WIADOMOŚCI Z MILWAUKEE, WIS.

J. KOŚCIUK, Redaktor  
Telefon: Orchard 4-1289 J.  
1654 SO. 6th STREET

## Wycieczka Po Polsce Za Darmo...

Z Polski dochodzą choć skąpe, lecz tragiczne wiadomości o strasznej nędzy i o szalejącym terrorze komunistycznym. Wiadomości z listów od krewnych, opowiadania Amerykanów, którzy odbyli wycieczki turystyczne, oraz twierdzenia nauceknych świadków, którzy ostatnio przybyli do Ameryki, są naprawdę alarmujące. Ludzie znikają nagle nocami i nikt nie wie, co się z nimi dzieje. "Szary człowiek" nie jest pewny ani dnia ani godziny, ale nie tylko szary człowiek, bo zastrzyżeni i oddani z kłótniami reżimowi urzędnicy idą w niełaszkę, a na ich miejsce przybywają wybitni komuniści wprost z Moskwy. Ostatnie doniesienia prasowe o zmianach na naczelnych stanowiskach w Warszawie, wywołały zdziwienie w kółkach państw zachodnich i wielką troskę o los Narodu Polskiego wśród Polonii Amerykańskiej.

Przez wyznaczenie na ministra wojny marszałka Rokossowskiego Moskwa udowodniła, że już nie potrzebuje zachowywać żadnych pozorów i bierze Polskę w żelazną niewolę. Wiadomość ta elektryzowała Polonię milwaukeę, wśród której tu i ówdzie słyszano się jeszcze głosy, że jednak w Polsce rządzą Polacy. Ostatnie pociągnięcia Kremla otworzyły oczy nawet najbardziej zaślepionym Amerykanom, którzy zrozumieli, na czym polega polityka komunistów i do czego zdąża Rosja.

Równocześnie są urządzane liczne kursa dla przyszłych szpiegów, których zadaniem ma być rozbić Polonię zagraniczną a zwłaszcza Polonię Amerykańską. Po nieudanych dotychczasowych próbach opanowania Polonii postanowiono jeszcze raz spróbować i dlatego należy zwrócić baczną uwagę na to, co się będzie działo szczególnie w polskich stowarzyszeniach. Uwaga na wtyczki komunistyczne i na rozbiłaczy, którzy mają rozkazać za wszelką cenę opanowania i organizacji polonijnych!

Dla wprowadzenia w błąd Amerykanów polskiego pochodzenia robi się wszelkimi sposobami propagandę, że Polska się odbudowuje; że standard życiowy jest podnoszony; że Naród Polski jest zadowolony z dotychczasowych rządów komunistycznych... Nie szczędzi się ani wysiłku ani pieniędzy, ażeby zatumaniać ludzi. Nie gardzi się żadnym środkiem prowadzącym do celu. Coraz częściej pojawiają się filmy krótko-metrażowe w Polsce, w których zdjęcia często pochodzą z Polski przedwojennej.

Urządza się w polskich środowiskach wystawy polskich obrazów i pokazy "polskich filmów", mających obrazować życie w Polsce...

Właśnie w dniu jutrzejszym jeżdżą do Milwaukee tajemnicza spółka, która urządza wystawę pod tytuł "Polska w Obrazach i w Filmie". Oczywiście, nie jest podane, kto jest sponsorem tej wystawy i za czyje pieniądze jest ona urządzana, lecz z ogłoszenia nie trudno domyślić się, czyja to robota... Czytamy bowiem: "Po długiej wędrówce po osiedlach polsko-amerykańskich zawita nareszcie do Milwaukee wystawa, której trudnym zadaniem jest zilustrowanie życia w obecnej Polsce. Ma być przedstawione wszystko, co tworzy Polskę dzisiejszą (czy aby "wszystko"? przyp. własny)..." "Niewątpliwie pokazy filmowe najnowszych filmów krótkometrażowych najbardziej przyczynia się do rozwiązania trudności." Na wystawie znajdować się będą stoiska wyrobów artystycznych, oraz 200 pięknych fotografii... Milwaucaanie będą mogli nocnie bez kosztów odbyć wycieczkę do swych stron rodzinnych... Wstęp wolny!"

Nie dajcie się nabierać milwaucaanie na ten ten patriotyczny; na ten sztuczny sentyment ze stron rodzinnych, gdyż celem wystawy jest pokazanie fałszywego i niezgodnego z prawdą obrazu dzisiejszej Polski.

Oto jakimi drogami walcą się wroga propaganda do naszych skupisk polonijnych, oto "nareszcie" zawita do Milwaukee wystawa "Polska w obrazach i w filmie".

Ale na tym nie koniec, bowiem, jak czytamy w prasie, do Ameryki zostały sprowadzone dwa filmy polskie, wyprodukowane przez komunistów warszawskich, których celem jest znów zohydzenie narodu polskiego. Są to "Ostatni Etap" i "Ulica Graniczna". Filmy te są obliczone na zagranicę i mają przedstawiać Polaków jako nikczemnych sługusów Hitlera, oraz antysemitów. Filmy przedstawiają okrucieństwa hitlerowskie w obozie śmierci w Oświęcimiu i bohaterstwo Żydów w powstaniu w getcie warszawskim; mają one wzbudzić w widzu współczucie, a równocześnie oburzenie na Polaków, którzy są przedstawieni jako istoty wykonywujące na rozkaz Hitlera straszliwe prześladowania i zbrodnie.

Tak z jednej strony wroga nam propaganda chce opanować dla swoich celów Polonię amerykańską, przedstawiając warunki życia w Polsce jako konijnym "normalne", z drugiej zaś w oczach zachodu pragnie przedstawić Polaków jako ludźców i zbrodniarzy. Celem wspomnianych filmów jest wywołanie wrażenia widzów, że dzisiejszy reżim rządzący Polską, jest sto razy lepszy od samych Polaków, którzy nie są zdolni do samorządności...

Nigdy w historii ludzkości nie spotykaliśmy tego rodzaju metody, ażeby "rząd" przedstawiał własnych obywateli w takim świetle... Jest to jeszcze jeden dowód, że "rząd" rzeczywiście nie przedstawia własnych obywateli, bo jest to rząd okupanta rosyjskiego nad narodem polskim.

Mamy nadzieję, że zdrowa opinia publiczna zachodu nie da się nabierać na tego rodzaju filmy i łatwo odkryje cel propagandy komunistycznej.

## Idziemy Dziś Na Bal "Noc w Polsce"

W dniu dzisiejszym odbędzie się wspaniały bal pod nazwą "Noc w Polsce", na który wybiera się cała Polonia spragniona zabawy na wysokim poziomie. Doroczny bal "Noc w Polsce" jest urządzany przez Polish Fine Arts Club i zdobył sobie dzięki doskonałemu programowi artystycznemu i wspaniałym dekoracjom jak najlepszą opinię. Polish Fine Arts Club zmienia salony hotelu na wnętrza z Polski, tak, że bawiący mają złudzenie, iż naprawdę znajdują się w Warszawie, w Krakowie, w Zakopanem, lub innym mieście polskim i doznają prawdziwie głębokich uczuć, oraz oddają się wspomnieniom o swojej dalekiej Ojczyźnie.

W tym roku, ze względu na przypadające 100-lecie śmierci naszego nieśmiertelnego mistrza Fryderyka Chopina, dany będzie koncert przez wybitnych polskich artystów. Na programie jest między innymi nasza młoda i talentowana, doskonale zapowiadająca się śpiewaczka p. Ewelina Orłowska. Już w wyższej szkole South Division zwróciła ona uwagę na swój wspaniały głos a w ostatnich sezonach występowała z koncertami w Wisconsin, Illinois i Indiana. Obecnie została ona zaangażowana do odśpiewania roli Micaeli w operze "Carmen", która będzie dana w grudniu w Chicago przez newyorską orkiestrę.

Prócz p. Orłowskiej w koncercie tym wezmą udział polskie siły śpiewacze a niezależnie od tego będzie urządzona wystawa dzieł polskich artystów.

W wspaniale udekorowanej sali "Paprociovej" hotelu Pfistera odbędzie się po koncercie bal. Publiczność milwaukeę ma jedyną okazję w tym sezonie zabawienia się i spędzenia miłej chwili w odpowiedniej atmosferze.

## Posiedzenie Mies. Stowarzyszenia Nowych Amerykanów

W niedzielę, dnia 13 listopada, w Domu Weteranów Polskich, Placówka Nr. 3 S. S. W. A. P., odbędzie się miesięczne posiedzenie Stow. Nowych Amerykanów. Posiedzenie rozpocznie się punktualnie o godz. 3-ciej po południu.

W ostatnich miesiącach stowarzyszenie r o z w i e n o wspaniałą działalność biorąc udział w wszystkich imprezach tutejszej Polonii, oraz urządzając swe własne.

Na porządku dziennym — prócz spraw bieżących — będą sprawy zbliżających się imprez, a mianowicie: przedstawienie "Wesołej Czwórki" w dniu 20 listopada, gdzie stowarzyszenie pełni rolę gospodarzy; Festyn Międzynarodowy w dniach 3 i 4 grudnia, w którym Stowarzyszenie bierze czynny i wybitny udział, oraz zbliżające się święta Bożego Narodzenia, podczas których Stowarzyszenie ma zamiar urządzić "Opłatek".

Wszyscy członkowie, jak i nowi przybysze, oraz sympatycy Stow. Nowych Amerykanów są proszeni uprzejmie o przybycie na to zebranie.

## Zebranie Komitetu Ratunk. w Środę

W środę, dnia 16 listopada, odbędzie się miesięczne zebranie Komitetu Ratunkowego w Domu Weteranów Polskich pn. 1629 S. 10-ta ulica, o godzinie 7:30 wieczorem. Będzie to jedno z najważniejszych zebrania w tym sezonie, bowiem będą omawiane szczegółowo programowe, sprawa urządzania balu i bankietu w dniu 22 stycznia ze względu na 10-tą rocznicę powstania komitetu, sprawa drajwu lekarstw i inne.

Komitet pamiętnika, zda swoje sprawozdania z prac wykonanych nad pisaniem historii Komitetu Ratunkowego. Program dzienny tego posiedzenia jest bardzo bogaty i z tego powodu wszyscy dyrektorzy i delegaci są proszeni o punktualne i niezawodne przybycie.

## "Wesoła Czwórka" Zawita 20 Listopada Do Milwaukee



Już w przyszłą niedzielę zawita do Milwaukee "Wesoła Czwórka", która da swój — wspaniały program rewiowy pt. "Na Wesołą Nutę". Stowarzyszenie Nowych Amerykanów, które pełni rolę gospodarzy dla swych kolegów, dawnych towarzyszy broni, — przygotowało wszystko ażeby przyjąć ich i ażeby milwaucaanie mieli okazję zobaczenia tego pierwszorzędnego zespołu rewiowego. Przedstawienie odbędzie się w największej sali na południowej stronie miasta w Kościusko Hall przy ulicy 30stej. Będą dane dwa przedstawienia jedno po południu o godzinie 2:30 i drugie wieczorem o godzinie 7:30. Ze względu na to, aby dać

okazję wszystkim zobaczenia tej wspaniałej rewii, urządzi się dwa seanse.

Kto jeszcze nie zaopatrzył się w bilety wstępu, niech to natychmiast, bowiem należy spodziewać się dużego powodzenia i może zabraknąć miejsc. Należy podkreślić fakt, że "Wesoła Czwórka" wystąpił pierwszy raz w Milwaukee i jeśli ktoś nie dostanie się na salę w dniu 20-go listopada, to nie będzie już miał drugiej okazji podziwiania tego doskonałego zespołu.

Bilety wstępu są do nabycia jeszcze w Komitecie Ratunkowym pn. 1629 South 10th Street, oraz u członków Stowarzyszenia Nowych Amerykanów.

## 50 Nowych Zapewnień Dla Polskich DP's w Milwaukee

Dzięki niezmordowanej pracy Sekretarza Wykonawczego Komitetu Osiedlenia Polskich DP's przybyło ogółem do Milwaukee ponad 150 Polskich wysiedleńców na ogólną liczbę 300 co stanowi wspaniały procent tj. ponad 50 procent wszystkich wysiedleńców w Milwaukee. Niezależnie od tego do stanu Wisconsin przybyło ponad 350 polskich wysiedleńców. Uwaga na jednak, że jest to kropla w morzu i nie ustaje w pracy, by zdobyć jak największą ilość potrzebnych zapewnień dla następnych — czekających w obozach — polskich wysiedleńców. W międzyczasie wysłał on 75 nowych aplikacji na które nie mał co tygodnia ktoś przybywa do naszego miasta. W ostatnim tygodniu odbył on kilka bardzo poważnych konferencji z właścicielami fabryk i dzięki jego niepożytej energii uzyskał zapewnienia pracy na pięćdziesięciu nowych DP's — jest to sukces niebywały, jeśli się zważy dzisiejsze ciężkie położenie na rynku pracy, oraz trudności na jakie napotykały wysiedleńcy, którzy już przybyli do Ameryki.

W tej chwili przygotowanie na wszelkie potrzebne papiery do wysłania na kontynent europejski. Jedynie brak mu jeszcze odpowiedniej ilości mieszkań dla 50 osób. "Jestem Jewny" — mówił p. Pankiewicz — że jeśli Polonia tutejsza do wie się, iż mam zapewnienia pracy dla 50 ludzi, to zgłosi wolne mieszkania dla samotnych mężczyzn i w przeciągu najbliższych tygodni będę mógł wysłać wszystkie aplikacje tak, by z własną nasiradcy mogli przybyć do Ameryki". Ten entuzjazm z jakim mówił p. Pankiewicz o sprawie pomocy wysiedleńcom polskim udziela się wszystkim i zdaje się, że nie istnieją trudności których on nie pokonałby.

Pomóżmy więc wszystkim do zrealizowania tych szlachetnych celów Komitetowi Osiedlenia Polskich DP's i zgłaszajmy wolne pomieszczenia, które będą potrzebne za 4 — 5 miesięcy, a tym samym do-

W Elkhorn koło Milwaukee został aresztowany 25-cio letni mężczyzna, który przynależał do sklepu żywnościowego Notes Food Market p. n. 1800 W. Clayburn i skradł 20 kartonów papierosów, oraz 137 dol. w gotówce.

Zauważył ich Allen Engum, 1816 W. Clayburn, gdy oni opuszczali rozbity sklep i puścił za nimi w pogoń. Niestety po gonitwie kilkanaście bloków zniknęli mu oni z oczu porzucając jeden karton papierosów...

W Elkhorn koło Milwaukee został aresztowany 25-cio letni mężczyzna, który przynależał do sklepu żywnościowego Notes Food Market p. n. 1800 W. Clayburn i skradł 20 kartonów papierosów, oraz 137 dol. w gotówce.

Włamywaczami są: Robert Walker, 2356 N. 51st St. i jego szwagier Leroy Wilkuk, 2024 N. 28th st.

Włamywaczami są: Robert Walker, 2356 N. 51st St. i jego szwagier Leroy Wilkuk, 2024 N. 28th st.

Włamywaczami są: Robert Walker, 2356 N. 51st St. i jego szwagier Leroy Wilkuk, 2024 N. 28th st.

Włamywaczami są: Robert Walker, 2356 N. 51st St. i jego szwagier Leroy Wilkuk, 2024 N. 28th st.

Włamywaczami są: Robert Walker, 2356 N. 51st St. i jego szwagier Leroy Wilkuk, 2024 N. 28th st.

Włamywaczami są: Robert Walker, 2356 N. 51st St. i jego szwagier Leroy Wilkuk, 2024 N. 28th st.

Włamywaczami są: Robert Walker, 2356 N. 51st St. i jego szwagier Leroy Wilkuk, 2024 N. 28th st.

Włamywaczami są: Robert Walker, 2356 N. 51st St. i jego szwagier Leroy Wilkuk, 2024 N. 28th st.

Włamywaczami są: Robert Walker, 2356 N. 51st St. i jego szwagier Leroy Wilkuk, 2024 N. 28th st.

Włamywaczami są: Robert Walker, 2356 N. 51st St. i jego szwagier Leroy Wilkuk, 2024 N. 28th st.

Włamywaczami są: Robert Walker, 2356 N. 51st St. i jego szwagier Leroy Wilkuk, 2024 N. 28th st.

Włamywaczami są: Robert Walker, 2356 N. 51st St. i jego szwagier Leroy Wilkuk, 2024 N. 28th st.

Włamywaczami są: Robert Walker, 2356 N. 51st St. i jego szwagier Leroy Wilkuk, 2024 N. 28th st.

## Ruch Towarzyski

### Gdy Naród Się Mnoży, Rozwija, Weseli...

W dniu dzisiejszym Dyrekcja Placówki nr. 94 SWAP urządziła wielką zabawę taneczną w sali Placówki pod nr. 1631 W. Grand ul. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra, a bufet doskonale zaopatrzone, gwarantuje zarówno posiłki, jak i orzeźwiający napój wszelkiego rodzaju. Komitet spodziewa się, że zwłaszcza młodzież gromadnie przybędzie na tę zabawę, obok starych, zasłużonych weteranów.

Oddział Matek Złotej Gwiazdy przy Polskim Legionie Weteranów Amerykańskich urządziła dziś 12go i jutro 13go listopada zabawę karcianą. — Zabawa odbędzie się popołudniu i wieczorem w Domu Posterunku Woodrow Wilson — 977 W. Lincoln ave.

Zarówno przy wejściu, jak i przy grze wydawane będą wartościowe nagrody i dlatego amatorzy gry w karty mają okazję zabawienia się i zdobycia fantów.

Jutro, 13go listopada odbędzie się powtórnie wycieczka do przytułku dla dzieci ułomnych w Jefferson. Po wycieczce w przytułku wycieczkowicze udadzą się na zwiedzenie jaskini skalnych (Cave of the Mounds).

Autobus odchodzi o godz. 8-ej rano z rogu South 11-ej ulicy i W. Mitchell. Zakład dla ułomnych dzieci w Jefferson nosi nazwę św. Kolety i jest wzorowo prowadzony przez SS. Franciszkańki. Amatorzy wycieczek mają jeszcze jedną okazję do wyjazdu za miasto i spędzenia kilku miłych chwil na świeżym powietrzu.

Na miesięcznym posiedzeniu Grupy nr. 2716 Patria Związków Narodowych Polskiego postanowiono zwołać roczne posiedzenie tej doskonale zorganizowanej Grupy. Grupa Patria w ostatnim roku zdobyła największą ilość członków wśród grup związkowych w Milwaukee, a w roku następnym zamierza oprócz dalszej pracy organizacyjnej zapoczątkować pracę społeczną i towarzyską. Do wszystkich członków Grupy Patria będą wysłane specjalne zaproszenia na roczne zebranie, a zarząd przygotuje jako miłą niespodziankę mały program i poczęstunek.

Panna Harriet Krancic, córka pp. Krancic, zamieszkała przy South 2-ej ulicy, została żoną p. Gilberta Loferskiego. Ślub odbył się w kościele św. Aleksandra. — Siostro pana młodego p-ną Dolores Loferską była dama honorowa, a drużką była panna Pat Ryan. Drużkami byli pp.: Milton Jan Jankowski i Norbert Owlski. Śniadanie odbyło się w Harmonia Hall, poczem państwo młodzi udali się w podróż poślubną "gdzieś" do północnego Michiganu. Państwo młodzi zamieszkają na stałe przy South 15-ej ulicy.

## 83 Letnia Kobieta Straciła Torebkę

Onegdaj zawiadziła na policję 83-letnia Mary Anderson, która mieszka w Carmelle Sisters Home i doniosła o zniknięciu jej torebki z zawartością 100 dol. w gotówce i 200 dol. w czekach.

Wybrała się ona na zakupy na W. Lincoln ave. i gdy wracała autobusem do domu spostrzegła brak torebki. Nie może ona podać czy torebka została jej skradziona czy zgubiona po drodze.

## Agencje Dziennika Związkowego w Milwaukee, Wisconsin

A. & B. Pharmacy, South 13th and Mitchell  
Borowski Pharmacy, 2079 South 6th Street  
Chrzan Pharmacy, 1886 South 5th Street  
Dega Pharmacy, 2340 South 6th Street  
Dziadek Pharmacy, 1835 South 25th Street  
Dziennik Drug Store, 2000 West Forest Home Avenue  
Economy Cigar Store, 407 East Lincoln Avenue  
Eggers Book Shoppe, 1390 West Forest Avenue  
Fietz Pharmacy, 2079 South 15th Street  
Filipowicz Pharmacy, 800 West Center Street  
Gapinski Pharmacy, 2105 West Mitchell Street  
Hajewski Pharmacy, 2nd and Greenfield Avenue  
Juneau Pharmacy, 530 West Mitchell Street  
Kadow's Pharmacy, 1350 West Mitchell Street  
Kochanski Pharmacy, 2600 South 13th Street  
Kozłowski Pharmacy, 2101 South 14th Street  
Krawczak's Z. Drugs, 2500 South 9th Place  
Lemanski Drugs, 2265 South Muskego Avenue  
Locust St. Pharmacy, 803 West Locust Street  
Lincoln Smoke Shoppe, 1575 West Lincoln Avenue  
Lukowski G. L. Drugs, 2007 West Forest Avenue  
Marie Sweet Shop, 1839 West Beecher Street  
Musko Pharmacy, 1968 South Muskego Avenue  
Paul's Pharmacy, 2968 South 13th Street  
Pellers Pharmacy, 1721 West Lincoln Avenue  
Piotrowski Pharmacy, 950 West Oklahoma Avenue  
Piszek's Pharmacy, 3100 South 13th Street  
Popierski Grocery, 832 East Adler Street  
Schwartz's Rexal Drug Store, 1701 North Humboldt Avenue  
Silver News Stand, North Water Street and East Wisconsin Avenue  
Stanley News Stand, 3rd Street and Wisconsin  
Werner's Pharmacy, 1338 South 11th Street  
Witt Pharmacy, 3339 South 16th Street  
Wróblewski Sweet Shoppe, 3401 So. 16th Street  
Zajackowski (I.G.A. Store), 3001 South 9th Place

## Redaktor Józef Kościuk Na Leczeniu

Szeroko znany w tutejszych kółkach polonijnych i zasłużony, długoletni działacz na niwie społecznej i narodowej, stary Związkowiec p. redaktor Józef Kościuk, został oddany na dłuższe leczenie do szpitala Mount Sinai. Redaktor Kościuk już od dłuższego czasu pozostawał pod opieką lekarza a ostatnio zasłabił do tego stopnia, że nie mógł brać udziału w swoich wspaniałych programach radiowych na radiostacji WFOJ w godzinie polskiej p. Stanisława Nastasia.

Śluchacz polskiej godziny radiowej już drugą niedzielę nie mieli okazji słuchania go i nadsyłał listy z zapytaniami do jego domu oraz wyrazami sympatii.

W ubiegły wtorek lekarz domowy zdecydował, iż red. J. Kościuk musi poddać się dłuższemu leczeniu w szpitalu i być pod stałą opieką lekarską. Od wtorku wieczorem przebywa on w szpitalu i mimo że czuje się nieco osłabiony, ma zawsze ten swój charakterystyczny humor i optymizm, jaki cechował go przez całe życie. Ani na chwilę nie przestał się interesować sprawami polonijnymi i wypytuje dokładnie odwiedzających go przyjaciół o każdy przejaw życia społecznego.

Śledzi dokładnie prasę codzienną polską i amerykańską oraz słucha radia, a w godzinach odpoczynku dyskutuje na najważniejszych problemy dnia codziennego.

W środę przeszedł on dokładne badania od wyniku których zależeć będzie jak długo pozostanie on na leczeniu w szpitalu.

Mamy nadzieję, że "postawia" go lekarze znów na nogi" jak się wyrażają jego liczni przyjaciele i że w dalszym ciągu będzie on mógł służyć sprawom publicznym.

Ze swej strony życzymy mu jak najszybszego powrotu do zdrowia i do domu.

## Tajemnicze Zniknięcie 14 Letniej Dziewczyny

Policja ma nielada zagadkę do rozwiązania, oto 14-letnia Patricia Wierzbicka, córka pp. John Wierzbickich, 117 W. Lapham ulica, zniknęła bez śladu. Była ona uczennicą Mercy High School i wyszła w dniu 3-go listopada do szkoły i nie wróciła już więcej do domu. Dochodzenia wykazały, że w dniu nie zjawiała się ona w szkole w ogóle.

Zrozpaczeni rodzice dali znać na policję i nie mogą wytłumaczyć powodu nagłego zniknięcia ich córki.

Podali oni jej dokładny opis: 6 stóp i 3 cale wysoka, waga 110 funtów, oczy niebieskie, włosy ciemne, mała plamka na lewym policzku. Ubrana była w czarną sukienkę i czarny płaszcz. Poszukiwania w toku.

PROSZĘ PISAC  
o Kłopotach  
Która omawia  
prawdę o roku  
a dostarczymy ją  
darmo  
Nazwisko  
Adres  
Miasto Zona Stan

ILLINOIS DIVISION  
AMERICAN  
CANCER SOCIETY, INC.  
139 North Clark St., Chicago 2, Illinois

## Nowo-Wydany DYKCJONARZ KIESZONKOWY Angielsko-Polski i Polsko-Angielski

Ostatnio wyszedł z druku nowy nakład bardzo praktycznego Dykcjonarza, czyli Słownika angielsko-polskiego i polsko-angielskiego, układu Smulskiego, z uwzględnieniem, wymowy wyrazów angielskich.

Dykcjonarz ten zawiera 425 stron druku, rozmiaru 3 1/2 x 5 1/2 cali. Bardzo praktyczna książeczka dla mężczyzn do kieszeni w kamizelce, a dla kobiet do sakiewki. Ładna trwała oprawa. Niezbędny podręcznik dla nowo przybyłych tu Polaków.

Cena tego praktycznego Dykcjonarza \$1.50  
wynosi z przesyłką tylko  
Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy, pisząc:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY  
1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.  
(C. O. D. nie wysyłamy)

## ALBUM KARYKATUR KAZIMIERZA MAJEWSKIEGO

Rysownika i Artysty-Malarza—Dziennika Związkowego

To Historia w Obrazach  
Zdradzonej Polski

Książka ta drukowana litograficznie w kolorze brązowym. Ślicznie się przedstawia. — Rozmiar 8 1/2 x 11 — 160 stron Rysunków.

Podpisy pod Rysunkami w języku polskim i angielskim.

Cena za \$1.50 z przesyłką pocztową

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY  
1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.





## Inwestytura Księdza Prałata Stanisława P. Chyły Na So. Chicago

Inwestytura Ks. Prałata Stanisława P. Chyły, proboszcza parafii Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny, który został podniesiony do godności Prałata przez Jego Świątobliwość Papieża Piusa XII, odbędzie się w niedzielę, dn. 13-go listopada, b. r. w kościele Niep. Poc. Najśw. Marii Panny przy E. 88-mej i Commercial ulicy. Bankiet na cześć Ks. Prałata S. P. Chyły urządzą staraniem Towarzystw, Bractw i Parafian odbędzie się w sali parafialnej, zaraz po Mszy Św. W skład komitetu tego wchodzi: Ks. Antoni Ziobner, Moderator; Edward Pieczyński, Przewodniczący; Dr. Alojzy Kaczala, Wice - przewodniczący; Andrzej Mrugowski, Wiceprzewodniczący; Anna Postelańczyk, Sekretarka; Salomea Lichnerowicz, Sekretarka i Robert Kurowski, Kasper.



Ks. Prałat S. P. Chyła, proboszcz

Ks. Prałat S. P. Chyła znany jest ze swej pracowitości i zdolności organizacyjnych. Zorganizował on parafie Św. Tadeusza w Joliet, Ill. Po śmierci Ks. proboszcza Franciszka Wojtalewicz, Kardynał Stritch zamianował go proboszczem parafii Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny w South Chicago, i jest Jej proboszczem po dziś dzień.

Pod jego kierownictwem odrestaurowano Kościół, budynki szkolne i zabudowania parafialne. Zorganizowano kluby dla młodzieży. Szkoła doszła do wysokiego poziomu.

Po przyjeździe z Rzymu Jego Eminencji Kardynała Stritch, Jotem błyskawicę rozesła się wiadomość, iż Papież Pius XII nadał tytuł Prałata Domowego naszemu kochanemu proboszczowi Ks. Stanisławowi P. Chyła.

Przewielebny Ks. Prałat Stanisław P. Chyła urodził się d. 12-go grudnia, 1889-go roku w parafii Św. Wojciecha. Tam uczęszczał do szkoły parafialnej i tam w atmosferze polsko - katolickiej począł wyrabiać się charakter i umysł przyszłego proboszcza. W niemałym mierze przyczynił się do tego skromny lecz przykładni rodzice proboszcza.

Następnie ks. Chyła podjął studia w Kolegium Św. Stanisława Kostki, obecnie zwanym Wyższą Szkołą Webersa. Po ukończeniu szkoły postanowił on zostać kapłanem. W rezultacie podjął on studia

teologiczne w Seminarium Św. Franciszka w Milwaukee.

W dniu 22-go maja, 1913-go roku otrzymał święcenia kapłańskie z rąk Jego Ekselencji, Ks. Biskupa Quigley.

Młody Ks. Chyła rozpoczął swą pracę kapłańską najpierw w parafii Wniebowzięcia Pańskiego w West Pullman poczym został przeniesiony w roku 1913-tym do naszej parafii gdzie trzydziści lat później było mu pisanem wrócić jako nasz proboszcz.

Następnie z kolei pracował w parafii Św. Anny; Pięciu Braci Polaków i Meczenników; i Św. Barbary.

Zauważając nieprzeciętne zdolności młodego wikarego - Kardynał Mundelein powołał go do zorganizowania nowej parafii w Joliet. Młody Ksiądz z wielkim zapałem i oddaniem wziął się do pracy a owocem Jego starań jest Parafia Św. Tadeusza w Joliet, Illinois.

Osiem lat potem, Ks. Chyła został przeniesiony do parafii Św. Salomei w Kensington, gdzie przez dalsze lat osiem poświęcał się pracy kapłańskiej.

Po śmierci Ks. Proboszcza Franciszka Wojtalewicz, Kardynał Stritch zamianował go proboszczem parafii Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny w South Chicago.

Podczas ostatniej wojny, Amerykański Czerwony Krzyż nadesłał na ręce Ks. Prałata Chyły odznaczenie w formie dyplomu honorowego uznając jego pracę i poświęcenie osobiste dla narodu, sił zbrojnych i cierpiącej ludzkości.

Ks. Prałat Chyła nie zapominał o młodzieży parafialnej. Pod Jego kierownictwem urządzono pokoje klubowe dla młodzieży w salach pod kościołem. Zorganizowano różne drużyny sportowe, które w sportowej organizacji młodzieży katolickiej (CYO) potrafiły wygrywać odznaczenia i szampionaty.

Zaraz po ostatniej wojnie pomógł on zorganizować "Ligę Katolicką" dla pomocy materialnej i religijnej, dla Polski i przez wiele lat był jej organizacją skarbnikiem.

Tak więc parafia Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny ma się z czego szczyć i gratuluje swemu Proboszczowi Ks. Prałatu Stanisławowi P. Chyła wiele wiele lat owocnej pracy we Winicy Pańskiej i jak najdalej idącego uznania, na które on tak bardzo zasługuje.

### Przepłukajcie Nerki W tych Dolegliwościach

Normalnie nerki usuwają nadmiar kwasów i trujących zanieczyszczeń przez obieg krwi, gdy jednak nerki działają opieszale i te zatrzymujące nieczystości pozostają w organizmie - Bóle w plecach, Nerwowość, Brak energii, Bezsennosc, Bóle Reumatyczne, Nabrzmienie Nóg w kostkach, Zawroty, Nabrzmiłość pod oczami i nieznaczne bóle głowy są wynikami. Chociaż mogą być i inne powody, zadziwiający jest jak przepłukanie nerek smaczną diuretyczną Herbatką Herb-Craft No. 80 może wam przynieść szczęśliwą, łagodną ulgę w tych niedomaganach.

Poślizcie dzisiaj po duża, zapoznajcie paczkę smaczną Herbaty Diuretycznej Herb-Craft No. 80 i przekonajcie się sami o uldze z lepszej działalności nerek, jeżeli niema organicznych zachorzeń systemu.

Nie Posyłajcie Pieniędzy Poślizcie tylko swoje nazwisko i adres, a wyślemy wam szybko paczkę No. 80 smaczną Diuretycznej Herbaty. Po nadejściu zapłaty listonoszowi \$1.00 oraz koszty C. O. D. (Lub wyslijcie Dolar z zamówieniem, a my opłacimy przesyłkę). Jeżeli nie będziecie zupełnie zadowoleni ze wspaniałej ulgi, jaką wam przyniesie No. 80 Diuretyczna Herbata, zwróćcie pustą pudełko, a zwrócimy wam wasze pieniądze.

Z każdym zamówieniem wysyłamy 84-stronicową książeczkę Poradnik o Ziołach i Witaminach.

NATIONAL PHARMACY, INC.

1556 Center St. Valparaiso, Indiana

**Dr. P. J. ORZYNSKI** - LEKARZ CHIRURG  
1033 W. Chicago Ave.  
Tel. HAYmarket 1-6041

Godziny od 2-jej do 4-jej, od 7-jej do 9-jej wiecz. prócz środy. Niedzieli i świąt

**DR. BRONISŁAW J. MIX** 24-GODZINNA OBSŁUGA LEKARSKA I ASYSTENCI  
W BIURZE I W DOMU  
X-Ray—Metabulator—Cardiograph Laboratorium i inne Badania  
1235 N. ASHLAND AVE.  
Telefon EVERglade 4-4411

**Dr. F. SADOWSKI** — Lekarz-Chirurg-Akuszerek  
5257 Fullerton Ave., róg Lockwood (nad apteka)  
Ofis: BErkshire 7-6176, albo KEdzle 3-2868. Rez.: MErrimac 7-8719  
Godziny: od 10-jej do 11-jej rano—2ga do 4-jej—7ma do 9-jej wieczorem

**Dr. K. KOTLARZ** BYŁY LEKARZ KLINIKI WIEDENSKIEJ  
ORDYNUJE W CHOROBYCH WEWNĘTRZNYCH, CHOROBYCH SKÓRNYCH, MOCZOWYCH I KOBIECYCH.  
1176 MILWAUKEE AVE., Przy DIVISION ULICY  
Godziny biurowe: od 2-4 i 6-8-30 z wyjątkiem środy  
Telefon Biura: HUmboldt 6-5555 Rezydencji: VIRginia 7-2782

**Dr. J. ZAREMBA**— NARODOWA LECZNICA  
1922 W. Division St. (pomi. Ashland i Damen) HUmboldt 6-1757  
Wszelkie Choroby Ostre, Zastarzałe, Złośliwe, Nerek, Reumatyzmu, Otwarte Rany na Nogach, itp.—Godz. 10-12, 2-4, 6-8 wiecz. Niedziela ca umówieniem

## "Wesoła Czwórka Lotników" w Chicago



Jutro, w niedzielę, w auditorium Św. Trójcy Polonia z Chicago będzie gościła "Wesoła Czwórka Lotników". Niech mi wolno będzie powiedzieć kilka słów o tym zespole, który przypadkowo zobaczyłem na scenie "Masonic Temple" w Detroit, dokąd zaprowadzili mnie moi znajomi.

Wiele już pisano o "Wesołej Czwórce" — poszedłem usłyszeć ich nastawiony krytycznie, ale wyszedłem po

przedstawieniu oczarowany i mogę szczerze powiedzieć, że po to, żeby zrozumieć wartość lotników-artystów, trzeba samemu pójść i przeżyć to co ja przeżyłem w "Masonic Temple". Znalazłem niebo polskie, plakałem i śmiałem się, bo program, który dali lotnicy, jest tak bogaty i tak doskonale podany, że bez przesady mogę powiedzieć — takiego przedstawienia Polacy w Ameryce dawno nie widzieli. Młoda, utalentowana

Polka amerykańska, Jadzia Chudzikiewicz, świetnie dopasowała się do zespołu — jej śpiew to przeżycie, którego nie zapomni się przez długie lata. Spodziewam się, że nasi Rodacy z Chicago nie opuszczą okazji zobaczenia i usłyszenia rewii lotników "Na Wesołą Nutę", która jest prawdziwą perłą przywiezioną do nas przez tych chłopców, którzy po zakończeniu wojny walczą o polskość i Polskę, polskim słowem i polską pieśnią.

Jutro o 2:30 po południu i 8-mej wieczorem zaproszona jest Polonia na Rewię Pieśni, Muzyki i Humoru do auditorium Św. Trójcy. Bilety w restauracji Lenarda, w kwiatarni Pucińskiego lub w niedzielę przy kasie.

### WŁOSKIE ACCORDIONY

Wszystkie rodzaje. — Wszystkie modele. — Najlepsze, ręcznie wyrobione, gwarantowane. Kupcie wprost od przedstawiciela fabrycznego, po najniższych cenach hurtowych, a oszczędzicie. Również Guzikowe Accordiony, Chromatyczne Accordiony i Concertyny. Poślijcie nazwisko i adres po katalog BEZPŁATNY. ITALIAN ACCORDION MFG. CO. 1700 Cottage Grove Avenue Dept. DZ-11, Chicago 18, Ill.

## 35-Lecie Gminy 91-ej Zw. Nar. Pol. w Sali Oaza, Dnia 20-go Listopada

Już tylko tydzień dzieli nas od niedzieli, dnia 20-go listopada, kiedy Gmina 91 ZNP w sali Oaza, pnr. 1250 Milwaukee ave., zda swój raport z pracy dla ZNP i dla Polski przez ubiegłe 35 lat.

Okres to czasu poważny i poważny też jest ogrom pracy, jaki dokonała ta gmina.

Gdy chodzi o pracę narodową czy społeczną lub humanitarną, to gmina była zawsze w pierwszym rzędzie.

W zbiorcach na dar majorowy przez wiele lat dzierżyła ona palmę pierwszeństwa. Spodziewać się też należy, że nie tylko związkowcy ale cała

Polonia uzna tę pracę i przyjdzie by wysłuchać raportu wódrarzy obecnych i co w przeszłości było zrobione dla Polski i wychodźstwa.

Uroczystość tę podczas bankietu uroczniczy piękny program, po czym nastąpi zabawa taneczna przy dźwiękach doborowej orkiestry.

Sprężysty Komitet z ob. Góreckim na czele obiecuje każdemu dobrą zabawę, to też wiele wybitnych osób przyobiecowało swój współudział.

Początek uroczystości o godzinie 5ej po południu. Bilety można nabywać jeszcze w tym tygodniu u członków Komitetu, którego sekretarzem jest ob. A. Gołabek, 1721 N. Talman ave., tel. Everglade 4-6666. — Mazur.

### Koncert i Zabawa Taneczna Chóru Dembińskiego

Chór B. Dembińskiego, Nr. 18 Zw. Śpiew. Pol. w Am., urządzi 53-ci doroczny koncert i zabawę taneczna w niedzielę, 20-go listopada w sali parafialnej Niepokalanego Poczęcia N. M. P. Koncert rozpocznie się o godz. 7-mej wieczór a po koncercie zabawa taneczna. Komitet zaprasza wszystkich miłośników pieśni polskiej na koncert oraz zwolenników tańców na zabawę.

**Ziołowa Herbata Senola Jest Zdrowotnym Środkiem Przeczyszczającym** mówi **Noel McCracken**

"Unikajcie silnych, chemicznych leków na przeczyszczenie. Mogą one więcej wam zaszkodzić, niż pomóc. Zioła, a szczególnie ZIOŁOWA HERBATA SENOLA, są najbezpieczniejsze. Wiem, że Senola zawiera owoce, zioła i warzywa — wszystkie zdrowotne składniki." — Noel McCracken, 4145 N. Broadway.

SENOLA jest do nabycia w każdej aptece, 50c paczka. Przyrządza się ją tak jak zwykłą herbatę. Gwarancja zwrotu pieniędzy, jeśli nie okaże się pomocna, odesłajcie pudełko z ziołami do Senola Drug Co., Chicago, a otrzymacie z powrotem swe pieniądze. (ogł.)

### Polowanie w Obozie Yorkville Wzbronione

Polowanie w Obozie Młodzieżowym Okręgów 12-go i 13-go ZNP jest absolutnie zabronione, a to z powodu wielkich szkód wyrządzanych przez myśliwych na terenie obozowym. Dyrekcja Stow. Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Illinois na swym regularnym miesięcznym zebraniu uchwaliła zabronić polowania i osoby, które nie zastosują się do tej uchwały, będą karane według praw stanowych. — A. Jadach, prezes SOM; S. Jóźfiak, sekr. SOM.

### WZROK MOŻE BYĆ NAPRAWIONY

przez dobrze dopasowane okulary, jeżeli nie ma krytycznego uszkodzenia

Każdy kto ma źle dopasowane okulary, a ma kłopot z dopasowaniem dobrych okularów do swojego wzroku, może się zgłosić pod adres: — 1200 N. Ashland Ave., róg Division ulicy, pokój 306.

Dr. Edmund i Włodzimierz Chmieleński — Optometryści Tel. BRUnswick 8-4811.

Codziennie: od 10 rano do 8 wieczorem. Środy i niedziela zamknięte cały dzień.

### Doskonała Dla Oszczędności

od r. 1912-go Oszczędzajcie 10% Swych Zarobków Oszczędzajcie przez POCZTĘ lub osobiście w

**PEOPLES FEDERAL SAVINGS** OF CHICAGO  
1700 WEST 21st ST. CANAL 6-5465  
Zobaczcie DR. FIXUM—WENR-TV WTOREK, 8:30 Wiecz.

### WPROST Z FABRYKI (PLASTIC) PASY NA RUPTURY

nadzwyczaj trwałe i wygodne Brzusne opaski; Gumowe pociągocochy; Podpory na bolące stopy i różne inne aparaty na kalectwa DOPASOWANIE ZAPEWNIONE — PRYWATNE POKOJE

**A. DIADUL & SONS** 1144 MILWAUKEE AVENUE Telefon HUmboldt 9-1232  
Godziny: — Od 9-jej do 5-jej Soboty To ogłoszenie ukazuje się co od 9-jej do 4-jej, prócz niedziel i świąt Sobotę — przeszło 30 lat.

## Dziś Wieczór Bal Tow. Warszawa w Hotelu Stevens

Już dzisiaj wieczorem (w sobotę) w lukuosowej sali balowej hotelu Stevens, w śródmieściu, odbędzie się pierwszy doroczny bal naszych młodych panienek stanowiących Tow. Warszawa. Będzie to bardzo wesoła i urozmaicona zabawa taneczna, na której każdy uczestnik ubawi się doskonale i

pozostanie tańczyć aż do białego rana. Antos Kawałkowski, kierownik najlepszej orkiestry na Polonii, jest zaangażowany do przygrywania melodii polskich i amerykańskich.

Do urozmaicenia balu przyczyni się kontest walców. Sędziami konkursu będą instruktorzy z szkół Veloz i Yolanda, którzy także odtańczą Rhumba i Tango. Członkinie tow. Warszawa wezmą udział w Polonezie. Róża Czubachowska, uczestnik ubawi się doskonale i artystka radiowa, zaśpiewa kilka

Zapisujecie działkę waszą do Wydziału Matoletniego Z. N. P.

## NIM KUPICIE NOWE AUTO — Przyjdźcie Do Mnie i Zobaczcie — NOWY 1950 PACKARD

Tańszy — Ładniejszy i Ekonomiczniejszy

### NATYCHMIASTOWA DOSTAWA CHEVROLET TROKÓW

WSZYSTKIE MODELE PICK UP — PANEL BODY — SUBURBAN OD ½ TONY I WIEKSZE

Możecie je kupić na łatwe dogodne spłaty.

1708 S. ASHLAND AVE. TEL. MONROE 6-7494

**JUŻ Przyjmujemy — Zamówienia Na Dostawę 1950 CHEVROLETÓW**

## OPAS & SON MOTOR SALES, Inc.



ALFRED OPAS

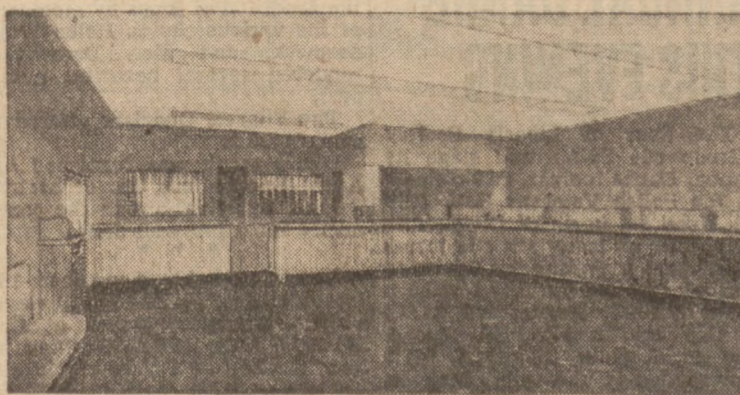
5114 S. Racine Ave. Telefon ATLantic 5-6363

**CHEVROLETY OSOBOWE i TROKI** 1708 S. Ashland Ave. Telefon MONroe 6-7494



MARIAN OPAS

## Urzednicy, Dyrektorzy i Pracownicy Zapraszaja Was do Przybycia w Tygodniu Wielkiego Otwarcia Nowego Budynku Archer-Hoyne Federal



Od Poniedziałku Do Soboty 14-go do 19-go Listopada

Codziennie Od 9-tej Rano Do 8-jej Wieczór

O Waszej Wygodzie . . . przede wszystkim myślimy

Chęć umożliwienia dla was lepszej, szybkiej, przyjaznej obsługi finansowej . . . zapobieganie ogonkom wyczekujących na załatwienie — powodowała nami w pobudowaniu tego nowego budynku biurowego.

Z dnia na dzień coraz szersze koła publiczności zrozumiwały właściwy cel założenia naszej Instytucji . . . umożliwienie bezpiecznego i zyskownego sposobu oszczędzania pieniędzy i dawanie sposobności nabywania domów bieżącymi dochodami. W naszym 38-ym roku istnienia, z zasobami przeszło 5 milionów dolarów, te nowe, powiększone biura stały się koniecznością.

Cały przyszyły tydzień, od 14-go do 19-go listopada, przeznaczyliśmy dla was . . . dla tych, którzy pomogli do naszego rozwoju i wzrostu, aby zobaczyli i poznali wewnętrzną pracę tej wyspecjalizowanej instytucji finansowej. Tylko przez ten tydzień ustanowiliśmy specjalne godziny, abyście mogli przyjść nas odwiedzić, pomiędzy 9-tą rano a 8-mą wieczór.

Codziennie Nagrody Przy Wejściu . . . Konta Oszczędnościowe na \$25.00

W ciągu całego tygodnia tego Wielkiego Otwarcia odbywać się będzie codziennie o godzinie 3-jej popołudniu przyznawania nagrody przy wejściu, jaką będzie konto oszczędnościowe na \$25.00. Każda osoba, przybyła nas odwiedzić przed godziną 3-cią, ma możliwość otrzymania takiej nagrody, za wyjątkiem dyrektorów, urzędników i ich rodzin, oraz osób pracujących w tej Instytucji.

Zaproszę swych przyjaciół i przyjdzie odwiedzić w ciągu tego wielkiego Tygodnia Otwarcia biura w Archer-Hoyne Federal Savings and Loan Association.

Specjalny Ołówek . . . przy otwarciu każdego Nowego Konta

Otwierając nowe konto oszczędnościowe w naszej Archer-Hoyne Federal Savings and Loan Association w ciągu Tygodnia Otwarcia, na sumę \$5.00 lub więcej, otrzymają jako prezent "Stag" ołówek, specjalnie płaskiego stylu, wygodny do noszenia w kieszeni lub w torebce, wygodny do trzymania podczas pisanja, nie toczący się po powierzchni biurka. Zwraca uwagę każdego, kto go zobaczy.

Henry J. Wolske Prezes

## ARCHER-HOYNE FEDERAL Savings and Loan Association

3521 South Archer Avenue

FRontier 6-1234



## SPORTS NEWS

## P. N. A. Youth Section

## SPORT EVENTS

## STANEK PRESS HOLDS LEAD IN COUNCIL 2 PNA TENPIN CHASE

| STANDINGS                 | W. | L. |
|---------------------------|----|----|
| Stanek Press              | 18 | 9  |
| Gresik Food Store         | 11 | 11 |
| Skala Nat'l Bank          | 16 | 11 |
| Marson's Tavern           | 15 | 12 |
| Pettkoske Printers        | 14 | 13 |
| Paterk Underwriters       | 14 | 13 |
| Ludwig Milk Co.           | 13 | 14 |
| Steve and Helen 2020 Club | 12 | 15 |
| Ziemba's 1508 Club        | 10 | 17 |
| Michalak Meat Market      | 7  | 20 |

Stanek Press defeated Gresik Food Store in 3 games last Monday night at the Southwest Alley to gain sole possession of first place in the Council 2 PNA. Bowling loop race, 2 games ahead of the losers and Skala National Bank, which dropped a pair to Marson's Tavern.

Cwick Jr. spilled the maples for a 524 count for the leaders, C. Cudek 480 for Gresik Food, F. Longosz 468 for Marson, and L. Konopka 487 for Skala.

Steve and Helen's 2020 Club upset the Paterk Underwriters, 2-1, with the aid of a 482 by Charlie Kompanik. Wally Paterk scored a lofty 567 for the losers, who copped the last game by only 1 pin.

Ludwig Milk Co. clipped the Pettkoske Printers, 2-1, when Casey Borowiak fired a 494 series. The Gresik boys shot 463 each for the Printers.

Ziemba's 1508 Club took the odd game from Michalak Meat Market back of a 429 by Wally Rybski.

Curly's Tap And Famous Tap Cop 3 In Sponsors Loop

| STANDINGS      | W. | L. |
|----------------|----|----|
| Sobota Lounge  | 19 | 11 |
| N. W. Pharmacy | 18 | 12 |
| Curly's Tap    | 17 | 13 |
| Famous Tap     | 16 | 14 |
| Casba Pub      | 15 | 15 |
| S-W Tavern     | 15 | 15 |
| Rondavoo Club  | 11 | 19 |

Ray Pelczar's 577 series sparked Curly's Tap to 3 wins over Bob's Rondavoo Club in Sponsors Bowling loop warfare last Tuesday night at the Sports Bowl. Chura tallied 453 for the losers.

Famous Tap also annexed 3 from S-W Tavern with the aid of a 440 by Lavorata. Witzak posted 524 for the S-W Tavern.

Clark fired a 563 and Pinkham 500 to net Bonz Tavern a brace of decisions over Sobota's Lounge, which was led by Bob Thomas with 528.

Casba Pub beat Northwestern Pharmacy twice back of a 483 by Pawliczek. Tarzan recorded 471 for the losers.

| CURLY'S TAP | W.  | L.  |
|-------------|-----|-----|
| Modelski    | 129 | 105 |
| Madry       | 141 | 200 |
| Foldvary    | 132 | 121 |
| Zydelo      | 160 | 141 |
| Pelczar     | 224 | 162 |

| CLUB RONDAAVOO | W.  | L.  |
|----------------|-----|-----|
| Nagornik       | 161 | 135 |
| Chura          | 159 | 133 |
| Domin          | 167 | 131 |
| Brower         | 155 | 124 |
| Gawenda        | 123 | 136 |

| FAMOUS TAP | W.   | L.  |
|------------|------|-----|
| Lavorata   | 157  | 135 |
| Stoller    | 149  | 115 |
| Zarembski  | 1272 | 154 |
| Obremski   | 117  | 137 |
| Hojnowski  | 138  | 161 |

| S-W TAVERN | W.  | L.  |
|------------|-----|-----|
| Winecki    | 116 | 111 |
| Frayer     | 147 | 147 |
| Lizak      | 109 | 142 |
| Miske      | 198 | 184 |
| Witzak     | 159 | 169 |

| BONZ TAVERN | W.  | L.  |
|-------------|-----|-----|
| Dodro       | 157 | 159 |
| Pinkham     | 159 | 181 |
| Kolassa     | 144 | 176 |
| Clark       | 146 | 228 |

| SOBOTA LOUNGE | W.  | L.  |
|---------------|-----|-----|
| Thomas        | 188 | 189 |
| Mirus         | 103 | 121 |
| Sobota        | 178 | 133 |
| Krajewski     | 163 | 133 |
| Strugalski    | 136 | 161 |

| CASBA PUB | W.  | L.  |
|-----------|-----|-----|
| Hoduba    | 154 | 179 |
| Banko     | 167 | 134 |
| Opiol     | 120 | 125 |
| Bawiec    | 151 | 193 |
| Litwin    | 151 | 146 |

| NORTHWESTERN PHARM | W.  | L.  |
|--------------------|-----|-----|
| Elich              | 168 | 150 |
| Strzalka           | 140 | 168 |
| E. Bonz            | 141 | 133 |
| Labruzzo           | 186 | 143 |
| Tarzan             | 121 | 159 |

Charlie Jurkovic's 482 topped the losers.

**PATEREK UNDERTAKERS**  
E. Socha .....150 129 149 428  
G. Janik .....129 158 130 426  
F. Walski .....138 133 141 408  
E. Desecki .....142 133 144 438  
W. Paterk .....191 202 174 567

**STEVE AND HELEN'S 2020 CLUB**  
C. Kompanik .....141 173 168 482  
C. Kozioł .....133 182 108 423  
J. Michalak .....161 151 140 452  
P. Janek .....158 127 157 442  
S. Michalak .....135 147 155 437

**STANEK PRESS**  
R. Grabinski .....110 139 111 360  
F. Jamros .....121 98 142 361  
J. Spero .....159 147 124 430  
Lewandowski .....103 140 200 448  
J. Cwick .....137 184 203 524

**GRESIK FOOD STORE**  
F. Hutton .....140 125 126 391  
J. Ogronny .....133 126 149 408  
L. Rybski .....148 144 132 424  
C. Cudek .....160 160 160 480  
F. Gresik .....143 151 138 432

**PETTKOSKE PRINTERS**  
T. Ukleja .....124 126 154 414  
S. Mokrzycki .....116 102 118 336  
M. Mokrzycki .....94 124 97 315  
E. Grisco .....170 115 178 463  
J. Grisco .....145 177 141 463

**LUDWIG MILK CO.**  
M. Seweryn .....140 183 140 463  
B. Borowiak .....148 121 117 386  
Z. Borowiak .....129 143 187 459  
C. Borowiak .....148 182 164 494  
G. Wyzna .....115 142 135 392

**MARSON'S TAVERN**  
G. Domel .....141 111 129 371  
J. Bastuga .....161 161 116 438  
F. Longosz .....140 166 162 468  
W. Dobricki .....181 155 130 466  
J. Oysko .....121 166 161 448

**SKALA NAT'L BANK**  
L. Golonka .....146 160 140 446  
L. Konopka .....146 182 159 487  
L. Rybski .....129 135 110 474  
J. Jan .....144 182 146 472  
A. Ponzevic .....137 157 149 440

**ZIEMBA'S 1508 CLUB**  
W. Rybski .....166 137 126 429  
E. Koczko .....126 137 180 443  
P. Migala .....128 136 134 388  
H. Filipiak .....91 151 166 408  
J. Klockowski .....115 169 125 409

**MICHALAK MEAT MARKET**  
A. Pahl .....156 129 130 415  
C. Jurkovic .....167 161 154 482  
E. Grabinski .....162 115 114 391  
S. Janicki .....124 124 124 372  
L. Migut .....144 144 144 432

## COUNCIL 41 PNA DANCE TONIGHT

The annual Fall Dance sponsored by Council 41 PNA, will take place tonight, at the Webster Hall, 1950 W. Webster ave., at 8:30 o'clock.

Mr. Wisniewski and his orchestra will supply the music, starting at 8:30 o'clock.

Al Mazewski, PNA Director, is the president of Council 41. Joseph Modrzewski is the chairman of the dance committee, which also includes Marion Celmer, Jean Filar, Sophia Ignatowicz, Mary Sienkiewicz, Joseph Ignatowicz and Stanley Sierocinski.

All groups and clubs affiliated with Council 41 PNA, are invited to attend.

**GROUP 694 PNA ANNUAL DANCE THIS EVENING**

The Sons of Liberty Society (Group 694 PNA) will stage its annual dance tonight, 8:00 o'clock, at the Webster Hall, 1239 N. Wood st., north of Division st. Sponsor of many athletic teams in the past, including the Dynamos softball team of the 1949 Northern PNA. Softball league, the S.O.L. Society invites all PNA, sports and social clubs to attend. Matt Nowak heads the committee in charge of this affair.

**Crestwood Band At Barabasz Post 72 PLAV Dance Nov. 19**

The Stanley Barabasz Post 72, Polish Legion of American Veterans, takes place tonight, 8:00 o'clock, at the Webster Hall, 1239 N. Wood st., north of Division st. Sponsor of many athletic teams in the past, including the Dynamos softball team of the 1949 Northern PNA. Softball league, the S.O.L. Society invites all PNA, sports and social clubs to attend. Matt Nowak heads the committee in charge of this affair.

Come, bring your friends and enjoy an evening of dancing to the ever popular Eddie Crestwood and his orchestra in the main ballroom and Wally Tobie and his orchestra in the Palm Room.

Crestwood and his aggregation are known throughout Chicago and vicinity for their smooth interpretation of the music of today and yesterday. They have played at numerous College proms and homecoming affairs and have appeared in the finest ballroom and hotels under the leadership of Eddie (Krawczyk) Crestwood.

Three valuable prizes (bonds) will be presented to the lucky participants.

Phil Turbak and Chester Piekarczyk are assisting Szybowicz in making all necessary arrangements to entertain a great turnout of Post 16 members and friends.

**TEAM OUTFITTERS**  
VISIT OUR FACTORY  
WE MANUFACTURE IN OUR OWN FACTORY BASKETBALL UNIFORMS and all types of Club JACKETS. We have a full line of Bowling Balls, Bags & Shoes. Filing Labels, Gum, Pencils and Athletic Equipment.

**NORTH-WEST Sport Shop**  
1270 N. MILWAUKEE AVE.

Copyright 1949, King Features Syndicate, Inc. All rights reserved.



**PARADE SINGER**—Jeff Clark, new singer on NBC's "Your Hit Parade" Saturday nights, shares the spotlight with Eileen Wilson. They are accompanied by Mark Charnow's orchestra and the singing "Hit Parade."

## SINGERS SCANDALS

By Ted Nowokunski

As I sit down to write this article, my thoughts wander back to November 11, 1918, when the signing of the Armistice brought an end to World War I, in which many of our young men died fighting for our lofty ideals in the war to end all wars. Armistice Day was a glorious and joyous one for everyone, because they all thought wars and bloodshed had ceased forever. Then I began to think about September 1, 1939, when our dear Poland was invaded by the Germans, and that fateful day of December 7, 1941, when the Japs attacked Pearl Harbor. It was a long and terrible struggle before V-J Day was declared.

On Armistice Day of 1949, it would be an excellent idea to give a little thought to all our boys in hospitals, a result of World War 2. Let us all say a prayer for them and for those who have already passed on.

It would be an excellent idea for all choirs affiliated with the Polish Singers Alliance to get together and establish a memorial plaque for all our Polish singers who sacrificed their lives in the last war.

The Circuit 1 PSA Pre-Convention Ball took place last Saturday, and was a social and financial success. Highlight of the evening was the selection of a queen, with Miss Helen Jurkiewicz of the Filareci Dudziarz Choir gaining the honor via majority of the votes cast by the overflow turnout of people. She received a \$25.00 cash prize and a floral crown. Helen Wojnarowska of Echo Choir and Miss Helen Pihlarski of Philharmony Choir finished right back of the winner. Miss Jurkiewicz thanked those who voted for her. I also wish to extend my thanks to all the contestants and to all those who cast votes for them.

Another feature of the night was the rendition of songs by members of the various choirs. Helen Wojnarowska and Mrs. Drzewieka rendered several beautiful numbers.

The Filareci Dudziarz offered a comedy skit.

Dance music was furnished by Adam Snopko and his orchestra. My congratulations to the committee for a job well done.

Saturday night, November 12, Ironsides Post 16 PLAV will stage a gala Armistice Dance at the Ironsides Hall, 1245 N. Washtenaw ave., starting at 8 o'clock. Tickets are priced at 75 cents each. Philharmony Choir will be represented and an invitation is extended to all choirs of Circuit 1 PSA to also attend.

With the Holidays just in the offing, Leo Fulara, chairman of the Philharmony social committee, has announced that plans are being formed to stage Christmas and New Year's Eve parties for members and their friends. For a good time don't forget to attend these affairs. For further information write to your writer at 2101 W. Chicago ave. Complete details will be set down in these columns in the near future.

The Circuit 1 PSA Convention draws near, and it would be good to see all choirs to get as many delegates as possible to said convention. It would be fine to get more of the younger element interested in same, because they have many progressive ideas and plans to offer.

Next week Sunday, November 20, New Life Choir will stage its annual Concert and Dance at the Logan Square Masonic Temple, 2451 N. Kedzie ave. The Echo

Our newswomen, Mr. and Mrs. Ted Blas, have returned from their honeymoon down south, including a tour of the Smoky Mountains, Tennessee, Georgia and Florida. We are happy to have them back with us.

Happy Birthday greetings to Mrs. Stephanie Lomski (Nov. 7). Best wishes for health, happiness and success to you and yours in the future.

## IN AND AROUND POLONIA

POTPOURRI—

Tonight, Polonians will wish they were three or four people at the same time, what with so many select affairs on the social calendar. Warsaw Society of the Polish Women's Alliance is staging its first Benefit Ball, in the North Room of the Stevens. Anton Kawaikowski and his "smart set" orchestra will provide the necessary lilt for the waltz and the smooth rhythm for the rumba and the tango. The very active P.N.A. Council 41 has scheduled its Fall Dance at Webster Hall, 1950 W. Webster ave., with a thoroughly enjoyable evening in the making with Cas Wisniewski and his superb orchestra. Atty. Al Mazewski, P.N.A. Director, is Council 41, president. Ironsides Post No. 16, PLAV (Bill Stashwick, Commander) is presenting its annual Armistice Day Dance at Post headquarters, 1245 N. Washtenaw ave. Matt Madura and his orchestra can always be counted on to supply dance music pleasing to everyone. Czeszy Szybowicz, Jr., heads the committee. At the Polish Alma Mater, 1645 N. Milwaukee ave., the Women's Auxiliary to the Polish Medical Society will hold forth with its 2nd annual "Chrysanthemum Ball", with Adam Snopko's splendid orchestra. Plans are in the making for Leon Kupeck Boosters annual Christmas Party for 31st Ward children, sometime in December. The Committee will soon be announced. On Wednesday, November 23, the PNA Youth Choir will hold its "Turkey Hop", in the PRCU Ballroom, at 8:30 p.m. Antion Kawaikowski and his orchestra will be on hand, making with music. Eugenia Czajkowski is chairman. Another selective "smart set soiree" is the Advocates Society's annual formal Dinner-Dance, scheduled for Saturday, November 26, in the Red Lacquer Room of the Palmer House. It goes without saying that Anton Kawaikowski's society orchestra has engaged. Atty. Stanley J. Krzeminski is Entertainment Committee Chairman, and Atty. Leon A. Kupeck and Walerzy Fronczak are helping with publicity. Atty. S. Charles Bubacz heads the Advocates Society, which is composed of lawyers and judges of Polish descent. Lillian Orlowski, very charming member of the Legion of Young Polish Women, has entrusted for New York, where she will be in the bridal party for a close relative. Ed Sak and Henry Szadziwicz send "Greetings" from the South-West and Far West, where they are "covering a lot of ground" (Define your terms! Ye, Ed.)

**CUPID'S CORNER—**  
Judge Chester J. Strzalka and Eleanor Bochnik will plight their

**NIGHTHAWKS S. C. DANCE TONIGHT**

The Nighthawks Social Club, composed of truck drivers for the National Tea Company, is sponsoring a Dance this evening at Prudential Hall, 1607 N. Halsted Street. Entree 8:00 p.m.

Music by Harold Shaw and his orchestra. Featuring Donna Dray as vocalist. Tickets are 85 cents, payable at the door.

The chairman of the above affair, Frank Tuman, invites all for an enjoyable evening.

Ladies Chorus and the Chopin Mixed Chorus of Gary, Ind., will make a guest appearance.

Highlighting the program will be a short Chopin Memorial with the New Life Echo and Chopin groups participating.

Dancing to the music of Alex Bonczkowski will follow the concert program.

Another rehearsal of Philharmony will take place next Tuesday evening, 8 o'clock, at the Polish Alma Mater Hall, 1245 Milwaukee ave., under the direction of Frank Rybarczyk. There are several openings for young men and women in some sections, especially the tenor. If you are musically inclined and inclined to mix with sociable people, make sure you attend these weekly rehearsals.

Those who join now will take part in our concert April 30, 1950, and in the Singers Convention and Contest in May, 1950, in Detroit, Mich.

For further information contact your writer by calling PE-nsa-6-7753 before 7:30 p.m.

Our newswomen, Mr. and Mrs. Ted Blas, have returned from their honeymoon down south, including a tour of the Smoky Mountains, Tennessee, Georgia and Florida. We are happy to have them back with us.

Happy Birthday greetings to Mrs. Stephanie Lomski (Nov. 7). Best wishes for health, happiness and success to you and yours in the future.

Putting red paint on handles of small garden tools and thus outlining them against ground, grass or foliage, helps to prevent their loss.

Turkey growers are raising about one-fifth fewer turkeys this year than last.

Before we get down to the business at hand we would like to devote a little space to one of our pet peeves. This, however, is not confined strictly to us but is the voice of the large majority of motorists who at one time or another have been blinded on the road by some idiot who forgot to dim his lights. There have been many warnings printed of the hazards of one arm driving, of the road hog, of excessive speeding, an dof every other misdemeanor. Yet there has never been too much said about the fool who turns a machine which is supposed to be a servant of man into an infernal two-eyed juggernaut blinding and jeopardizing everything else on the road. We have yet to see someone get reprimanded or a summons for this practice. Although there is a state law in Illinois that makes failure to dim your lights to an oncoming vehicle a state offense, no mention of it is made in the examinations given prospective drivers. There is probably a minority of motorists that still haven't figured out what purpose that switch serves. There is also a minority of drivers that can see no reason why they should dim their bright lights when they approach another vehicle from the rear. We can enumerate a number of more offenses similar to that, but that would take the size of two columns. We ran across a set of rules compiled by the Chicago Motor Club which every motorist should remember and so make highways safer for himself and his fellow motorists. They are as follows:

1. Switch on the low beam well in advance of an approaching car. Don't wait for the other driver to act first.

2. Glare can be dangerous to the man in front, as you follow; give him the low beam too.

3. Guide yourself by the center line or side of the road, avoiding direct glances into blinding headlights.

4. Be sure by frequent checking that your lights, front and rear, are working properly and that the headlights are correctly focused.

5. Never drive knowingly with only one light. Have it fixed immediately.

6. If in doubt, do as you would be done by.

Do not take the above words of caution lightly. The next statistic on traffic deaths may be you.

Last November 2nd a small group of friends and well wishers gathered at the Rocket Room of the club of the same name to congratulate Miss Dorothy Skaja on the successful completion of the state and city Funeral Directors examinations. Miss Skaja will take over the direction of the Skaja Funeral Parlor. The business was formerly run by her father, Mr. Bernard Skaja. His unfortunate death this year was mourned by all. Miss Luba Jaworska should be congratulated for her efforts in making this a successful affair for everyone. Miss Skaja received a pen and pencil set from these assembled.

## Here And There

By Chester J. Bochnik and John H. Drobnisz

Before we get down to the business at hand we would like to devote a little space to one of our pet peeves. This, however, is not confined strictly to us but is the voice of the large majority of motorists who at one time or another have been blinded on the road by some idiot who forgot to dim his lights. There have been many warnings printed of the hazards of one arm driving, of the road hog, of excessive speeding, an dof every other misdemeanor. Yet there has never been too much said about the fool who turns a machine which is supposed to be a servant of man into an infernal two-eyed juggernaut blinding and jeopardizing everything else on the road. We have yet to see someone get reprimanded or a summons for this practice. Although there is a state law in Illinois that makes failure to dim your lights to an oncoming vehicle a state offense, no mention of it is made in the examinations given prospective drivers. There is probably a minority of motorists that still haven't figured out what purpose that switch serves. There is also a minority of drivers that can see no reason why they should dim their bright lights when they approach another vehicle from the rear. We can enumerate a number of more offenses similar to that, but that would take the size of two columns. We ran across a set of rules compiled by the Chicago Motor Club which every motorist should remember and so make highways safer for himself and his fellow motorists. They are as follows:

1. Switch on the low beam well in advance of an approaching car. Don't wait for the other driver to act first.

2. Glare can be dangerous to the man in front, as you follow; give him the low beam too.

3. Guide yourself by the center line or side of the road, avoiding direct glances into blinding headlights.

4. Be sure by frequent checking that your lights, front and rear, are working properly and that the headlights are correctly focused.

5. Never drive knowingly with only one light. Have it fixed immediately.

6. If in doubt, do as you would be done by.

Do not take the above words of caution lightly. The next statistic on traffic deaths may be you.

Last November 2nd a small group of friends and well wishers gathered at the Rocket Room of the club of the same name to congratulate Miss Dorothy Skaja on the successful completion of the state and city Funeral Directors examinations. Miss Skaja will take over the direction of the Skaja Funeral Parlor. The business was formerly run by her father, Mr. Bernard Skaja. His unfortunate death this year was mourned by all. Miss Luba Jaworska should be congratulated for her efforts in making this a successful affair for everyone. Miss Skaja received a pen and pencil set from these assembled.

The long talked about wedding of Irene Styrkowski and Johnny Piekielek has finally come to pass. Johnny and Irene are Mr. and Mrs. the guests have all recuperated from the reception, and all respected parents are taking a well deserved rest. Congratulations Johnny and Irene.

Yesterday, November 11th, Hanson Park Post 1177 of the American Legion held their annual Armistice Day Dance at Major Hall on Grand and Majors avenues. From all reports the affair enjoyed the fine success. Congratulations to the committee for their efforts, may we hear more from this active organization.

Of coming events we find that the Natural Knights SAC will present their Tenth Annual Dance in the Egyptian Room of the Logan Square Masonic Temple, Saturday, November 26th. Music will be furnished by Bill Robier and his orchestra. The vocal department will feature Gene Moulton. The Natural Knights are one of the most active organizations in Chicago. They are especially known for the fine baseball teams they have produced. For a fine evening of entertainment let that Saturday find you at 2451 N. Kedzie Ave.

From the War Department we learn that Miss Lorraine Marie Batka signed the official pact with Mr. Earle Clemens at St. Angela's Roman Catholic Church today at 10:00 a.m. We are looking forward to congratulating the bride and groom at the reception this evening. That about finishes us for the day. (That statement is open to liberal interpretation.)

**Grand Concert and Ball**  
Arranged By  
NEW LIFE SINGING CLUB  
SUNDAY, NOV 20th, 1949  
—at—  
Logan Square Auditorium  
2451 N. Kedzie Ave.  
Selected Program—Radio Orchestra  
Entree 7:30 P. M.  
Ticket \$1.20, Incl. Tax.

**COUNCIL 91 PNA. 35TH JUBILEE DANCE NOV. 20**

Council 91 PNA, whose president is the young and popular Ed Krynski, who also serves as krys of the 1000 Braves Society (Group 877 PNA), will stage its 35th Anniversary Dinner-Dance on Sunday, November 20, at Oaza Hall, 1250 Milwaukee ave.

A very interesting program has been prepared by Mr. A. Gorecki's committee.

Charles Rozmarek, president of the P.N.A. and of the Polish American Congress, will deliver the principal speech.

Dancing to the music of an excellent orchestra will follow the dinner program.

Tickets for both the dinner and dance are priced at only \$2.50 each. Duets for the dance session are priced at sixty cents, including tax. Dancing gets underway at 8 o'clock.

Mr. Gorecki and the members of his committee extend all PNA. Councils, Groups and Club, and all their friends, to spend an enjoyable evening at the Council 91 PNA Dinner-Dance.

Putting red paint on handles of



# NA WOLNA i SPOKOJNĄ CHWILĘ

KU NAUCE  
I WESOŁEJ ROZRYWCE

## Humor i Satyra

### Dowód Na Piśmnie

— Mój mąż — żaliła się pani Popijańska w rozmowie z przyjaciółką, panią Kropelkowską — pije i pije!

— Co pani mnie opowiada? Niby nie wiem? Razem z moim pije!

— Mniejsza z tem, że pije. Każdy mężczyzna musi jakiś feler mieć — zauważyła filozoficznie pani Popijańska — jeden gra w karty, albo na wyscigach, drugi za kobietami lata, trzeci pije. To już tak jest! Jak mu od pijaków zacząć przyswajać, to się stawia! Nieprawda, — mówi — żaden pijak nie jestem! Pije, prawda, ale nie upijam się! Trzeźwiuteńki wracam do domu, jak szkło!

— A naprawdę trzeźwy wraca?

— Ale gdzie tam! Tydzień temu wrócił taki zagazowany, że do szafy z lustrem się pchał i myślał, że to drzwi do drugiego pokoju! Jeszcze rano był nieprzytomny. Połowaczkę wziął i kwiaty na dywanie wyszyte polewał. Niech rosną na zdrowie — mówił, "cip, cip".

— Dlaczego "cip, cip"?

— Bo tam na tym dywanie i ptaszki są wyszyte, to myślał, że tam biegają kurczęta.

— Aha!

— No i co pani powie? Wyparł się potem! Mówił, że to były żarty.

— Ładne żarty! Dywanu szkoda!

— Ale teraz, to go przyłapałam. Dowód mam na piśmie, że zatruty alkoholem był! Już mi się nie wyprze!

— Jaki pani ma dowód?

— Od weterynarza!

— Co?

— A bo, jak mój mąż wrócił wczoraj do domu, to podszedł do klatki z kanarkiem i chuchnął... I kanarek zdechł! A teraz weterynarz dał mi świadectwo, że kanarek zdechł od zatrucia gazem alkoholowym!

### Ekonomia w Małżeństwie

— Nie mogę mego męża odurzyć od palenia?

— Przecież pani sama pali?

— No właśnie. Takie palenie we dwoje za dużo kosztuje.

### Nowożytnie Małżeństwo

Matka, dumna ze swej córki, mówi do przyszłego zięcia:

— Moja córka zna języki, skończyła uniwersytet, pracuje i dużo zarabia, uprawia sport, rysuje, maluje, śpiewa, kocha swobodę i niezależność. A co pan?

Przyszły zięć odpowiada skromnie:

— Ja na wszelki wypadek nauczyłem się trochę gotować i cerować skarpetek!

### Autentyczne

Gdzieś w Szkocji "przyjeźnił" się do farmy jeden z naszych żołnierzy zwolniony z wojska. Polak w krótkim czasie przekształcił dom szkocki na polski! Usunął szkockie kominki a na ich miejsce wprowadził polskie piece...

Szkoci podziwiali polski dom, zachwycali się kafelkowymi piecami, oszczędnością zużycia węgla, temperaturą i czystością...

W rok później Polak umiera. Po pogrzebie zjawiają się Szkoci. Odbywa się rada rodzinna i uchwała:

Ponieważ nieboszczyk nie wyraził życzenia w testamentcie, że piece mają pozostać — wobec tego zmienimy je na kominki...

Niemal Autentyczne...

Gdzieś w Szkocji tworzy się zespół rewiowy. Brakuje tylko harmonisty. Wreszcie jest i harmonista-muzyk!

Panie majorze, błagam na wszystkie świętości o przydzielenie nam strzelca M.

— Wykluczone. Mamy mały stan. On jest niezbędny. Co pan myśli, że ja sam będę gońcem?!

— W to miejsce damy, innego!

— Jeżeli tak, to dwu! Ktoś musi palić w piecach!

— Stoi!

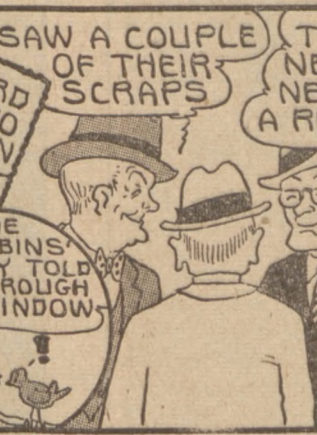
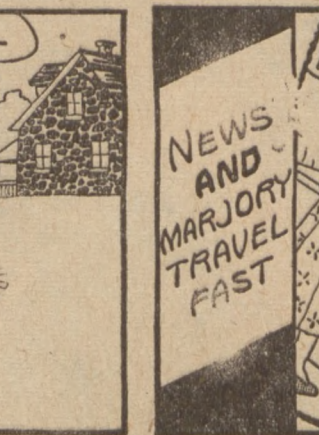
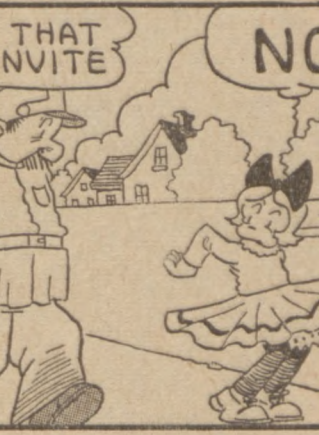
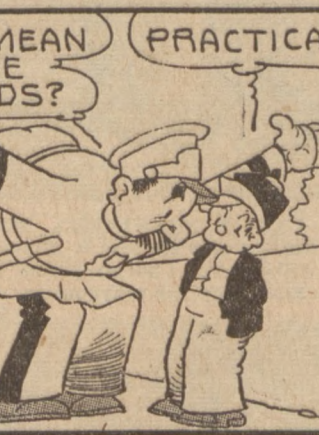
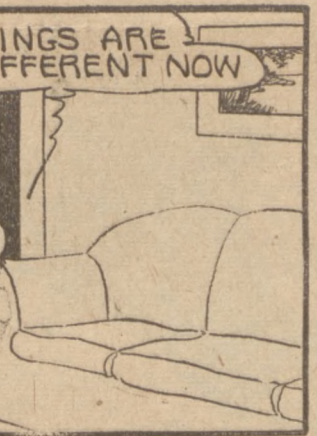
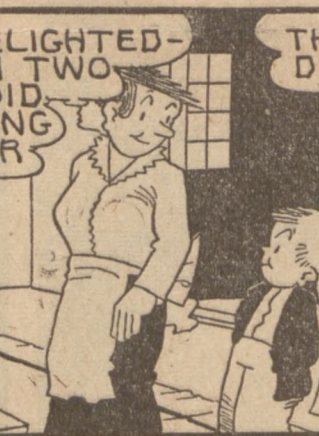
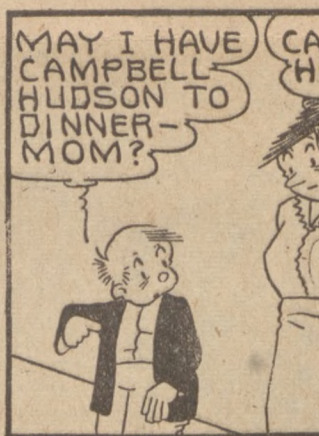
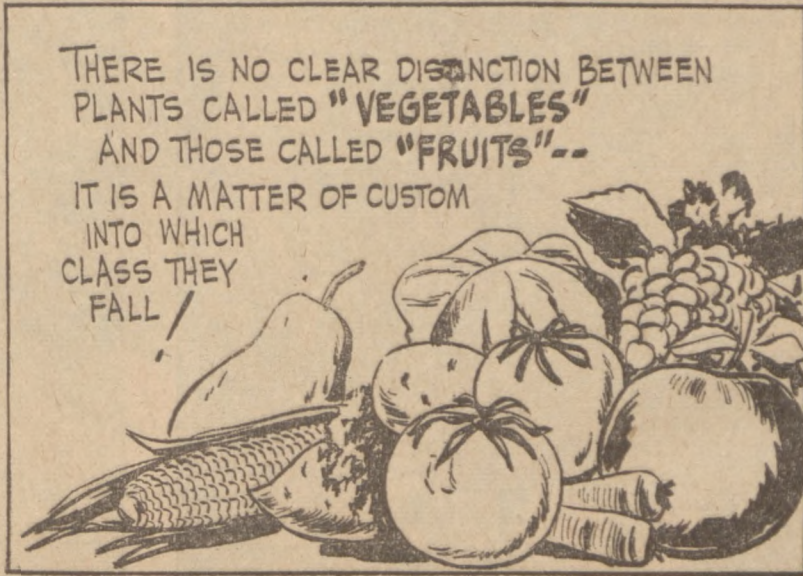
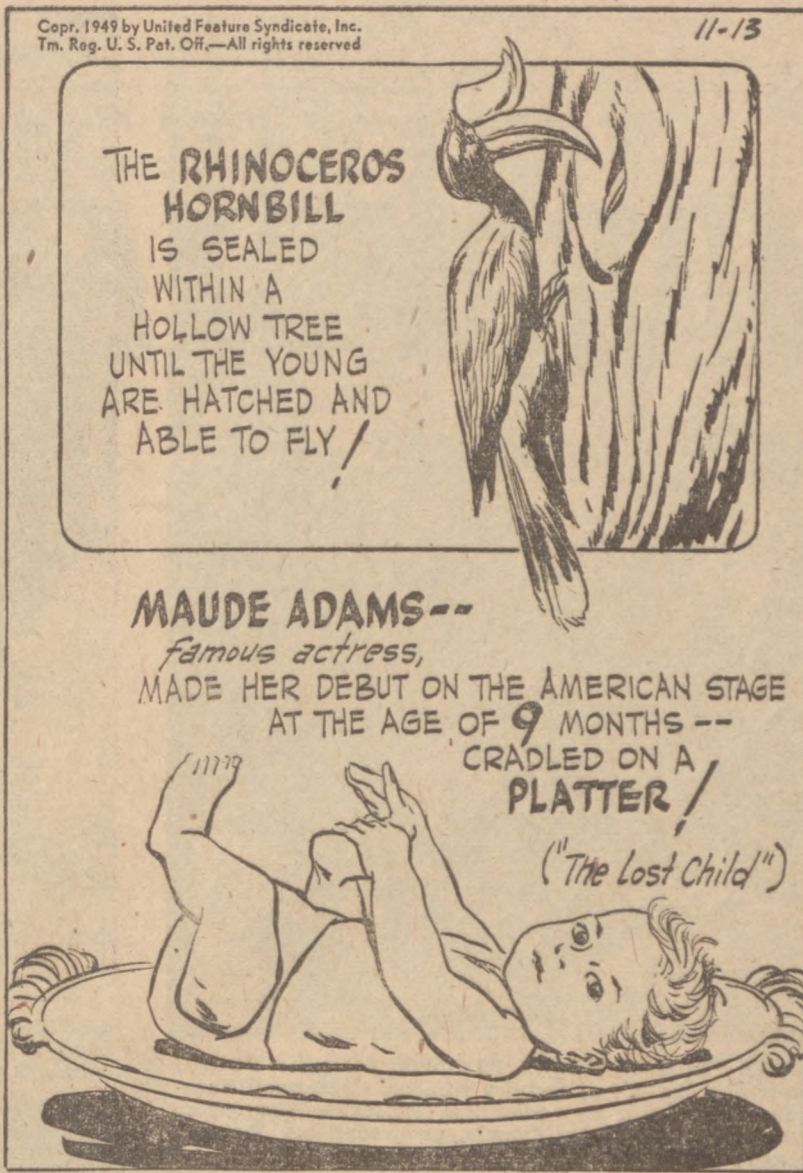
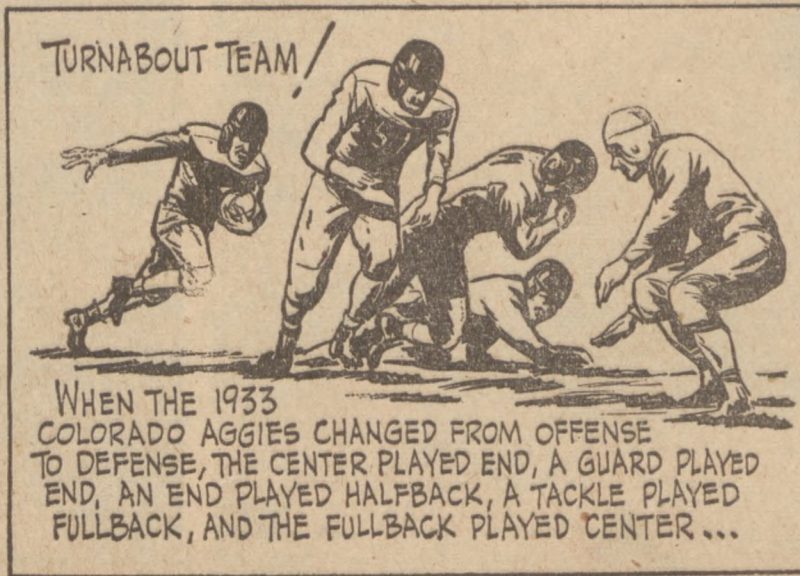
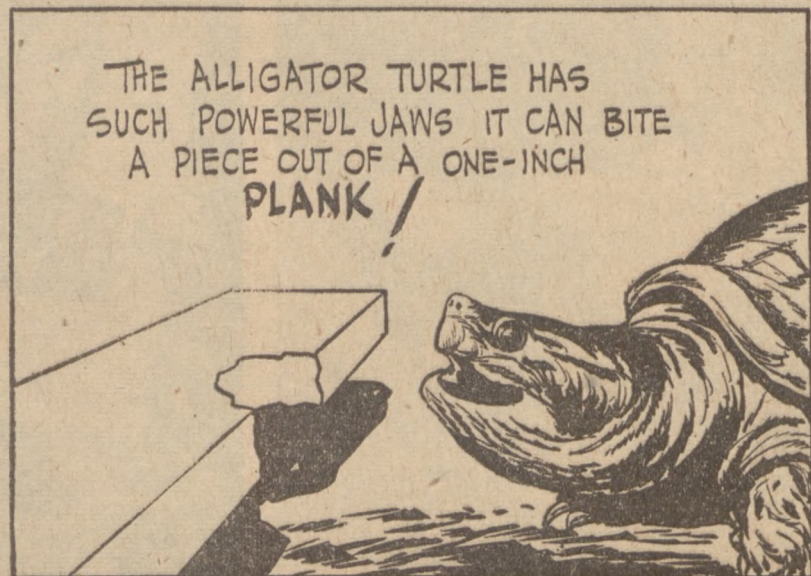
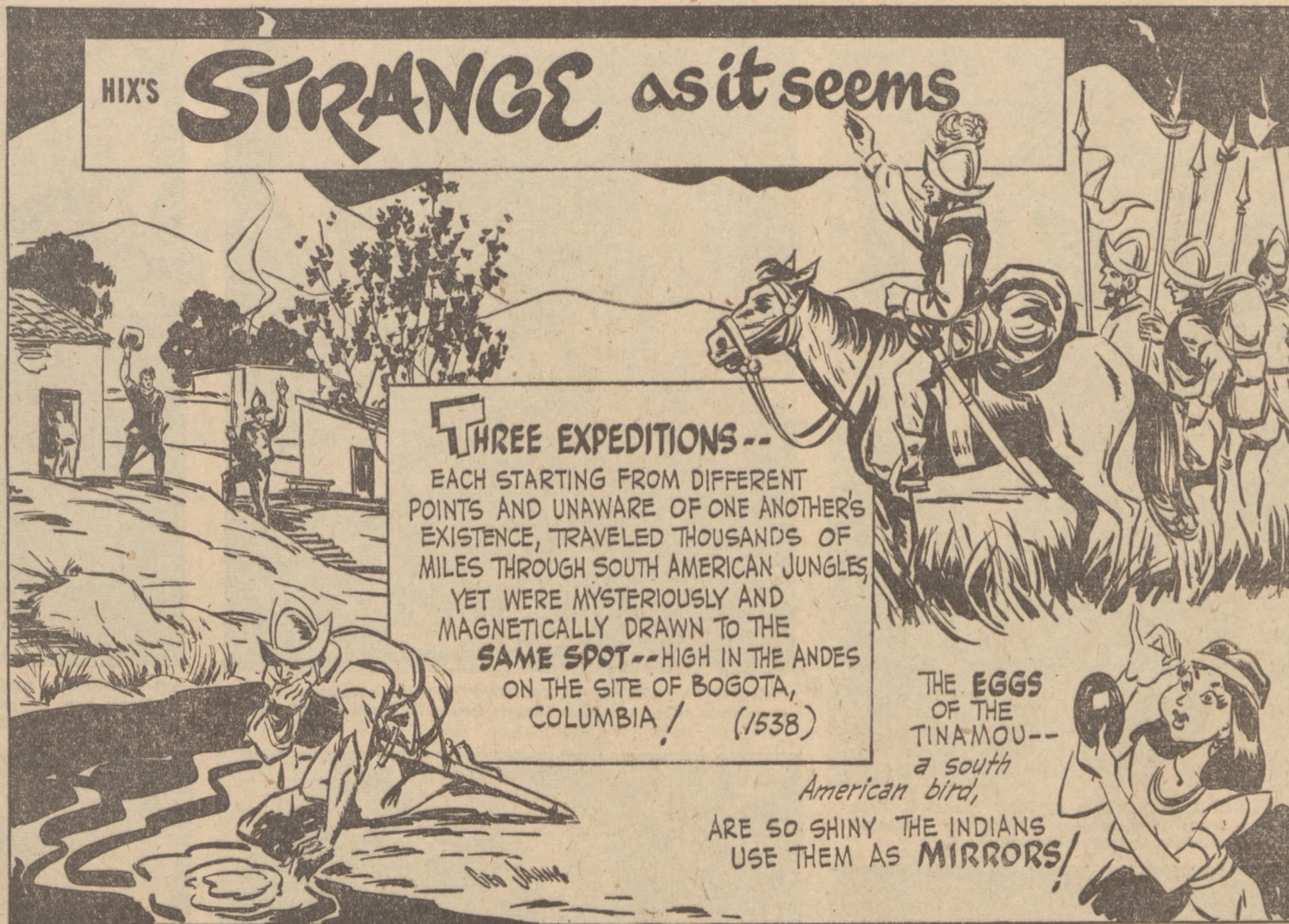
— Jeszcze nie stoi! Muszę też dostać piłkę nożną...

— Dobrze, tylko już nie drużyny footballowej...

### Pociąg

— Słuchaj, Geniek! Dlaczego ty się nie żenisz z panną Zofią? Wszak mówiłeś, że masz do niej wielki pociąg.

— O, taki pociąg mam tylko mi się lokomotywa popsuła.



### Nie Drzwiami — To Oknem

Pewien agent ubezpieczeniowy zgłosił się do wielkiego przemysłowca tuż przed zamknięciem biura. Kiedy został przyjęty, przemysłowiec zapytał:

— Powinien pan czuć się bardzo zaszczycony. Czy pan wie, że odmówiłem już dziś

### przyjęcia siedmiu agentom ubezpieczeniowym?

— Wiem doskonale — odparł agent. — Oni, to właśnie ja!

### Szczodra

Wzdłuż pociągu, który zaczyna już ruszać z miejsca, biegnie posługacz kolejowy,

### wreszcie dopada do okna jednego z wagonów.

— Proszę pani tu jest pani bilet — mówi, wręczając bilet przez okno jakiejś starszej damie — Kosztuje dolara i 40 centów...

— Dziękuję... A oto jest dolar... czterdzieści centów, proszę sobie zatrzymać dla siebie.

### W Pociągu

Spierały się dwie panie w pociągu. Jedna chciała okno otworzyć, druga nie chciała na to pozwolić. Zawołały konduktora.

— Umrę, jeżeli okno będzie otwarte — woła jedna.

— Uduszę się, jeżeli okno

### będzie zamknięte — skarżyła się druga.

Konduktor nie wiedział, co zrobić. Wtedy jeden z podróżnych poradził:

— Niech pan okno otworzy, to umrze pierwsza, a później pan okno zamknie; umrze druga i będzie cicho.

Obie panie umilkły.

### Głuchy zebrał

Elegancka pani ze swą córeczką przechodzi obok zebraka.

Zebrak: — Stary, głuchy człowiek, już od trzech tygodni nie w uszach nie miał, głód, boli...

Pani: — Żal mi tego człowieka, Elzo, ale mam przecież

### przy sobie tylko stufrankówkę.

Zebrak: — Mogę zmienić łaskawą pani!

### Praktyczna Rada

Jest jeden niezawodny sposób na wywabienie każdej plamy z obrusa: należy ją wyciąć nożyczkami.



# ŚWIAT, LUDZIE I ZDARZENIA W OBRAZACH



PREZYDENT TRUMAN, KTÓRY PRZYBYŁ DO NEW YORKU na uroczystość z okazji 4-ej rocznicy istnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych, wita się z delegatem sowieckim, Wsyznińskim. Obok Prezydenta gen. Carlos Romulo, przewodniczący Walnego Zgromadzenia ONZ.



UBRANY W MUNDUR ADMIRAŁA dyktator Hiszpanii, Francisco Franco, (po lewej) rozmawia z prezydentem Portugalii Varmoną podczas ostatniej wizyty Franca w Lizbonie.



"KRÓLOWA JABŁEK" ROXANNA POWNALL z Romney, W. Va. ofiarowała odzwierciemu w Białym Domu, B. Simmonsowi, buszel jabłek dla prezydenta Trumana.



PO ZŁOŻENIU PRZYSIĘGI ambasador Stanów Zjednoczonych do Danii, pani Eugenie Anderson, pokazuje swój dokument senatorowi H. D. Humphrey (pierwszy od lewej) i swemu mężowi.



NA ZDJĘCIU WIDZIMY HARRY BRIDGES (u góry po lewej) który prowadził bezskuteczną walkę przeciwko wprowadzeniu poprawki do konstytucji unii CIO, wykluczającej komunistów z zarządu unii. Joseph Curran (u góry po prawej) popiera wprowadzenie takiej poprawki. Na dolnym zdjęciu widzimy prezesa Unii CIO Philip Murray, któremu delegaci gratulują oczyszczenia zarządu unii z komunistów.



W ZATOCIE POKAI BAY NA HAWAJACH przeprowadzono manewry armii, marynarki i lotnictwa. Na zdjęciu widzimy łódź do lądowania walczącą z falami, a na zdjęciu dolnym grupę żołnierzy, dokonującą inwazji, która z trudem dostaje się na brzeg.



W CHWILACH WOLNYCH OD ZAJĘĆ 15-letni Robert Bayless z Boy's Town, Neb., bawiący na wystawie żywego inwentarza w San Francisco, uczy się. Jak widać ze zdjęcia czworonożny przyjaciel zainteresowany jest czynnościami Roberta. Boy's Town wzięło poraz pierwszy udział w tego rodzaju wystawie.



ŚPIEWACZKA OPEROWA ZINKA KUNC MILANOW trzymając w ręku fotografie czerwonego dyktatora, Tito, śmieje się z oskarżeń prasy sowieckiej, że jest ona szpiegiem.



ŚLYNNA LYŻWIARKA SZWAJCARSKA, Helga Brandt, spędzająca obecnie czas w Miami Beach, Fla. brała udział w zabawie wilkołaków. Choć panna Helga trzyma miotłę w ręku wcale czarownicy nie przypominają.



BOBBY DRISCOLL, AMERYKAŃSKI AKTOR FILMOWY uznał, że pocieszenie wyglądają jego obrońcy prawni w Londynie. Pomimo ich starań Bobby zasądzony został na grzywnę 100 funtów szterling za to, że jako cudzoziemiec pracował w Anglii bez specjalnego pozwolenia od władz angielskich.



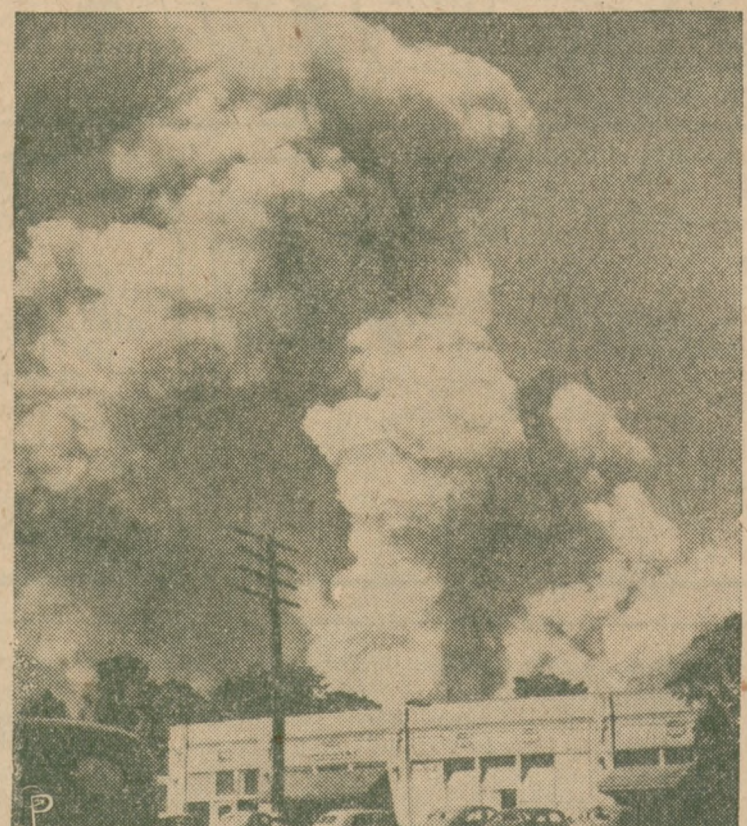
KAPELUSIK NA ZIMĘ, który otrzymał aprobatę podłotków. Jest on w kolorach ciemnym i jasnym.



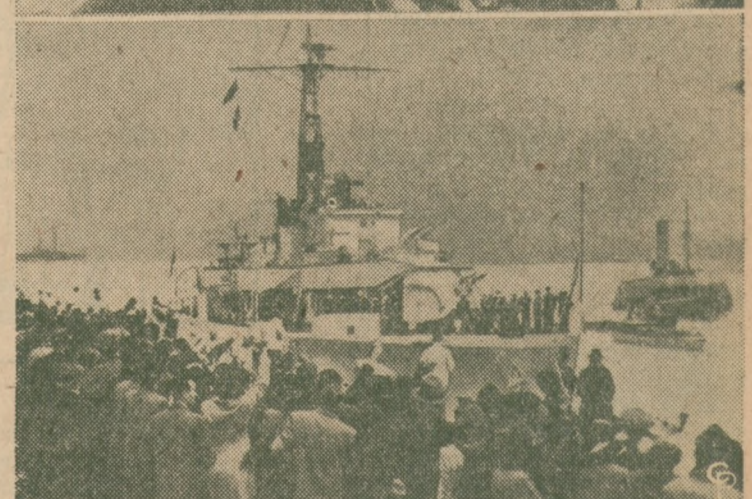
DOROTHY FORSTEIN, która została porwana. Ostatni raz widziano ją w Camden, N. J. 9-letnia córka Forsteinów mówi, że matkę porwał nieznajomy gdy była ubrana tylko w pyjamę.



PRZED KOMISJĄ Kongresową badającą działalność nieamerykańską zeznawać będzie także spadkobierczyni wielkiej fortuny, Louise Bransten.



DYM Z PALĄCYCH SIĘ chwastów na 10.00 akrach unosi się ponad Calabasas, Cal.



WRÓCILI DO ANGLII.—Okręt angielski "Amethyst", który był ostrzeliwany przez komunistów chińskich na rzece Yangtse, przybył do Anglii, gdzie witano owacyjnie członków załogi. Na górnym zdjęciu widzimy jednego z oficerów okrętu jak wita go synek Alan.



**STAN POGODY**  
Dziś będzie pochmurnie i chłodniej z przelotnymi deszczami. Jutro częściowo pochmurno i zimniej. Dziś najwyższa temperatura 55 stopni, jutro 50 stopni, najniższa zaś w nocy 40 stopni. — Wiatry północno-wschodnie o sile do 25 mil na godzinę.

# Dziennik Związkowy

## POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS AND AUDIT BUREAU OF CIRCULATION

No. 267 Rok (Vol.) XLII

47

2 CZĘŚCI PARTS

CHICAGO, ILL., SOBOTA, 12-GO LISTOPADA (NOVEMBER), 1949 INDIANA EDITION Telephone: BRUNSWICK 8-8700

CENA 5c

**KALENDARZYK**  
Dziś sobota, 12-go listopada. — Pięciu Braci Polaków.  
Jutro niedziela, 13-go listopada. — Stanisława Kostki.  
Pojutrze poniedziałek, 14-go listopada. — Józefa.

# STRAJK W STALOWNIACH ZAKOŃCZONY

## Od Wczoraj Do Dzisiaj

—BRAK UŚMIECHU W POLSCE  
—CHOPIN KOMUNISTĄ  
—OGONKI W POLSCE

Nastroje w Polsce są ponure. Uśmiechów nie widzi się na twarzach ludu polskiego. Zauważa to i krytykuje, nawet komunistyczne pismo "Życie Warszawy," tak pisząc w feljtonie:

"Dlaczego w każdym wozie tramwajowym, autobusie i trolleybusie współobywatele różnej płci i różnego wieku demonstrują ustawicznie swoją watość, żółć, złą przemianę materii? Dlaczego na ulicy i we wszelkich miejscach, gdzie spotyka się pewna liczba osób, patrzy ona na siebie ponuro, mierzą się oczyma wzgardliwie lub lekceważąco? Dlaczego sobie wzajemnie nie ułatwiamy życia uśmiechem, pogodą, życzliwością, tolerancją, odrobiną dobrej woli?"

Dlatego, że nad Polską wisi sierp i młot!

Na temat Szopena mówił na akademii w Warszawie komunistyczny "premier" Cyrankiewicz: "Gdy umierał, zdawało się, że dogorywał pod ciociami kontrrewolucji Wiosna Ludów. Twórca Szopena, świadome czy nieświadome, była wyrazem gromadzących się sił protestu, zapowiedzią zwycięstwa w przyszłości. Dziś realizuje się ta zapowiedź dawnych wołoskich manifestów — w pełnej wiary w jutro pracy narodów Związku Radzieckiego, w krajach demokracji ludowej, w wyzwoleniej rewolucji chińskiej, w walce o pokój i postęp wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie."

A więc z Szopena zrobił Cyrankiewicz komunistę!

Jak nisko może upaść człowiek, aby — zostać premierem!

Leczenie psychiatryczne dzieci w Polsce nie stoi też, według "Życia Warszawy" na właściwym poziomie. Mimo zapowiedzi ministra zdrowia nie uruchomiono dotąd ani jednego klinicznego oddziału neuropediatry. Łączna ilość miejsc dla dzieci wynosi w 2 zakładach 80. Trzeci zakład dla dzieci szczególnie nerwowych zamknięto przed miesiącem. Sanatorium w Karolinie, przeznaczone na leczenie two psychiatryczne dla dzieci, oddano na szkołę muzyczną. Ilość dzieci, wymagających leczenia psychiatrycznego, wynosi (Dokończenie na str. 10-e)



**ROKOSSOWSKY NA CZELE WOJSK POLSKICH.** — Marszałek Konstanty Rokossowski został zastępcą dowódcy naczelnego dowództwa polskiej siły zbrojnej. Urodził się w Polsce przed 53-ciu laty ale niemal całe swe życie spędził w Rosji, oddany całym sercem wodcom komunistycznym z Stalinem na czele. Jest on jednym z głównych oficerów sowieckiej komendy wojskowej.

## Wojska Sowieckie Stłumiły Bunt Chłopów w Rumunii

Świat Dowiedział Się o Tym Dopiero z Sowieckiej "Litieraturnej Gaziety"

Sztokholm. — Z za żelaznej kurtyny nadeszły potwierdzenia wiadomości o krwawych zamieszkach i aktach sabotażu w dwóch krajach bloku sowieckiego: w Rumunii i Albanii. Okazało się przytem, że w rumuńskiej prowincji Banat, na pograniczu Jugosławii doszło do prawdziwego powstania, które zostało stłumione dopiero przez oddziały armii sowieckiej. Przybycie tych oddziałów na teren tej prowincji graniczącej z Jugosławią nie miało związku z napięciem między Moskwą a Titą.

Pierwsze doniesienia na temat rewolty w Banacie przedarły się do prasy przed kilku dniami. Obecnie nadszedł numer tygodnika sowieckiego "Litieraturna Gazieta", zawierający korespondencję z Rumunii. Oto co pisze literat sowiecki Vira:

"Reakcja podniosła głowę w Banacie. Jeden po drugim komuniści wierni ideologii stalinowskiej, padali zamordowani. Socjaliści na żołądźce Tity proklamowali nawet niepodległość prowincji i usiłowali wywołać powstanie w całej Rumunii, aby obalić demokrację ludową. Anna Pauker postanowiła wysłać do Timisoary, ośrodka buntu, jednego z najbardziej wpływowych członków Politbiura. Ten jednak został zamordowany natychmiast po przybyciu na miejsce. Bunt bez przerwy rozszerzał się i znalazło się nawet kilku członków parlamentu, którzy zarzucili rządowi, że chciał zrujnować kraj, nie pozwalając na udział w Planie Marshalla. A n n a Pauker była w niebezpiecznej sytuacji. Zdradcy znajdowali się u wrót władzy. Na szczęście przybyła armia sowiecka. Uratowała ona demokrację ludową i Banat został oswobodzony od agentów Tity, którzy drogą zapłacili za swe zbrodnie. Izba rumuńska zgłosiła oświadczenie, że wyraża wdzięczność dla Stalina, jako zbawcy ojczyzny rumuńskiej!"

Najwięcej Izolowany Satefita —

Należy podkreślić, że Rumunia jest najbardziej odizolowanym od świata satelitą Sowietów. Nie ma tam żadnych korespondentów obcych i dla korespondentów zachodnich jest niemożliwością otrzymanie wizerunku wizerunku. Dyplomaci obcy są bardzo skrupowani w poruszaniu się po kraju — dwie trzecie Rumunii stanowią strefy zakazane. Dlatego też bierze szczególnie długo

## Winiewicz o Nowym Suworowie Nasłanym Przez Rosję Polsce

Rokossowski Dwukrotnie Przyczynił Się Do Przelewu Krwi Polskiej

Washington, D. C. (ZPPA). — Mianowanie marszałka Konstantego R. Rokossowskiego "naczelnym wodzem armii polskiej", marszałkiem Polski, "polskim ministrem obrony narodowej" i "członkiem polskiej rady stanu", przyjęte zostało przez amerykańskie kółka polityczne w spokoju i skłasyfikowane jako jeszcze jeden, może tym razem już ostateczny, dowód tego, że Polska utraciła swą niepodległość i stała się prowincją sowiecką. Amerykańskie kółka wojskowe, podobnie jak sfery polityczne, oceniają przebranie Rokossowskiego w mundur polski również spokojnie, zastanawiając się jedynie nad tym jaką rolę nadaje obecnie sowieckiej sztabowi generalnemu "wojsko polskie" postawionemu pod bezpośrednim dowództwem sowieckim.

Jedynym człowiekiem, który w Washingtonie objawia

Jak Nie Dorznie Sierpem To Dobije Młotem



## Za Sabotaż "Mały Rajk" Stanął Przed Sądem we Wrocławiu

Procesy o Sabotaż Gospodarczy — Narzędziem Reżimowego Teroru

Wrocław. — Coraz częściej sądy reżimowe ogłaszają wyroki, stanowiące wyraz terroru pracy, stosowanego coraz konsekwentniej wobec robotników i urzędników. Obok przynajmniej jednego "współzawodnictwa pracy", wyczerpującego siły, robotnicy żyją pod ciągłą groźbą oskarżenia ich pod jakieś jakimś pretekstem o "sabotaż gospodarczy". W ten sposób administracyjna i sądowa machina reżimu coraz mocniej zaciska klucze powołanego wyroku.

Sąd apelacyjny we Wrocławiu skazał na 12 lat więzienia sztygara kopalni "Bolesław Chrobry" Reinholda Waldera, oskarżonego o sabotaż gospodarczy i spowodowanie w ten sposób wysokich strat dla skarbu państwa.

Do Sprawiedliwosci Za Robotników

Prokurator twierdził, że Walder świadomie prowadził krzywo ściany chodnika węgłowego w kopalni, sztucznie wyrównywał płace robotników, doprowadzając do tego, że zwykły górnik zarabiał to samo, co "przodownik pracy"... To ostatnie przestępstwo — zdaniem oskarżyciela — podrywało zaufanie do całej akcji współzawodnictwa pracy.

Walder należał do kompartii, a w okresie okupacji był Volksdeutschem (o czym do dzisiaj teraz przypominał sobie prokurator). Domagając się surowego wymiaru kary, oskarżyciel nazwał Waldera "małym Rajkiem" i wyraził nadzieję, iż sąd oceni go z tą samą surowością, z jaką potraktowano Rajkę w Budapeszcie...

Dwa Lata Więzienia Za Skrawki Płótna

Sąd Okręgowy w Gnieźnie skazał na dwa lata więzienia kierownika krajalnej fabryki konfekcyjnej w Gnieźnie, Stefana Skrobałę za popełnienie

## Crommelin Nie Otrzyma Awansu

Washington, D. C. (WC) — Dowiedziano się tutaj, że kapitan John Crommelin, który wystąpił z krytyką kierownictwa floty miał być podniesiony do rangi kontr-admirała, ale ponieważ krytykował kierownictwo więc rangi wyższej nie dostanie.

## U. S. Steel Corp. Podpisała Bethleemską Umowę z Unią

Pełna Produkcja Stali Rozpocznie Się We Wtorek Lub Najdalej w Środę

PITTSBURGH, Pa. — (AP) — Największa kompania — United Steel Corporation — wyrabiająca stal podpisała wczoraj wieczorem umowę z unią, wzorowaną na przyjętej przez Bethlehem Steel, co kończy strajk w stalowniach. U. S. Steel Corporation zatrudnia 150,000 ludzi.

Jednocześnie cztery inne małe kompanie, które razem zatrudniają około 21,000 ludzi, podpisały kontrakt. Jak zaznaczył prezes uni — Philip Murray — zakończenie strajku nastąpiło około północy. Jednocześnie U. S. Steel podała do wiadomości, że produkcja stali znacznie się we wtorek lub środę.

Pozostaje jeszcze szereg małych kompanii zatrudniających razem ok. 125,000 ludzi, które jeszcze nie podpisały umowy, ale i w tych małych kompaniach toczą układy i idą one zawsze za przykładem U. S. Steel Corporation.

Pensje Na Starość i Inne Ubezpieczenia

Jak wiadomo formuła przyjęta przez Bethlehem Steel Corp. przewiduje pensje emerytalne, całkowicie pokrywane przez kompanie włączając w to ubezpieczenie federalne, które opłacane jest jak dawniej. Natomiast tak zw. fundusz dobroczynny opłacany będzie w połowie przez kompanie i w połowie przez robotników.

Nowy program ubezpieczeń będzie obowiązywał bez zmian na lat pięć. Kompania U. S. Steel będzie mogła zakończyć plan pensyjny za dwa lata. Fundusz dobroczynny obłożony jest na 5c na godzinę i obejmie pośmiertne, chorobowe i wypłaty szpitalne. Umowa również zaznacza, że robotnik, który zwolni się z pracy po 28 lutego 1950 roku, mając lat 65, i który pracował w kompanii 25 lat otrzyma pensję miesięczną, opartą na umowie ogólnej, to jest nie mniej, niż \$100 miesięcznie.

## Chapman Zajmie Miejsce Krug'a

Washington, D. C. — (UP) — Oscar L. Chapman, dotychczasowy podsekretarz spraw wewnętrznych, będzie następcą J. A. Krug'a, sekretarza spraw wewnętrznych, który ustąpił ze swego stanowiska — podał wczoraj do wiadomości Biały Dom.

Prezydent Truman przyjął wczoraj rezygnację Krug'a, mającą wejść w życie 1-go grudnia.

## Politycy Przyznają, Że Buffaloska Polonia Zaważyła Na Szali J. Mruka

Sędzia Wylegała Wybrany Ponownie, Glini, Banaś, Moskal i Dudzick Weszli Do Rady Miejskiej

Buffalo, N. Y. (DW). — Tu tejsze kółka polityczne uważają, że zjednoczona Polonia buffaloska głównie przyczyniła się do wyboru mayorem Józefa Mruka. Od kilkudziesięciu lat demokraci polonijni, którzy w przeszłych latach tylko za demokratami głosowali, w ubiegłym wtorek głos swój oddali za republikaninem J. Mrukiem. Były wypadki, że starym, który od kilkudziesięciu lat nie głosował, wsparł na laskach poszli do maszyn wyborczych, aby oddać głos za synem i wychowankiem Polonii.

Sędzia Michał E. Zimmer, demokratyczny kandydat na naczelnego sędziego miejskiego, polskiego pochodzenia — poniósł porażkę. Zwyciężył Ryan w większości 11,600 głosów.

Sędzią sądu małoletnich został Wiktor B. Wylegała, który ubiegał się ponownie na ten urząd, odnosząc łatwe zwycięstwo nad swoim oponentem Matthew Jasen (Jasińskim).

Do rady miejskiej weszli następujący kandydaci polskie.

## Nowy U.S. Dowód Popierania Tita

Washington, D. C. — (UP) — Marszałek Tito otrzymał jeszcze jeden dowód, że Stany Zjednoczone są gotowe udzielić poparcia jego reżimowi w walce z Kominformem. Departament Handlu oznajmił bowiem o wydaniu pozwolenia na eksport do Jugosławii 40,000 beczek awiatycznej galiziny. Poprzednio były sprzedane Jugosławii urządzenia całej stalowni i rząd Tita otrzymał ze Światowego Banku pożyczkę z oficjalnym błogosławieństwem Departamentu Stanu.

Do rady miejskiej weszli następujący kandydaci polskie.

## U. S. Steel Corp. Podpisała Bethleemską Umowę z Unią

Pełna Produkcja Stali Rozpocznie Się We Wtorek Lub Najdalej w Środę

PITTSBURGH, Pa. — (AP) — Największa kompania — United Steel Corporation — wyrabiająca stal podpisała wczoraj wieczorem umowę z unią, wzorowaną na przyjętej przez Bethlehem Steel, co kończy strajk w stalowniach. U. S. Steel Corporation zatrudnia 150,000 ludzi.

Jednocześnie cztery inne małe kompanie, które razem zatrudniają około 21,000 ludzi, podpisały kontrakt. Jak zaznaczył prezes uni — Philip Murray — zakończenie strajku nastąpiło około północy. Jednocześnie U. S. Steel podała do wiadomości, że produkcja stali znacznie się we wtorek lub środę.

Pozostaje jeszcze szereg małych kompanii zatrudniających razem ok. 125,000 ludzi, które jeszcze nie podpisały umowy, ale i w tych małych kompaniach toczą układy i idą one zawsze za przykładem U. S. Steel Corporation.

Pensje Na Starość i Inne Ubezpieczenia

Jak wiadomo formuła przyjęta przez Bethlehem Steel Corp. przewiduje pensje emerytalne, całkowicie pokrywane przez kompanie włączając w to ubezpieczenie federalne, które opłacane jest jak dawniej. Natomiast tak zw. fundusz dobroczynny opłacany będzie w połowie przez kompanie i w połowie przez robotników.

Nowy program ubezpieczeń będzie obowiązywał bez zmian na lat pięć. Kompania U. S. Steel będzie mogła zakończyć plan pensyjny za dwa lata. Fundusz dobroczynny obłożony jest na 5c na godzinę i obejmie pośmiertne, chorobowe i wypłaty szpitalne. Umowa również zaznacza, że robotnik, który zwolni się z pracy po 28 lutego 1950 roku, mając lat 65, i który pracował w kompanii 25 lat otrzyma pensję miesięczną, opartą na umowie ogólnej, to jest nie mniej, niż \$100 miesięcznie.

## Chapman Zajmie Miejsce Krug'a

Washington, D. C. — (UP) — Oscar L. Chapman, dotychczasowy podsekretarz spraw wewnętrznych, będzie następcą J. A. Krug'a, sekretarza spraw wewnętrznych, który ustąpił ze swego stanowiska — podał wczoraj do wiadomości Biały Dom.

Prezydent Truman przyjął wczoraj rezygnację Krug'a, mającą wejść w życie 1-go grudnia.

## Politycy Przyznają, Że Buffaloska Polonia Zaważyła Na Szali J. Mruka

Sędzia Wylegała Wybrany Ponownie, Glini, Banaś, Moskal i Dudzick Weszli Do Rady Miejskiej

Buffalo, N. Y. (DW). — Tu tejsze kółka polityczne uważają, że zjednoczona Polonia buffaloska głównie przyczyniła się do wyboru mayorem Józefa Mruka. Od kilkudziesięciu lat demokraci polonijni, którzy w przeszłych latach tylko za demokratami głosowali, w ubiegłym wtorek głos swój oddali za republikaninem J. Mrukiem. Były wypadki, że starym, który od kilkudziesięciu lat nie głosował, wsparł na laskach poszli do maszyn wyborczych, aby oddać głos za synem i wychowankiem Polonii.

Sędzia Michał E. Zimmer, demokratyczny kandydat na naczelnego sędziego miejskiego, polskiego pochodzenia — poniósł porażkę. Zwyciężył Ryan w większości 11,600 głosów.

Sędzią sądu małoletnich został Wiktor B. Wylegała, który ubiegał się ponownie na ten urząd, odnosząc łatwe zwycięstwo nad swoim oponentem Matthew Jasen (Jasińskim).

Do rady miejskiej weszli następujący kandydaci polskie.

## Nowy U.S. Dowód Popierania Tita

Washington, D. C. — (UP) — Marszałek Tito otrzymał jeszcze jeden dowód, że Stany Zjednoczone są gotowe udzielić poparcia jego reżimowi w walce z Kominformem. Departament Handlu oznajmił bowiem o wydaniu pozwolenia na eksport do Jugosławii 40,000 beczek awiatycznej galiziny. Poprzednio były sprzedane Jugosławii urządzenia całej stalowni i rząd Tita otrzymał ze Światowego Banku pożyczkę z oficjalnym błogosławieństwem Departamentu Stanu.

Do rady miejskiej weszli następujący kandydaci polskie.

Do rady miejskiej weszli następujący kandydaci polskie.







POWIEŚĆ

# W SĘPICH SZPONACH

Tomaczenie z Francuskiego

(Ciąg dalszy)

Dora słaba, zdenerwowana, wrażliwa, została tak silnie wstrząśnięta widokiem zbrodni, że padła zemdlała. Znalaziono ją pod portierą leżącą przy drzwiach w głębi.

To ukrycie uratowało ją tylko, gdyż piękny Maks, dojrawszy niepotrzebny świadek, dla własnego bezpieczeństwa nie byłby się wahał skazać ją na ten sam los, co i hrabini.

Dora, czy też Alicja Nielson, jak się komu podoba ją nazywać, leżała długo bez czucia, tak, iż po odnalezieniu jej przypuszczano zrazu podwójne morderstwo.

Gdy odzyskała przytomność, sąd zjechał już na miejsce popełnionego przestępstwa. Badano więc nauczycielkę, zadawano jej pytania, lecz była tak zmieszana i osłabiona, że nie mogła udzielić żadnych wyjaśnień.

Prosiła tylko usilnie, by ją odwieziono do domu, do osamotnionej córki.

W nocy wrażliwa kobieta dostała gorączki; popadła w malignę. Lily nie wiedziała, jak matkę ratować; jak ją uwolnić od dręczących widziadeł.

Brygadier Raymond odwiedzał chorą codziennie; gdy stan jej polepszył się o tyle, że mogła być znowu badana; dawała ciągle niejasne odpowiedzi, które nie przyczyniły się niczym do wykrycia przestępstwa.

Kiedy wchodziłam do gabinetu pani hrabiny mówiła — zobaczmy ją leżącą na ziemi, a jakiś mężczyzna, tłocząc kolanami piersi biednej kobiety, ścisnął ją za gardło.

— Jakże ten człowiek wyglądał?

— Nie umiałabym go opisać... Posłyszawszy mnie wchodziła, uniosła głowę; widziałam twarz jego zaledwie krótką sekundę... lecz ta twarz mordercy wrażyła mi się w pamięć głęboko, tak, że mogłabym go poznać zaraz...

— Poznałabys pani twarz zbrodniarza?

— Och, mordercę pani la Roche-Tael poznałam wśród tysiąca innych ludzi!

Badac dłużej nieszczęśliwą matkę Lily zdawało się zbyt nieczynnym. Zeznania jej mogły mieć jedynie wagę, gdyby pochwyceno zabójcę, posądzonych o zbrodnię złoczyńców, co w tych warunkach zdawało się rzeczą trudną.

Upłynęły długie miesiące...

Nędza zawitała w progi Alicji Nielson, a tym razem zarażać jej nie miała środków. Nieszczęśliwa kobieta nie mogła nawet myśleć o szukaniu nowych lekcji, czując się za słabą. W domu nie było już grosza pieniędzy; żadnych cennych przedmiotów, które zastawić by było można.

Choroba jej kosztowała dużo, pochłonięła nie tylko pieniądze zebrane z lekcji u hrabiny, ale i parę tysięcy franków uzyskanych przez barona.

Lily chciała pielęgnować matkę troskliwie; ona teraz rządziła domem.

Przebyte nieszczęścia uczyniły z niej niezwykle ważną osobę; będąc dzieckiem jeszcze z powierzchowności, sercem była już kobietą.

Ona utrzymywała rachunki, stosując wydatki do nędznego posiadanego budżetu...

Stosując — jest niewłaściwym wyrażeniem, bo Lily czerpała ciągle z woreczka, nie odkładając nic w to miejsce.

Dziewczynka nie chciała jednak wydawać ostatniego grosza, nie obmyśliwszy pierwaj jakiegoś zarobku. Była zrezygnowana, umiała drobnymi paluszkami snuć koronkę, szyć bieliznę... malować. Wyobrażała sobie, że tym sposobem potrafi zarobić cośkolwiek.

— Zobaczysz, mam — mówiła, czując nad chorą — potrafię wyratować nas z tej nędzy.

Biedne dziecko pod pozorem załatwiania sprawunków, szło odważnie z próbkami swej roboty do magazynów szukać pracy.

Niestety, Lily miała na sobie czyste, lecz wytarte ubranie, zdradzające ciężki niedostatek.

Robota nialetwą bywa do zdobycia dla pracowniczek starszych, znających dobrze pracodawców... Nie mogła być powierzona dziecku, nie przedstawiającemu żadnych rękojmi znajomości fachu.

Ładna twarzyczka Lily wzbudzała sympatię, ale nędzne ubranie wywoływało nieufność. Nie obchodzono się z nią szorstko, lecz próbom dziewczynki odmawiano stanowczo.

Co wieczór, przeszedłszy taką ciernistą drogą krzyżową, Lily wracała do domu zrozpaczona.

— Biedna moja mama — myślała w duchu. — Jak my sobie damy radę?

Nie chciała płakać, aby nie przyczyniać niepokoju chorej matce. Ukrywała przed nią tak swoje cierpienia, jak i prawdziwy stan rzeczy.

Lily teraz już tylko raz na dzień jadła. Matce mówiła, że nie jest głodna, że za mało znaczące roboty, odrabiane w mieście, dawano jej śniadanie... Mówiła to z uśmiechem na ustach, a w nocy, odczuwając męczarnie głodu, zagrzyzała wargi, aby nie wybuchnąć płaczem.

Z nadejściem rana wychodziła znowu pełna energii i odwagi; czytała ogłoszenia przyklepane na murach, chcąc się dowiedzieć, czy gdzie nie potrzebują pomocy drobnych rączek...

Wszędzie chodziła, oznajmiając, że umie haftować, malować wachlarze, robić kwiaty, lecz wszędzie spotykała ją odmowna odpowiedź.

Pamiętała, że gdy niegdyś matka jej dawała dużo pieniędzy ubogim... srebrne monety, nawet sztuki złota, żebracy dziękowali, mówiąc:

— Niech Bóg odpłaci!...

Zatem teraz, gdy one skoile były tak ubogie, jak ci, których dawniej wspierała, Lily rachując na dobroć Boga, który odpłaca dawne jałmużny, bez wstydu wyciągnie rękę.

Wtedy może się jej poszczęści, może będzie mogła powiedzieć matce:

— Widzisz, moja droga, pracuję, zarabiam grosze... mam ich dosyć, aby ci zapewnić wygodę... aby ci uleczyć... Odzyskasz zdrowie, zobaczysz, zobaczysz...

Alicja Nielson odnajmowała nędzną izdebkę pod strychem w starym domu przy ulicy des Martyrs. Trudno było widzieć smutniejsze, więcej opustoszałe mieszkanie — tym więcej, że węgietujące w nim istoty, były ładne, młode, nawię do wygód, zbytków, dostatku, że ta matka i córka, żyjące jak ostatnie nędzarki, posiadały w rzeczywistości miliony majątek!

Stanowcza, energiczna dziewczynka rozpoczęła zawód żebraczki.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Otwarte Rany Nóg

można wyleczyć. Polecamy od lat wyprobowaną metodę BOROCYL. Solu-DON. Opatrz rany codziennie i polewaj opatrunkiem jak najczystszej soli BOROCYL. Bol, Palenie, swędzenie szybko ustępuje. Mój nogę dobrze zbandażowałam. W uporczywych wypadkach zasięgnij rady specjalisty. Do nabycia w aptekach.

BOROCYL CO., 1241 NO. ASHLAND AVENUE Telefon AR mitage 6-2450

## Jaka Jest Historia Polskiego Chleba z Żyta?

Historia polskiego chleba z żyta, czyli żytniego, jest związana, jak wiele innych przejawów, z życiem Narodu Polskiego i jest ona częścią całej historii polskiej. Dlatego też ten polski chleb żytni ma swą oryginalność, ma swą swoistość i przesiąkniętą jest niezerwalnie związaną z tym, jak Naród Polski tworzył, działał i rozwijał swój przemysł.

Historia dokładnie wykazuje, że cała postać środkowej Europy, a szczególnie ziemia załudniona przez szczep siewiański, w wieku 12-ym i 13-ym już zaczęła lepszą gospodarkę rolną od innych szczytów. Już w owym czasie uprawiano ziemię sochami i różnego rodzaju narzędziami wyrobu drzewnego, jak brony wiazane wikliną, radła drewniane i wiele innych drobniejszych narzędzi.

Siła pociągowa była oswojona byki, które łapano w puszczy Białowieskiej i pobliskich lasach. Ziemia w Polsce równo, oraz całe polacie Ukrainy nadawały się na zasiewy zbożowe, jak żyto, pszenica, jęczmień i prosa.

W owym czasie nie było małych gospodarstw, były raczej duże w posiadaniu pierwszych pionierów, którzy się tam osiedlili jeszcze w wieku 9-ym, około 850 roku. Nazywano je koloniami rycerstwa polskiego. Taka kolonia posiadała kilkadziesiąt rodzin, które były oddane swemu władcy w daną kolonię. Tam żył i pracował w podzielnym dla każdego, do czego kto był zdolny. Ludzie w owym czasie pracowali w letnim sezonie od wschodu, aż do zachodu słońca, ich pożywieniem były jaja, nabiał, oraz ziarniste śrutaki, prężone w zwierzęcych tłuszczach, jak również pszenne kołaczki ze śrutowej żytniej maki, zmieszanej pomiędzy dwoma kamieniami w tak zwanych żarnach. Pewnego razu pewien piekarz w kolonii pomylił się z miarą i narobił za dużo ciasta na codziennie kołaczki. Kiedy już wyróbił nakazaną mu ilość kołaczy, jeszcze mu zostało dużo ciasta. Piekarnik ten pozostawił owe ciasto do drugiego dnia, a kiedy przyszedł na drugi dzień do pracy, zauważył ogromnie więcej tego ciasta, niż go pozostawił. Zmartwiony tym wypadkiem i pokorą na kolanach błagał swego pana o przebaczenie. Pan powiedział: narobiłeś za dużo ciasta, dlatego za kre będziecie takie kołaczki jeść, a musicie to zrobić, ponieważ daru boskiego nie wolno marnować. Po wypieczeniu tego ciasta w formie zwykłych kołaczy, okazało się po wyjęciu ich z pieca, że

to są wysokie i okrągłe bochenki chleba, o smaku prawdziwie doskonałym i przepyszny aromacie dzisiejszego chleba żytniego.

Od tego czasu zaczęto studiować w Polsce fermentację chleba i zaczęto żytni na wypiekanie chleba, a polski żytni chleb od tego czasu stał się najlepszym chlebem w całej środkowej Europie.

Polscy piekarze byli poszukiwani w innych krajach, aby wypiekać ten doskonały chleb żytni na sposób polski, bo tylko polski piekarz, mający doskonałe doświadczenie, mógł to robić. (R. M.)

## Sprzedawca Zabity w Wypadku Samochodowym

Ovid M. Shelley, lat 49, 4333 N. Wolcott ave., zabity w czwartek, gdy jego samochód zderzył się z pociągiem towarowym na krzyżowce przy 14-tej drodze i torach North Western, jakie cztery mile na zachód od Barrington. Był on sprzedawcą dla National Starch Products, Inc., 3641 S. Washtenaw.



Uwolnijcie się od poruszania nogami maszyn do szycia i dajcie swojej SINGER Treadle przerobić na elektryczną. Oczyszczanie:

- Nowy SINGER\* motor \$25.00
- Nowa SINGER\* kontrola szybkości
- Nowa SINGER\* lampka elektr.
- Reg. U.S. Pat. Off. by The Singer Mfg. Co.

Telefonujcie lub przyjdźcie do: SINGER SEWING MACHINE CO. 1250 MILWAUKEE AVE. BRUNSWICK 8-7625

## Z Poczynań Polskich Inżynierów

Na ostatnim posiedzeniu Stow. Polsko - Amerykańskich Inżynierów uchwalono, ażeby zamiast regularnego posiedzenia, urządzić w piątek, dnia 18-go listopada, wieczór towarzyski wspólnie z Wydziałem Pań. Wieczór ten jest urządzany w celu lepszego zapoznania się członków i ich żon, szczególnie tych, którzy niedawno temu wstąpili do Stowarzyszenia. Na tym posiedzeniu przyjęli do Stanów Zjedn. "Dipisi", oraz Marion Hunt.

Szczegóły wieczorku zostawiono komitetowi do załatwienia. W skład komitetu wchodzi z ramienia inżynierów: prof. inż. J. S. Kozaczka; inż. A. Przycki, a z ramienia pań Alicja Lizak. Komitet oznajmił na posiedzeniu, że jedną częścią programu będzie wyświetlenie i nadanie filmów dźwiękowych z koncertu Paderewskiego przez inż. W. Nowaka i filmów z podróży do Meksyku przez inż. H. Magnuskiego. Drugą częścią programu jest przyjęcie gościnne, które przygotowują państwo inżynierowie.

Komitet robi starania, aby na ten wieczorek dostać wszystkich tych inżynierów, którzy ukończyli politechniki Lwowską lub Krakowską, lub też uniwersytet w Londynie, a obecnie zamieszkujących na terenie Chicago, aby ich zapoznać z tutejszymi inżynierami i ułatwić im kontakt w kwestiach technicznych i towarzyskich. W tym celu komitet zaprasza wszystkich inżynierów i ich żony do wzięcia udziału w tym wieczorku.

Po ostatnim posiedzeniu, inż. Erwin Maruszczak, wygłosił obszerny referat na temat pracy inżynierów, którzy byli w niewoli niemieckiej w czasie ostatniej wojny. Prelegent zobrazował warunki, w jakich niewolnicy zmuszeni byli pracować, jak również i niemiecki system produkcji sprzętu wojennego. — Prof. inż. J. S. Kozaczka.

## Bardzo Ważne dla Sekretarzy i Organizatorów Grup Okr. 13 ZNP

Drodzy Bracia i Siostry:

Nasz sąsiedni Okręg 12-ty ZNP, który ma wielkie zasługi w pracy nad rozwojem naszej Organizacji, wypowiedział znowu szlachetne rywalizacje naszemu Okręgowi. Sejmik Okręgu 13-go odbyty w niedzielę, dnia 30-go października b. r., postanowił przyjąć wezwanie w zawodach o pierwszeństwo w pracy werbunkowej.

Panowie Sekretarze Finansowi i panie Sekretarki oraz pp. Organizatorzy Grup w Okręgu 13-ym, zebrani na konferencji naszego Okręgu w miesiącu wrzesniu b. r., uznali potrzebne konieczne zwołania kilku fachowych konferencji w celu dostatecznego zapoznania się z certyfikatami ubezpieczeniowymi wydawanymi przez ZNP i sposobem pracy werbunkowej oraz polecił mi zwołać następną konferencję możliwie jak najprędzej.

Otóż mając w myśli rywalizację z Okręgiem 12-ym ZNP i uchwałę poprzedniego zebrania w naszym Okręgu, zapraszam Was, Drodzy Bracia i Siostry, na drugą z rzędu konferencję tej jesieni, która odbędzie się we wtorek, dnia 15-go listopada w sali państwa Kowalewskich pn. 1219 No. Bosworth Ave., obok budynku, w którym mieszczą się biura ZNP.

Początek konferencji punktualnie o godzinie 8-jej wiecz. Proszę przynieść ze sobą podręczniki o ubezpieczeniu w ZNP.

Stracony wieczór na tą konferencję opłaci się Wam, bo będziecie lepiej rozumieli ubezpieczenie, sposób zastosowania go i sprzedarzą.

Równocześnie zapraszam na tą konferencję pp. prezesów Gmin i pp. prezesów i prezeski Grup.

Z bratnim pozdrowieniem, Jan Wojciechowski, Prezes Okręgu 13 ZNP.

**Koruna Savings & Loan Ass'n.**  
2832 W. CERMAK RD.  
Tel. Bishop 7-2727  
Usługa Przez Pocztę lub Wprost  
Instytucja Oszczędnościowa na usługach publiczności od przeszło 58-miu lat. — Dywidendy wypłacane bez przerwy od roku 1892-go. — Zapraszamy Was do otwarcia sobie konta oszczędnościowego.

**Venetian Blinds**  
ROBIMY NA ZAMÓWIENIE  
PO BARDZO PRZYSTĘPNYM CENACH  
Po bezpłatnej obliczeniach telefonujcie  
**DEARBORN 2-0162**  
lub TUXEDO 9-8141  
**GREAT NORTHERN VENETIAN BLINDS**  
Stanisław Humecki, Właściciel

## Dlaczego Cierpieć



na Bóle Głowy, Zaburzenia, Żołądka, Niestrawność, Nerwowość, Gazy i Wzdęcia, Utratę Snu i Apetytu, spowodowane przez zatwardzenie?

Doznajcie natychmiast, dowiedzione, przyjemną ulgę zapomocą

## GOMOZO

Delikatnie i łatwo ten rozwalniający i pobudzający funkcje żołądka tonik nakłania do pracy powolne kisielki i pomaga im usuwać zapykającą żołądek materię; pomaga wypędzić gazy z zatwardzenia, daje żołądkowi to przyjemne uczucie ciepła. Zaskakująca skuteczność Gomozo powodowana jest naukową formułą, która łączy 18 (nie tylko jedno lub dwa) Naturalne lecznicze zioła, korzenie i rośliny — sekretna formuła jest ulepszona przez przeciąg przeszło 78 lat. Tak, na szybko, dowiedziona, przyjemną ulgę na cierpienia z zatwardzenia, kupcie Gomozo dzisiaj w waszym sąsiedztwie lub wysyłając po

Specjalną "Zapoznaniową" Ofertę  
11 unc. butelka za tylko \$1.00 wysyłana opłaconą pocztą do waszych drzwi.

Wyslijcie Tej "Specjalnej Oferty" Kupon—TERAZ  
□ Zalecony jest \$1.00. Wyslijcie opłaconą pocztą zwykłą 11 unc. butelkę GOMOZO.  
□ Wyslijcie C.O.D. (kosztu dodane)

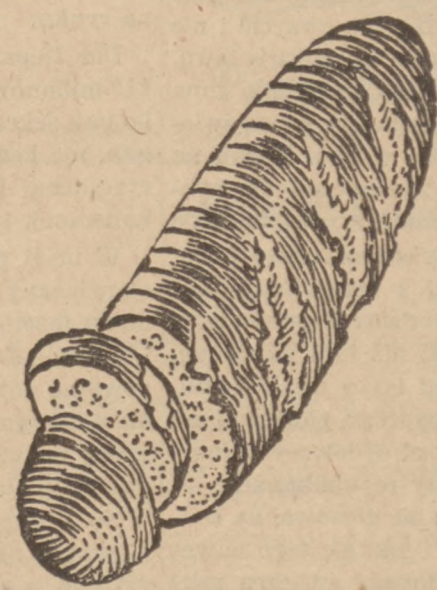
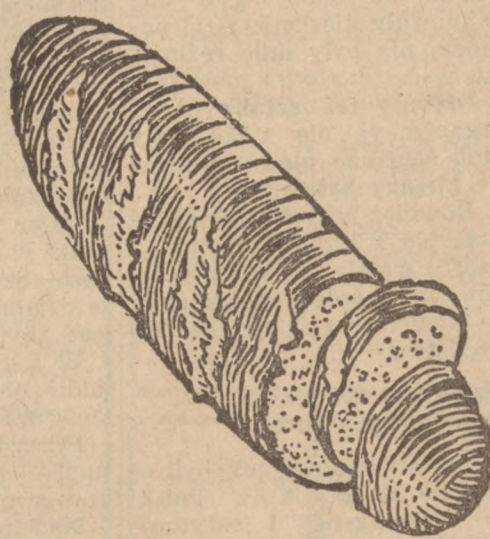
Nazwisko \_\_\_\_\_  
Adres \_\_\_\_\_

Pocztą \_\_\_\_\_  
DR. PETER FAHRNEY & SONS CO.  
Dept. 507-39N  
2501 Washington Blvd., Chicago 12, Ill.  
256 Stanley St., Winnipeg, Man., Can.

— Radio nigdy nie zastąpi gazet.  
— Dlaczego?  
— Jak to dlaczego, przecież nie można niem zwinąć śledzia.

# POLSKI ORYGINALNY ŻYTNIE CHLEB

Każda Gospodyni Powinna Się Upominać u Swojego Piekarza i w Sklepach Spożywczych o Polski Oryginalny Chleb Żytni Wypiekany Przez Polskiego Piekarza w Polskiej Piekarni, Bo Tylko TEN Ma Właściwy Smak i Aromat Polskiego Żytniego Chleba.



### ADMINISTRACJA:

T. ŚMIDOWICZ, Prezes  
S. GREUDA, Wiceprezes  
G. M. ZAKRZEWSKI, Sekr. Prot.  
L. ZWOLIŃSKI, Sekr. Fin.  
ED. KWAŚNIEWSKI, Kasjer  
A. WYDRZYŃSKI, Marszałek

### DYREKTORZY:

S. MICHAŁOWSKI A. TUZIK  
S. SENK J. ŚLUPSKI  
S. WOŹNIAK C. SIKORSKI  
M. KRAWCZYK T. CZERNIAK  
E. KWAŚNIEWSKI

## Stow. Polsko-Amerykańskich Właścicieli Piekarni W CHICAGO

To jest lista członków, którzy pokrywają koszt Tego Ogłoszenia:

S. WOŹNIAK, 2258 W. 19-ta Ulica  
G. M. ZAKRZEWSKI, 5668 Milwaukee Ave.  
T. ŚMIDOWICZ, 3230 S. Morgan St.  
J. H. KLECZEWSKI, 4784 Milwaukee Ave.  
P. BIEDRZYCKI, 5927 Lawrence Ave.  
R. KUKULSKI, 3991 Archer Ave.  
M. SZOT, 3578 W. Armitage Ave.  
S. GREUDA, 1013 W. 31st St.  
ED. KWAŚNIEWSKI, 4323 W. Cermak Rd.  
J. ŚLUPSKI, 5551 W. Belmont Ave.

L. ZWOLIŃSKI, 1020 N. California Ave.  
H. KORZENIEWSKI, 3409 N. Avers Ave.  
J. JANKOWSKI, 2308 S. Winchester Ave.  
A. WYDRZYŃSKI, 8261 S. Burley Ave.  
F. MYŚLIŃSKI, 5606 S. Racine Ave.  
S. SENK, 5032 Archer Ave.  
J. ROLEWICZ, 2368 Milwaukee Ave.  
A. KAZMIERSKI, 1461 W. Chicago Ave.  
F. DZIEDZIC, 5201 S. Wood St.  
EUG. KWASIBORSKI, 2254 S. Sacramento Ave.



## Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908  
at the Post Office at Chicago, Illinois,  
under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays, Holidays by



ALLIANCE PRINTERS  
AND PUBLISHERS, Inc.  
1201 Milwaukee Avenue  
CHICAGO 22, ILLINOIS

| Wydanie Miejskie<br>(City Edition) | Wydanie Miejskie<br>(City Edition) |
|------------------------------------|------------------------------------|
| Mailed Outside Chicago             | Mailed Within Chicago              |
| Rocznice (1 Year) \$9.00           | Rocznice (1 Year) \$12.00          |
| Półrocz. (6 Mos.) 4.75             | Półrocz. (6 Mos.) 6.00             |
| Kwartal. (3 Mos.) 2.40             | Kwartal. (3 Mos.) 3.25             |
| Miesięcz. (1 Mo.) 1.00             | Miesięcz. (1 Mo.) 1.50             |

DO KANADY (To Canada)

|                   |         |
|-------------------|---------|
| Rocznice (1 Year) | \$12.00 |
| Półrocz. (6 Mos.) | 6.00    |
| Kwartal. (3 Mos.) | 3.25    |

TYLKO SOBOTNIE WYDANIE

(Saturday Edition Only)

| W Stanach Zjedn.<br>(In the United States) | Do Chicago i Kanady<br>(To Foreign Countries) |
|--------------------------------------------|-----------------------------------------------|
| Rocznice (1 Year) \$2.50                   | Rocznice (1 Year) \$3.00                      |
| Półrocz. (6 Mos.) 1.50                     | Półrocz. (6 Mos.) 1.75                        |
| Kwartal. (3 Mos.) .85                      | Kwart. (3 Mos.) 1.00                          |

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy  
Numer Codziennie (Single Daily Copy).....5c

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy  
Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....5c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor in Chief  
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700  
Rekopiesów i fotografii Redakcja nie zwraca.

## Po Wyborach

Wybory we wtorek b. tygodnia są poważną nauką i przykładem dla Polonii chicagowskiej, — jak wiadomo politycznie niesłychanie osłabionej i zapomnianej. Należy czytać między wierszami i wyciągać konsekwencje dla naszych tutaj stosunków.

W mieście Buffalo, liczącym ponad 600 tysięcy mieszkańców, majorem został wybrany Polak-Amerykanin i związkowiec Józef Mruk, z zawodu jubiler, poprzednio Kongresman Stanów Zjednoczonych i alderman jednej z ward buffalowskich, republikanin.

Mruk został wybrany mimo że w całym kraju ogólny prąd był demokratyczny, a tylko dzięki temu, że Polonia buffalowska nie zważała czy Mruk był demokratą czy republikaninem, głosowała na niego solidarnie raz dlatego, że nadawał się w pełni na to stanowisko, następnie dlatego, że był Amerykaninem polskiego pochodzenia. Nie można tego powiedzieć o Polonii chicagowskiej, która dlatego straciła swe wpływy w polityce miejscowej że głosowała na kandydata wedle linii partyjnej z powodu, że są tej lub owej przynależności partyjnej — a nie dlatego, że są Amerykanami polskiego pochodzenia.

W Buffalo stało się inaczej. Tam Polacy dorobili do swego zadania, nauczyli się z doświadczenia robenia polityki i głosowali za swoim. Na Mruka głosowali zarówno republikanie polscy jak i polscy demokraci. Tak robią Irlandczycy i inni politykierzy i politycy. To też zwycięstwo polskie było olbrzymie!

Do rady miejskiej wszedł w Buffalo czterech Polaków, a w miasteczku około Buffalo byli wybrani mayorami w Lackawana Janig, w No. Tonawanda Rosiński, a w Cheektowana Benedykt Holtz, a Stanisław Keys w Lancaster.

To chyba jest wielkie poważne zwycięstwo, które świadczy czego mogą dokonać Polacy w tym kraju, jeżeli idą z wiarą i nie dzielą się na lokalne partje, ale głosują ławą. Że tak należy robić, że tak postępują inne grupy narodowościowe, świadczy o tym świętne zwycięstwo Lehmana w New Yorku na urząd senatora Stanów Zjednoczonych. Lehman był kandydatem demokratycznym, idzie on silnie z uniami i radykałami, chociaż jest milionerem, a pochodzi z żydowskiej bankierskiej nowojorskiej rodziny. Lehman uzyskał mniejszą większość niż inni kandydaci demokratyczni a wygrał tylko dzięki temu, że wszyscy Żydzi nowojorscy głosowali na niego, bez względu czy ci żydowski wyborcy byli demokratami czy republikanami. — Żaden Żyd-republikanin nie głosował na Dullesa tylko na Lehmana i nikt się tego nawet nie spodziewał, aby żydowski wyborca miał dać głos Dullesowi!

A robenie jakichkolwiek prognozyków na wybory w roku 1950 na podstawie wyniku wyborów we wtorek będzie przedwczesnym, jak wynika z nauki danej ogólnie we wyborach w r. 1948. . .

## Polityka i Polemika

Na temat dwóch polskich obozów politycznych paryska "Placówka" pisze, że kryzys, jaki przechodzi nasze życie polityczne, nie jest kryzysem powstałym na tle skłócenia partyjnego bądź rozgrywek personalnych. Jest to starcie dwóch światopoglądów. Nie ma różnic w łonie emigracji polskiej, gdy chodzi o określenie zasadniczych celów naszej walki politycznej, którymi są całość i niepodległość państwa. Są duże różnice, gdy chodzi o organizację naszego życia politycznego. Przedstawiciele kierunku reprezentowanego przez wielkie stronnictwa polskie uważają, że organizacje te trzeba oprzeć na tych właśnie stronnictwach; drugi kierunek głosi, że stronnictwa utraciły swe znaczenie, że pozbawione sprawdzianu wyborów powszechnych stały się przytykiem i że organizację polityczną emigracji można opierać wyłącznie na tytule formalnym, na powołaniu jej z konstytucji roku 1935. — Przedstawiciele tego drugiego kierunku, znani pod nazwą pśsudczyków, lub sanacji, już

przed wojną odrzucali ustrój wielopartyjny jako podstawę organizacji państwowej i godzili się z istnieniem jednego tylko, własnego obozu politycznego, uzależniając sprawowanie władzy w państwie od przynależności do tego obozu. Demokratyczną zasadę rządzenia z udziałem reprezentacji różnych odłamów opinii publicznej i różnych interesów zastępowali zasadą rządów autorytarynych, rządów sprawowanych przez uprzywilejowaną grupę polityczną.

Nawiązując do krytycznego pod adresem Polskiego Stronnictwa Ludowego artykułu zamieszczonego w "Placówce" pisze "Jutro Polski": P. SAS (autor artykułu w "Placówce") nie wie, "czy Prezydium PSL zdoła utrzymać w swych szeregach jeszcze długo pogląd o nieuznawaniu Konstytucji z 35 r. a już napewno nie wytłumaczy się z niego wobec kraju". Może się on pocieszyć w swoim zmartwieniu, bo przypominamy mu, że negatywny stosunek do konstytucji z 35 roku nie jest wynalazkiem obecnego Prezydium PSL. To stanowisko zajęło PSL jeszcze w roku 1935. Kongres PSL odbyty w kraju w roku 1946 wypowiedział się w tej sprawie bardzo wyraźnie. Kongres ten reprezentował przeszło milionową rzeszę członków PSL. Prezydium PSL nie tylko nie może stanowiska kongresu zmienić, ale musi się do niego zastosować.

W innym artykule "Jutro Polski" omawia sprawę odpowiedzialności za zerwanie rozmów między wielkimi stronnictwami. Komunikat PSL stwierdza ponad wszelką wątpliwość, że winę za niedojście do porozumienia między stronnictwami ponosi tylko i wyłącznie Stronnictwo Narodowe. Dążyło ono bowiem do tego, by wszyscy uznali jego stanowisko za jedyne słuszne, by przyjęli sanacyjną konstytucję za podstawę przyszłego ustroju Polski i by choćby pośrednio uznali p. Zaleskiego za "legalnego kontynuatora" papierowej ciągłości państwa polskiego.

Tymczasem sprawa niepodległości Polski wymaga nie wewnętrznych sporów, ale energicznej obrony interesów polskich, gdziekolwiek nadarza się sposobność do obrony narodu w kraju i rozproszonych zagranicą.

Sytuacja też wymaga, aby przedstawicielstwo polskie, chcąc kroczyć z demokracjami zachodnimi, miało wygląd i ustrój na wskroś demokratyczny bez żadnych totalistycznych, czy dyktatorskich nalepek.

## Radość, Bo Mniej

Nagle zniknięcie 119 milionów buszli kukurydzy napeliło rządowych kierowników polityki farmerskiej w Washingtonie radością. Doznali oni wielkiej ulgi, bo będzie mniej kukurydzy — i mniej kłopotu.

W rzeczywistości tej kukurydzy nigdy nie było. Jedynie w pierwszym pół-finałowym obliczaniu i zestawieniu przewidywanego tego roku plonu kukurydzy znajdowało się 119 milionów buszli więcej, a w drugim pół-finałowym zestawieniu raportowanych zbiorów tego ziarna w całym kraju wypadło o tyle mniej.

Kukurydzy będzie jednak wciąż pod dostatkiem. Drugie zestawienie wykazuje jeszcze 3,357,618,000 buszli, czyli pod względem obfitości drugi najlepszy w historii Stanów Zjednoczonych zbiór, który swą nadwyżką zwiększy również do rekordowej wysokości znajdujące się nadwyżkowe zapasy na rynku.

Dla Departamentu Rolnictwa "ubytek" 119 milionów buszli znaczy atoli bardzo dużo, bo pan sekretarz rolnictwa, Charles F. Brannan, nie będzie potrzebował forsować rygorystycznej kontroli zasiewów w 1950-tym, konsumcji i kwot rynkowych.

W myśl przestarzałych kwot, rząd byłby obowiązany powiedzieć każdemu poszczególnemu farmerowi, uprawiającemu kukurydzę i hodowlę świń, ile mu wolno sprzedać, a ile powinno pójść na wyкарmianie wieprzów. Za niestosowanie się do rządowych formulek, grożą drastyczne kary podatkowe, co mogłoby się nie podobać wielu farmerom.

No i, oczywiście, popularność rządu toniałaby w ogniu stosowanych represji. Amerykanin, a tymbardziej farmer amerykański, pragnie bowiem zażywać najszerszej swobody. Uznaje on gospodarce dyktaty rządowe, jeśli widzi w nich korzyści. W przeciwnym razie chce postępować dowolnie, jak temu się wydaje, że jest najprzekraczając.

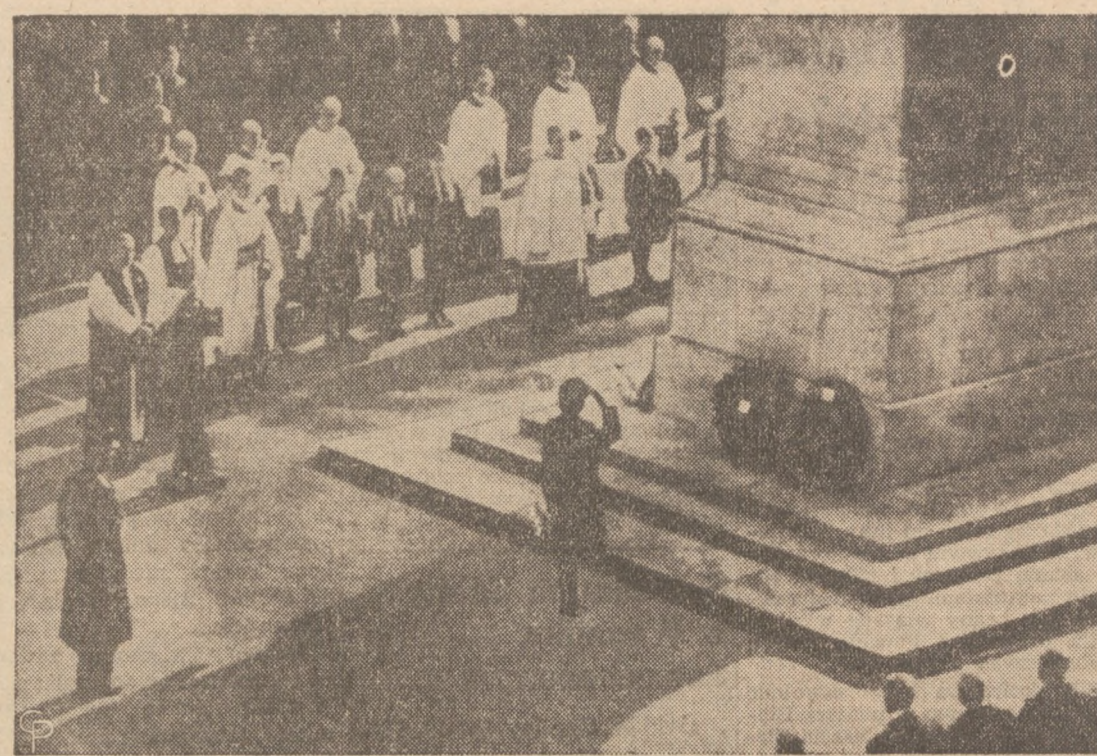
Do tak zwanych "podstawowych" ziemio-  
plodów zalicza się jeszcze prócz kukurydzy, pszenicę, bawełnę, ryż, tabakę i orzeszki ziemne "peanuts".

Kukurydza ze wszystkich "podstawowych" zbóż zajmuje jednak pierwsze miejsce. Jeśli plony jej są kiepskie, jest źle, a skoro obrodzi i powstają nadwyżki, rząd ma zmartwienie, bo w ramach programu podtrzymywania cen musi nadwyżki w podaży na rynek wykupywać i pilnować farmerów, czy stosując się do wyznaczanych, obowiązujących kwot konsumcji na miejscu i kwot sprzedaży.

Dlatego, gdy drugie zestawienie wykazało 119 milionów buszli kukurydzy mniej, powitano to w Washingtonie z radością, kiedy każdy inny rząd na świecie zasmuciłby się na wieść o ubytku.

## To i Owo —

W Bell Gardens w Wielkiej Brytanii, Józef Bray, lat 37, porucił swą żonę i 13 dzieci i uciekł z 16-letnią nianką. Przypuszczalnie policja zajmie się tego rodzaju wyczynem niewiernego małżonka i ojca.



CZEŚĆ POLEGŁYM BRITYSKIM. — Księżniczka Elżbieta złożyła wieniec na pomniku Cenotaph w Londynie, ku czci poległych w obu wojnach światowych. Za księżniczką znajduje się król Jerzy, który także brał udział w uroczystościach.

## Co Życie Niesie —

W Przedsiedzielnę Ważnych Wydarzeń w Polsce

Ostatnie wydarzenia w Polsce zapowiadają nowe rozgrywki na terenie międzynarodowym.

Trzy rzeczy zwracają uwagę i muszą one mieć swoją wymowę.

Pierwszą były czystki na wielką skalę przeprowadzone zarówno na najwyższych urzędach, jak wśród tak zwanej Kompartii, to jest partii komunistycznej.

Drugim wydarzeniem było usunięcie różnych instytucji zagranicznych, niosących pomoc ludności polskiej.

Wreszcie koroną tych wydarzeń było naznaczenie — jak słusznie określili to Dept. Stanu U. S. — prokonsula rosyjskiego dla Polski.

Za wydarzeniami tymi musi się kryć jakieś wielkie znaczenie cele sowieckie.

Państwa zachodnie muszą być przygotowane na niespodzianki.

Bez powodu — reżim nie usuwałby agencji reliefowych. Bez pewnych ważnych celów, Sowiety nie przysłałyby swego prokonsula, nowego Nowosiłcowa do Polski.

Powody tych wydarzeń, muszą być wielkiego znaczenia, wobec tego, że cały świat uważa odkomenderowanie — Rokossowskiego do Polski, za interwencję, więcej — za ostateczne usunięcie n a w e t cienia niepodległości.

Jeżeli do tego czasu byli tacy, którzy dudlili się, że Stalin nie sięgnie po Polskę, aby ją przykuć do imperium rosyjskiego, tak jak Litwę, czy Estonię, to obecnie już złudzeń tych być nie może.

Polska staje się częścią imperium sowieckiego.

Nie może to być uważane za gwałt kurtyazji sowieckiej, za gwałt przyjaźni Stalina do Polski.

To nowy brutalny akt, narzucenia narodowi polskiemu satrapy rosyjskiego, dla ostatecznego zgłębienia idei niepodległościowej w Polsce.

Czy Sowietom się to uda?

Obawy Komunistów Przed Ujawnieniem Prawdy

Od pewnego czasu w Polsce zaczęły się prześladowania tych, którzy prowadzą korespondencję z zagranicą, to znaczy z krajami Zachodu.

Z otrzymanych wiadomości — jakimi różnymi drogami doszły do różnych krajów Europy — wynika, że dużo o nich zostało aresztowanych, a tysiące powołanych do badań przez Bezpiekę, z powodu korespondowania z zagranicą.

Już to zarządzenie wskazuje — jak reżim lęka się, a by prawda o wydarzeniach w Polsce, nie przedarła się do Polaków rozproszonych po świecie.

Reżim się lęka, że jednocześnie prawda ta przedostanie się na łamy pism zagranicznych.

Niczego komunistów nie lęka się tak jak prawdy. To jest powodem, że na rozkaz Moskwy, rozciągnięto — również żelazną kurtynę na granicach i początkach krajów dominowanych przez Sowietów.

Na rozkaz Moskwy reżim warszawski stara się jednocześnie przeciąć i wszystkie inne kontakty między społeczeństwem polskim a światem zachodnim.

Ostatnio usuwa się instytucje zagraniczne, niosienia pomocy narodowi polskiemu.

Długa lista możaby wypełnić nazwami tych agencji i instytucji reliefowych, które zmuszone zostały do zaprzestania działalności i usunięcia się z kraju.

Jeszcze dłuższą byłaby lista pracowników, którzy zmuszeni zostali do opuszczenia Polski, chociaż działalność

ich nie miała nic wspólnego z polityką.

I instytucje i ich sztaby pracowały jedynie na polu humanitarnym, niosąc pomoc dzieciom, starcom, sierotom i w ogóle najniebezpieczniejszym wśród ludności w Polsce.

Przez unarodowienie rozumie się zerwanie stosunków z innymi krajami tej organizacji a szczególnie chodziło o Stany Zjednoczone.

Tymczasem ze Stanów Zjednoczonych szła największa pomoc.

Wszystkie prawie gmachy tej organizacji, zostały zbudowane przeważnie, a bodaj wyłącznie z funduszy płynących od YMCA z Ameryki.

Zniesiono nawet dotychczasową nazwę — tak dobrze wyrażającą "Cioci Imci" w Polsce.

Usunięto Nawet Czerwony Krzyż

Jak daleko sięgnęła ta czystka Polski z agencji i instytucji obconarodowych, najlepiej dowodem, że wyrzucono z Polski Międzynarodowy Czerwony Krzyż.

Usunięcie tej międzynarodowej Instytucji, odbiło się bolesnym echem w Polsce, a burzeniem poza jej granicami.

Czerwony sierp i młot widocznie straszliwie nienawidzi Czerwonego Krzyża, gdyż i sierp i młot jest symbolem mordu, zbrodni, nienawiści, a Czerwony Krzyż symbolem pokoju i miłości.

Prawda — Czerwonemu Krzyżowi starano się osłodzić te pigułki, twierdząc, że nie może on być wyjątkiem w Polsce.

Wszystkie obconarodowe organizacje zostały usunięte. Ostatnio — jak doniosły depesze usunięto wielką organizację amerykańską CARE.

Usunięta została rozporządzeniem wiceministra handlu zagranicznego — Bajera.

Organizacja ta zorganizowana na podstawie dobroczynnej, to znaczy nie dla zysku — powstała jeszcze w roku 1946.

Od maja 1946 roku, do listopada 1949 roku instytucja ta przesyłała do Polski pieniądze i paczek z górą za dwa i pół miliona dolarów. Z funduszy wyłącznie prywatnych.

Bajer oświadczył, że warunki w Polsce tak się już unormalizowały i poprawiły, że działalność tej instytucji jest zbędna.

W ten sposób reżim wymiotti obconarodowych działaczy z Polski.

Przez wydalanie tych instytucji — reżim usunął świadków swoich zbrodni z Polski.

Nadchodził dzień kryzysu. Zapowiadały się wielkie procesy pokazowe, do których na żądanie Moskwy — reżim się przygotowywał.

Nadchodził rozgrywka z Kościołem katolickim.

Ale co najważniejsze, nadchodził rozgrywka z Titą.

Polska będzie terenem koncentracji militarnych Moskwy.

Owto dlaczego zostały powyżej wymienione instytucje usunięte z Polski.

Przez unarodowienie rozumie się zerwanie stosunków z innymi krajami tej organizacji a szczególnie chodziło o Stany Zjednoczone.

Tymczasem ze Stanów Zjednoczonych szła największa pomoc.

Wszystkie prawie gmachy tej organizacji, zostały zbudowane przeważnie, a bodaj wyłącznie z funduszy płynących od YMCA z Ameryki.

Zniesiono nawet dotychczasową nazwę — tak dobrze wyrażającą "Cioci Imci" w Polsce.

Usunięto Nawet Czerwony Krzyż

Jak daleko sięgnęła ta czystka Polski z agencji i instytucji obconarodowych, najlepiej dowodem, że wyrzucono z Polski Międzynarodowy Czerwony Krzyż.

Usunięcie tej międzynarodowej Instytucji, odbiło się bolesnym echem w Polsce, a burzeniem poza jej granicami.

Czerwony sierp i młot widocznie straszliwie nienawidzi Czerwonego Krzyża, gdyż i sierp i młot jest symbolem mordu, zbrodni, nienawiści, a Czerwony Krzyż symbolem pokoju i miłości.

Prawda — Czerwonemu Krzyżowi starano się osłodzić te pigułki, twierdząc, że nie może on być wyjątkiem w Polsce.

Wszystkie obconarodowe organizacje zostały usunięte. Ostatnio — jak doniosły depesze usunięto wielką organizację amerykańską CARE.

Usunięta została rozporządzeniem wiceministra handlu zagranicznego — Bajera.

Organizacja ta zorganizowana na podstawie dobroczynnej, to znaczy nie dla zysku — powstała jeszcze w roku 1946.

Od maja 1946 roku, do listopada 1949 roku instytucja ta przesyłała do Polski pieniądze i paczek z górą za dwa i pół miliona dolarów. Z funduszy wyłącznie prywatnych.

Bajer oświadczył, że warunki w Polsce tak się już unormalizowały i poprawiły, że działalność tej instytucji jest zbędna.

W ten sposób reżim wymiotti obconarodowych działaczy z Polski.

Przez wydalanie tych instytucji — reżim usunął świadków swoich zbrodni z Polski.

Nadchodził dzień kryzysu. Zapowiadały się wielkie procesy pokazowe, do których na żądanie Moskwy — reżim się przygotowywał.

Nadchodził rozgrywka z Kościołem katolickim.

Ale co najważniejsze, nadchodził rozgrywka z Titą.

Polska będzie terenem koncentracji militarnych Moskwy.

Owto dlaczego zostały powyżej wymienione instytucje usunięte z Polski.

## Pomniki Jadą Ze Lwowa Do Warszawy

Warszawa, (ONA). — "Wymiana kulturalna" między Ukrainą Polską i sowiecką Ukrainą polega obecnie na wysyłaniu pomników z jednego kraju do drugiego... Oto konsul warszawski na Ukrainie podpisał w tych dniach umowę we Lwowie z lokalnymi władzami, na podstawie której Polska ma otrzymać trzy zabytkowe pomniki, nie odpowiadające tendencjom politycznym Ukrainy, a pozostawione we Lwowie po wzięciu tego miasta do ZSRR. Są to pomniki: króla Jana Sobieskiego, komediodopisza Aleksandra Fredry i poety Kornela Ujejskiego. Będą one dostarczone do Przemysła, gdzie mają się nimi zaopiekować władze polskie.

## TIMELY TOPICS

### Political Resistance In Poland

By ADAM K. NIEBIESZCZANSKI

(Conclusion)

Another tragic feature of everyday life in Poland is the continuous show-trials conducted by military courts in all major cities. It is still insufficiently known in the West that over four years after the cessation of armed hostilities, Polish civilians are still being tried by military courts whenever the charge has the slightest political tint. Apart from inspiring fear and serving the propaganda purposes of the regime, these trials are designed to liquidate political opposition. However, even here the steadfast courage of some of the defendants turns the tide against the Government: men like Kazimierz Pużak of the Socialist Party, Władysław Jaworski of the National - Democratic party, Dr. Karol Starmach of the Peasant Party, and Colonel Wacław Lipiński of the pro-Piłsudski group, who after months of imprisonment and torture refused to "confess," openly defying the court and the prosecutors — gave new hope and courage to the people, inspiring the entire nation with a spirit of resistance.

Such is the general background of the resistance against the Communist dictatorship in Poland, a resistance which is neither organized nor centrally directed, but wells up from the ten-centuries old tradition of a proud, patriotic and freedom-loving nation. But there are also other aspects of dissatisfaction with the regime and of spirit of revolt which disturb the Communists' peaceful slumber. Let me quote Gen. Franciszek Jozwiak-Witold, former commandant of the citizens' militia, and now chairman of the party control commission of the PZPR (United Polish Workers Party — Communists). Wrote Jozwiak in the September 25, 1949, issue of "People's Tribune": "We must mobilize all our forces to purge the party ranks from class alien and opportunist elements, and what is more important, of enemies who have infiltrated the party... every revolutionary party becomes stronger by purging itself of elements which are alien and harmful."

The Communists feel insecure in Poland; they are aware of the general hatred surrounding them; they are uncertain of the present and afraid of the future; they are for peace because war would bring about their doom, and they talk about a crusade against the Western imperialists, because their species cannot breed in peaceful conditions. Even the constant humming of loud-speakers cannot deafen their fears. They absorb other parties and conduct membership recruiting drives, but on the other hand their party control chairman advocates a continuous purge. The Communist revolution in Poland "devours its children" as all other revolutions did in the past. In spite of the external appearance of a complete domination, the Communists control of Poland is precarious and shaky. To parody the infamous words of Molotov from his report to the Supreme Soviet on October 21, 1939, about the successful conclusion of the invasion of Poland: "One swift blow to the Communist regime in Poland, first from outside and then from inside the country, and nothing shall be left of this ugly offspring of the Yalta Treaty."

## What's Going On In Poland?

By ANN SU CARDWELL

The sovietization of Poland proceeds systematically and ruthlessly. Here in brief are some of the things that are happening in the process.

Arrests have been a regular feature of Polish life ever since the regime came into power, with occasional mass arrests. In the late summer of this year the Polish seacoast was the scene of such mass action, many well known persons having been taken and nothing heard of them since. To the already almost unbearable tax burden carried by private enterprise the regime added a further tax that increased the present rate several fold. The result was that a number of the Gdynia owners of private enterprises committed suicide. This new tax rate applies to all Poland and word comes of arrests and disappearances in Lodz, Warsaw, Krakow, and Poznan.

This wave of terror had another phase in Gdynia, where, it is reported by persons who were recently in that city, more than 250 families were removed from their homes in the course of ten days. On the 23rd of August, for instance, 20 families were taken from their homes in one block on Swietojanska St. In these evictions people were given 24 hours notice and permitted to take with them only hand luggage. The victims of these wholesale removals were families of persons engaged in private undertakings, professional people, and representatives of the intellectual classes. The charges against them — "suspected political elements."

Military courts continue to hold farcical trials and hand out death or long prison term sentences. In September, the Warsaw district military court sentenced two Poles who had been leaders in the underground resistance to the German occupants to 12 years each in prison. Two other former political leaders were given eight years each, still another seven. In Szczecin (Stettin) a military court tried seven secondary school students on charges of anti-state activity and attempts to overthrow the regime by force, found them guilty, and gave them sentences ranging from 18 months to five years; such lenient sentences, explained the judges, being due to the youth of the defendants whose ages were from 16-18.

Among other trials that should be noted are those of former Home Army men, Al-

though all members of that army were promised "amnesty" by the regime soon after it assumed power it became evident not long after that what the authorities really desired was the names of the Polish patriots. Regime hostility towards them was manifested immediately and continuously, to become a definite action against them in these later years. Because they are true Poles, Moscow and the puppet fear them and their influence and are attempting to destroy them by sentencing them to death on the charge of collaboration with the Germans!

Polish education is completely under Moscow direction; as one Polish editorial writer in exile has said, "Polish language, Russian content." Russian is a part of the school curriculum for the 5th, 6th, and 7th classes. Revision of texts for elementary and secondary schools has been carried out and the supply of books is reported satisfactory. The situation regarding university text is different. Here revision and publication have had to wait and Soviet books, prewar texts and references have been used. This autumn Moscow made the Polish universities a gift of some 26,000 volumes dealing with the natural and technical sciences, mathematics and Marxist literature, on the condition that the Poles would buy further shipments at regular commercial rates. This means that Polish university students will be using Russian texts, paid for at the exorbitant rate of exchange prevailing between Russia and Poland.

In July a special commission was appointed by the Ministry of Education which will have complete control of all books used in Polish institutions of higher learning. It will, among other things, decide which books are to be removed from libraries and replaced by translations of Soviet publications.

(To be concluded)

## STRATA CZASU

Pan Wojciech: — Resztę swego życia poświęcę nauczaniu młodzieży...

Mr. John: — Nie warto. Madre rady spływają po młodych plecach, jak woda z błazanego dachu!...



## Kronika z Trójcowa

### Bankiet Dla Ks. Prob. Lisewskiego.—Zbiórka Na Uniwersytecie.—Klub Obywatelski Działa.—Idą Zapowiedzi

#### Kolekta Na Uniwersytecie

Według rozporządzenia J. Em. Kardynała Samuela A. Stritch'a, zbierana będzie jutro podczas Mszy św. kolekta na utrzymanie Uniwersytetu Katolickiego w Waszyngtonie.

#### Bankiet Dla Proboszcza

Bilety na jutrzejszy bankiet Ks. Proboszcza Dra Stanisława Lisewskiego rozchwytywano tak szybko, że wielu z tych, którzy zgłosili się nieco później, nie mogło już ich dostać. Komitet prosi o wyrozumienie w tej sprawie, nie może bowiem sprzedawać więcej biletów z powodu braku miejsca w Kafeerii. Bankiet rozpocznie się o godz. 5:30 wieczorem. Wskazaniem jest nie przyprowadzać dzieci, gdyż będzie mało miejsca na sali.

Klub Obywatelski Kazimierza Pułaskiego zabiera się energicznie do pracy obywatelskiej. Na ostatnim posiedzeniu prowadzono ożywioną dyskusję o potrzebie ulepszeń w dzielnicy Trójcowa i wybrano specjalny Komitet, który uda się do aldermana 26-tej wardy z pewnymi prośbami. Chodzi

### 2 Osoby Zabite w Wypadku Aut

Dwaj młodzieńcy zostali zabici, a cztery inne osoby odniosły krytyczne obrażenia o negadaj wieczorem, gdy dwa auta zderzyły się przy 167-iej ul. i Cicero ave., gmina Bremen — i jedna z nich stanęła w płomieniach.

Jeden ze stanowych policjantów, który wyciągnął dwie ofiary z palącej się maszyny, poparzył sobie boleśnie ręce. Zginęli — Rudy Kulaż, lat 19, 14812 Paulina ave., Harvey, kierowca samochodu, w którym jechało czterech chłopaków i John Puzenka, lat 21, zam. przy drodze 2, Dixmoor.

W krytycznym stanie znajdują się w szpitalu Oak Forest ich towarzysze — William Jacobs, lat 18, 14400 Norris ave., Dixmoor i Harold R. Corson, lat 19, 14836 South Marshfield ave.

Również poważnie ranieni zostali — Joseph J. Shmiller, lat 35, z Champaign, drugi kierowca i jego żona Alice, lat 35. Oboje wyciągnęła policja z płonącego samochodu.

#### F. Kowalski Zmarł

Zamieszkały od 65-ciu lat w South Chicago, Feliks (Kowalewski) Kowalski, lat 70, 2850 E. 91-sza ul., zmarł na skutek choroby serca. Uprowadził pracował on w stalowni Youngstown Sheet and Tube Co. Na leżał on do wielu towarzystw. Pogrzeb jego odbył się z zakładu Walkowiaka do kościoła Niepokalanego Poczęcia N. M. P., a zwłoki złożono na cmentarzu św. Krzyża. Zmarły pozostawił żonę Walerię, trzy córki i czterech synów.

### Za Obrabowanie Więźnia Dostał Rok Więzienia

Albert Hall, lat 23, 5126 Prairie ave., skazany został w środę, na więzienie za uczestniczenie w obrabowaniu więźnia na sumę \$30, w aresztach na State ul., w zeszyły poniedziałek.

Sędzia John Gutknecht nazaczył taką karę w sądzie przy So. State ul. Cztery inni mężczyźni, którzy oskarżeni są również o zabranie pieniędzy Frankowi Richter, lat 50, 667 W. Madison ul., staną przed sądem, dnia 17-go listopada.



### Podziękowanie

Dotkliwie bolesną stratą po śmierci najukochańszego męża, ojca, brata i dziadka naszego, s.p.

### Władysława T. Rapala

My, w nieutulonym smutku pozostała rodzina pragniemy podziękować wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciółom za wzięcie udziału w Jego pogrzebie.

Nasamprzód dziękujemy Wiel. Duchowieństwu Ks. H. Stec, za wyprowadzenie zwłok z kaplicy pogrzebowej, za odprawienie Mszy św. i ostatnie uroczystości na cmentarzu, Ks. J. Bocian i Ks. J. Tarzan za asystę podczas Mszy św.; organizację p. F. Czonska za grę na organach podczas Mszy św.; Solistce za śliczny śpiew solowy; Bratankom za niesienie trumny na miejsce spoczynku; oraz Tow. Św. Wojciecha, Tow. Tysiąc Walczących i Związek Polaków Muzykantów za liczną udział w pogrzebie i oddanie ostatniej usługi ziemskiej. Dziękujemy tym wszystkim, którzy nadesłali kwiaty i zakupili bukiety duchowne; tym co odwiedzili zwłoki niosąc nam słowa pociechy i współczucia. Pogrzebowemu p. J. J. Noworul za wzorowe i troskliwe pokierowanie pogrzebem, wogóle wszystkim tym, którzy przyczynili się do upiększenia tegoż pogrzebu składamy nasze najserdeczniejsze podziękowanie staropolskimi słowami "Bóg Zapłać".

W smutku pogrzebi: Julia (z domu Łaskowska), żona; wraz z całą rodziną.

### Ratusz Przez Godzinę Pograżony Był w Ciemnościach

Wczoraj po południu przez jedną godzinę nie było światła w ratuszu, gdyż robotnicy wymieniali kabel z prądem elektrycznym.

Z powodu Dnia Zawieszenia Broni biura były zamknięte, ale w budynku znajdowali się tylko trzej urzędnicy miejscy — mayor Kennelly, komisarz policji Prendergast i komisarz robót publicznych Hewitt, oraz stu pracowników.

Mayor powiedział reporterom, że to powinno się było stać gdy komisja finansowa obrabuje nad budżetem, gdyż wówczas łatwo by ich było przekonać, że miasto rzeczywiście nie ma funduszy i nawet nie zapłaciło rachunku za światło.

### Gdy Smutek Nawiedził Wasz Dom, PO PRZYJACIELSKA PORADĘ

Udajcie się Do Zakładu Pogrzebowego

### MAKARSKI FUNERAL HOME

1123 Noble St. Tel. ARM. 1921



### Janina E. Pinas

(z domu Niemiec)

po krótkiej i ciężkiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzoną św. Sakramentami, dnia 10-go listopada, 1949 r., o godz. 9:10 rano, przeżywszy lat 26. Zamieszkiwała pnr. 5137 S. Kostner ul.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 14-go listopada, o godz. 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2459 S. Christiana ave., do kościoła św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Stanisław Pinas, mąż; Stanisław i Karolina Niemiec, rodzice; Bolesław i Tadeusz, bracia; Emilia i Sylvia, siostry; Bronisława i Elsie, bratowie; Aniela Pinas, teściowa; Tadeusz i Franciszek, szwagrowie; Maria Jarzemska, Stella Pavelek, Franciszka Rompała i Helena Rompała, szwagierki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się J. J. Noworul, Bishop 7-7175. 11-12



### Stanisław Ryczek

po krótkiej i ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzoną św. Sakramentami, dnia 11-go listopada, 1949 roku, o godzinie 7:50 rano, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 5131 W. Fullerton ave.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 14-go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1335 W. 51-sza ul. do kościoła św. Jana Bożego a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Marianna (z domu Pikul), żona; Franciszka i Tekla, siostry; Stefan Trzos, Feliks Lawicki, szwagrowie; siostry i bracia w Polsce; Zofia Krzyżysiak i Maria Krzyżysiak, wnuczki; siostrzeńcy i siostrzenice; kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Edw. A. Kirsten, Armitage 6-3378.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadko nasz, s.p.

### Kazimiera Widmont

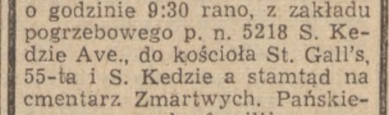
(z domu Wasilewska)

po długiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzoną św. Sakramentami, dnia 10-go listopada, 1949 r., rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała pnr. 101 W. 66ta ul.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 14-go listopada, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1335 W. 51-sza ul. do kościoła św. Jana Bożego a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Wacław, Marianna, Florentyna, Antoni, Anna i Helena, dzieci; Anna, synowa; Aleksander Siedlecki, Andrew Bots, Gilbert Piker, zięciowie; Stefan Wasilewski, brat; Aleksandra, bratowa; wnuki, wnuczki i prawnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Urbanek Dom Pogrzebowy, YArds 7-6112. (11-12)



### Wawrzyniec Protko

po długiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzoną św. Sakramentami, dnia 10-go listopada, 1949 o godzinie 5:50 wieczorem, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 5318 South Spaulding Ave.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 14-go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego p. n. 5218 S. Kedzie Ave., do kościoła St. Gall's, 55-1a i S. Kedzie a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Victoria (z domu Winkler) Protko, żona; Florence J. Yates, Violetta Protko i Bernice Langlois córki; Arthur, syn; Alex Protko, brat, wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Becvar Funeral Directors, Prospect 6-3810.



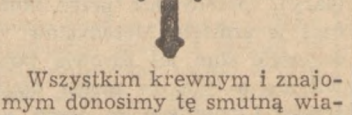
### Tomasz Zmuda

członek Tow. Serca Jezusa Nr. 471 ZPRK, i Klubu Dobroczyńnego Par. Lisiej Góry, zamieszkiwał pnr. 1423 W. Huron ul., po ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzoną św. Sakramentami, dnia 11-go listopada, 1949 r., o godzinie 1:10 w nocy, w średnim wieku.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 14-go listopada, o godz. 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland ave., do kościoła św. Miodziaków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Katarzyna (z domu Marszałek), żona; Helena, Edwin, Aleksander, Ewelina i Tadeusz, dzieci; Władysław Bieszczał, zięć; Wirginia, synowa; (matka i bracia w Polsce), wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, tel. Haymarket 1-5800. 11-12



### Stanisław Matczak

po krótkiej i ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzoną św. Sakramentami, dnia 10-go listopada, 1949 roku, o godzinie 12:10 po północy, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 4832 S. Elizabeth ul.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 14-go listopada, o godz. 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1256-58 W. 51-sza ul. do kościoła św. Jana Bożego a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Teresa, Wincenty i Władysław, siostra i bracia; Wincenty Dziatwiec, szwagier, siostrzeńcy i siostrzenice, kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Patka Funeral Home, Jan Patka, dyrektor, B.Oulevard 8-5257. (11-12)



### Stanisław Ryczek

po krótkiej i ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzoną św. Sakramentami, dnia 11-go listopada, 1949 roku, o godzinie 7:50 rano, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 5131 W. Fullerton ave.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 14-go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5118-26 W. Fullerton ave., do kościoła św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Marianna (z domu Pikul), żona; Franciszka i Tekla, siostry; Stefan Trzos, Feliks Lawicki, szwagrowie; siostry i bracia w Polsce; Zofia Krzyżysiak i Maria Krzyżysiak, wnuczki; siostrzeńcy i siostrzenice; kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Edw. A. Kirsten, Armitage 6-3378.



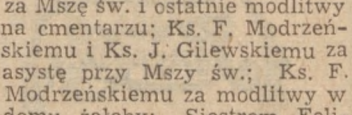
### Edmund W. Daszkiewicz

członek Tow. Rzemieślników Polskich, Gr. 1119 Z. N. P., po krótkiej i ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzoną św. Sakramentami, dnia 10-go listopada, 1949 roku, o godzinie 10-tej rano, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 2130 W. Thomas ulica.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 14-go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1006 N. Western Ave. do kościoła św. Heleny a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Maria (z domu Górecka), żona; Irena i Helena, córki; Leonard, syn; Gloria, wnuczka; Symeon i Stanisław, bracia; Maria i Bronisława, bratowie; Arnold Houser, zięć; kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Edw. A. Kirsten, Armitage 6-3378.



### Władysława Wojtowicza

z głębi serca pragniemy wyrazić najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym za wzięcie udziału w Jego pogrzebie.

Nasamprzód dziękujemy Wiel. Ks. Ł. Nowak za wyprowadzenie zwłok z zakładu pogrzebowego, za odprawienie Mszy św. i za modlitwy na cmentarzu: Wiel. Ks. B. Niek i Wiel. Ks. Z. Wojciechowskiemu za asystę; Wiel. Ks. Prob. W. Nowickiemu i Wiel. Ks. A. Pustarę za odprawienie Mszy św. przy becznych ofiarach; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za grę i śpiew podczas nabożeństwa, dziełom szkolnym za śpiew, panom piekarzom za odwiezienie zwłok; Ks. J. Góreckiemu za asystę przy Mszy św.; Ks. F. Modrzejewskiemu za modlitwy w domu żałoby; Siostron Felicjanek za udekorowanie ołtarza; organizację panna F. Wirtel, za gr



# WIADOMOŚCI ZE STANU INDIANA

## Kronika z Gary - La Porte - East Chicago - Hammond - North Hammond - Whiting i Okolicy

Pisze Tadeusz M. Wachel, 3825 Euclid Ave., East Chicago, Ind. Tel. East Chicago 5836

### Jutro Zebranie Grupy 925 ZNP w East Hammond

Zebranie Tow. Świętej Trójcy, Gr. 925 ZNP, odbędzie się jutro, w niedzielę, 13-go listopada, o godzinie 2ej po poł. w sali św. Trójcy przy Ames i Howard ul. w East Hammond, Ind. Ważne sprawy będą omawiane, to też obecność tak członków jak i członków jest pożądana. Prezes Grupy p. Jan Kosik zda szczegółowe sprawozdanie z ostatniego posiedzenia Okręgu XVgo ZNP wraz z p. Marcinem Kocal. O jak najliczniejszy udział członków proszą zarząd grupy. — Za zarząd: J. Kosik, prezes.

### Zebranie Grupy 1425 ZNP Jutro w East Hammond

Zebranie Tow. Sokół Polski, Gr. 1425 ZNP, odbędzie się jutro, w niedzielę, 13-go listopada, o godz. 2ej po poł. w górnej sali Świętej Trójcy przy Ames i Howard ul. w East Hammond. Sekretarz finansowy p. E. Wrona złoży sprawozdanie z ostatniego zebrania Okręgu, to też obecność członków jest pożądana. Zarząd prosi również członków o płacenie regularnych assementów w celu uniknięcia suspensów. — Za zarząd: E. Wrona, sekret.; J. Kilarski, prezes.

### Kółko Dramatyczne Ma Zabawę 19go Listopada

Kółko Dramatyczne Młodzieży Związkowej urządza swą wielką zabawę jesienną już w sobotę, 19go listopada, o godz. 8ej wieczór w sali Polskich Weteranów przy 241-43 Gostlin ul. w North Hammond. Zabawy Kółka cieszą się wielkim powodzeniem, to też przewodniczący komitetu zabawy z angażował jedną z najlepszych orkiestr w rejonie Calumet, orkiestrę p. Jana Benesa, który specjalizuje się w graniu melodijnych polskich walczków i oberków, a także i ulubionej Polki. Zabawy Kółka mają poparcie nie tylko młodzieży, ale i starszych, to też każdy obecny czuje się jak w domu. Popieramy naszą młodzież, bo ona nas popiera. Wszystkie towarzystwa, organizacje proszone są o przybycie na tę zabawę. Pamiętajmy sobotę, 19go listopada i bądźmy na zabawie Kółka Dramatycznego w North Hammond.

### Wysiedleńcy Przyjeżdżają Do East Hammond

Mała Polonia w East Hammond pracuje wytrwale dla dobra naszego Kongresu Polonii Ameryki i tak jak i inni nasi rodacy sprowadza i ona wysiedleńców polskich do miasta East Hammond. Ostatnio przyjechał do p. Jana Kosika, prezesa Gminy 49ej ZNP oraz Grupy 925 ZNP p. Władysław Durajczyk, którego sprowadziła Grupa 925 ZNP Tow. św. Trójcy. P. Durajczyk obecnie będzie na posiedzeniu Grupy 925 ZNP jutro, w niedzielę, 13go listopada, i opowie zebranym o swoich przeżyciach wojennych i tulaczach. Członkinie i członkowie Grupy powinni gromadnie stawić się na jutrzejsze zebranie, aby posłuchać kilka słów prawdy o naszych wysiedleńcach i ich przeżyciach.

### O Podwyżkę Plac Dla Robotników Miejskich

Mayor miasta Gary p. Eugene Swartz powiedział w ostatnim wywiadzie z prasą amerykańską, że na zebraniu w dniu 21go listopada kiedy to zbierze się rada miasta Gary, żądał będzie podwyżki dla robotników miejskich. O ile podwyżki te będą uchwalone podług

planu mayora Swartza, to pracownicy dostaną około \$114,500 więcej. W mieście Gary pracuje dla miasta około 30 ludzi. Przeciętna podwyżka jednego robotnika wyniosłaby około 15 dolarów miesięcznie. Strażnicy i policjanci też otrzymaliby podwyżki. Byłoby rzeczą bardzo dobrą, gdyby robotnicy taką podwyżkę dostali, wielu bowiem naszych rodaków pracuje dla miasta Gary.

Mayor Swartz żądał będzie także, aby rada miasta Gary uchwaliła wydanie bondów na sumę \$50,000 w celu użycia tej sumy na budowę nowego gmachu policji miejskiej oraz nowego sądu miejskiego. Nowe te gmachy stanęłyby na ulicy Broadway, między 13tą a 14tą ulicą.

### Hotel Roosevelt Obrabowany w Gary

Śmiały rabuś, uzbrojony w dwa rewolwery, wtargnął do hotelu Roosevelt w Gary i ułotnił się zabierając z sobą 84 dolary. Rabuś wszedł do hotelu od Massachusetts ul. jak powiedział policji nocny kierownik hotelowy, p. Maurice Agnew, 760 Adams ul. Bandyta zmusił służącego w hotelu do zaprowadzenia go do biura klerka nocnego, którego pod groźbą rewolweru i pistoletu zmusił do otworzenia kasy ogniotrwałej. Co mógł, bandyta zrabował i zbiegł. Policja poszukuje śmiarka, który miał czarną chusteczkę na twarzy.

### Wzięto Jej Torebke a Jemu Czek

18-letnia panna Harriet Welsh, 334 Jefferson ul. w Gary, zameldowała policji miejskiej, że została obrabowana przez nieznaną jej osobnika z torebki, w której było około 18 dolarów. Szła ona razem z siostrą swą po ulicy 5ej gdy nieznaną ten rabuś podszedł do niej i jej torebkę wyrwał z ręki i uciekł. P. William McDonald, 100 West 8ej ulicy też z Gary, zameldował policji, że skradziono mu czek na sumę \$27 ze skrzynki pocztowej przy 515 Buchanan ul. Czek ten był podpisany przez rabusa i on naturalnie pieniądze stracił. P. McDonald otrzymuje czeki co miesiąc od rządu amerykańskiego. Policja jest na tropie winowajcy i kto wie czy ten śmiały rabuś nie będzie wnet za kratkami.

### Max C. Voyt Na Czele Drajwu USO w Powiecie Lake

Jeden z naszych dzielnych rodaków p. Max C. Voyt, zamieszkały pnr. 3935 Pulaski ul. w Indiana Harbor, został ostatnio zamianowany przez przewodniczącego USO na stan Indiana, p. Edgar H. Bourne, na przewodniczącego drajwu USO w naszym powiecie Lake. P. Voyt był do niedawna komentantem posterunku "Pulaski Legion Post" w Indiana Harbor i obecnie jest asystentem skarbnika powiatu Lake. Celem powiatowego USO jest zebranie sumy \$25,966. Miasto Gary dało już \$5,000 z t.zw. "Gary Community Chest." Stosownie do zapowiedzi p. Voyt'a rozpocznie się od 1go stycznia, 1950 roku i trwać będzie przez cały rok 1950. Fundusze zebrane na cele USO w stanie Indiana użyte będą na pomoc dla około 32,200 weteranów z naszego stanu Indiana, pełniących dziś służbę w wojsku amerykańskim. Pan Voyt zamianuje do pomocy przewodniczących drajwu w każdym mieście w powiecie Lake.

### Weterani Muszą Długo Czeekać Na "Bonus"

Tak wygląda, że weterani II-iej wojny światowej mieszkający w stanie Indiana, będą musieli kilka lat jeszcze czekać, nim "bonus" dostaną. Bonus ma być pokryty z nadwyżki jaką skarbnik stanu Indiana ma otrzymać z podatków t. zw. "gross income." Gubernator stanu p. Henry Schricker powiedział, że "jest rzeczą możliwą, że legislatura musi ponownie zebrać się aby radzić nad sposobami sfianansowania tego bonusu weteranów." Dotychczas w skarbie stanowym jest \$665,000 i spodziewany jest, że do końca tego roku suma ta powiększy się do \$1,500,000. Ponieważ koszt bonusu wyniosłby ponad \$150,000,000 trzeba będzie ponad 20 lat do uzyskania wymaganej sumy. Legislatura więc stanowa musi radzić nad innymi środkami zebrania sumy bonusowej. Bardzo ujemnie na sprawę bonusu wpłynęły ostatnie strajki w stalowniach i w kopalniach węgla.

### Jean Smith i Rajmund Maciejewski Ślubowali w Gary

W ubiegłą sobotę, 5go listopada, zawarli związek małżeński w kościele św. Józefa panna Jean Smith z p. Rajmundem Maciejewskim. Panna młoda jest córką państwa William Smith z Hebron, Ind., a pan młody synem znanego i poważanego rodow. pp. Ignacego Maciejewskich zamieszkałych pnr. 4800 Harrison ul. w Gary. Ks. Bartkowski z parafii św. Jana Bosko z East Hammond udzielił ślubu dobranej parze. Damą honorową była panna Willdean Volk, do boku zaś stanęła panna Elaine Metaxas razem z p. Ezio Bassegio. Około 400 osób zebrało się wieczorem w sali Białego Orła, gdzie odbyły się goście weselne. Po powrocie z podróży poślubnej młoda para zamieszkała pnr. 1237 Garfield ul. Panna Smith była zatrudniona u Dr. W. Tolpy, p. Maciejewski zaś w składzie departmentowym Sears, Roebuck Co. Młodej parze życzymy powodzenia i dalszego szczęścia.

### Pierwsze Zebranie Działu Młodzieży Przy Gminie 127 ZNP Sukcesem

Pierwsze zebranie działu Gminy 127 ZNP odbyło się w sobotę, 5go listopada, o godz. 3ej po poł. w sali Silverbells przy 17ej i Massachusetts ul. w Gary. Ta pierwsza zbiórka działu śmiało może być nazwana wielkim sukcesem a to dlatego, że nie tylko stawili się 51 działuży związkowej, ale byli też obecni członkowie komitetu oraz prezes Gminy 127ej p. Jan Ziemia. Ponadto tak komitet jak i prezes byli nadzwyczaj zadowoleni z instruktorstwa pani Anety Wachel, którą komitet zaangażował na przyszłość. Lekcja ta wykazała, że przy współpracy młodej naszej polsko-amerykańskiej, należącej do ZNP, oraz starszych naszych pań i panów z komitetu młodzieży można naprawdę wiele dokonać. Pierwsza zbiórka miała charakter raczej zapoznawczy, była jednak sprawnie i owocnie przeprowadzona. Instruktorka pani Wachel uczyła działuży słów piosenek "Hej tam pod lasem," a także przygotowała działuży do kroków tanecznych. Prezes Jan Ziemia zapelował do działuży o spokój, grzeczność i posłuszeństwo wobec instruktorów oraz członkin i członków komitetu. Wielkie u-

znanie i z głębi serca podziękowanie należy się przewodniczącej komitetu młodzieży a wiceprezesce Gmina 127 ZNP pani Józefie Miller za włożenie tyle swego drogiego czasu dla dobra działuży i Gminy 127ej ZNP. Obecni na zbiórce byli także: pani Katarzyna Gadzała, niezmordowana pracowniczka na niwie związkowej oraz czołowy organizator dystryktowy p. Adam Solarczyk, który już od dawna uczęszcza na każdą zbiórkę młodzieży. Spodziewać się należy, że jeżeli nasi rodzice pozwolą działuży przychodzić na zbiórki Gminy 127ej ZNP jakie odbywać się będą w każdą sobotę po południu, zbiórki te będą dalszym sukcesem. Celem następnych zbiorów będzie przygotowanie działuży do Gwiazdki jaką Gmina urządzi w połączeniu z wysiedleńcami polskimi, przybyłymi do Gary. Stosownie do oświadczenia prezesa Gminy 127ej J. Ziembę, Gwiazdka będzie urządzona dla działuży wysiedleńców polskich i poloznacza będzie z zabawą taneczną. Szczegółowe podane będą przez komitet później. W tym miejscu komitet jeszcze raz apeluje do Związkowców i Związkowek oraz rodzin polskich o przysyłanie swych dzieci na zbiórki w każdą sobotę po południu, cel bowiem jest szlachetny i ideowy. Działuwa ma szansę nauzenia się bardzo wiele w gronie prawdziwych zachów. Wszystkie dzieci będą mile widziane, Komitet młodzieżyowy uwiadomia rodziców i działuży, że następna zbiórka odbędzie się dzisiaj o godz. 3ej po poł. pod kierownictwem pani Anety Wachel i pod dozorem członkin i członków komitetu.

Uznanie dla tych, którzy pomagają sprawie Wysiedleńców Polskich

W poczet kobiet, które całą swoją energię poświęcają dla dobra sprawy polskiej w mieście Gary, dla dobra wysiedleńców polskich, zaliczyć można prezesa Okręgu XV ZNP, panią Michalinę Wysocką. Kobieta takich jest naprawdę mało i w tym miejscu Polonia składa jej serdeczne podziękowanie i uznanie za tak dzielną pracę narodową. Prezeska zaś okręgową pani Michalinę Wysocką składa serdeczne podziękowanie za pracę wykonaną dla dobra wysiedleńców w Gary następującym osobom: — p. A. Świątkowi, przewodniczącemu Komitetu dla Wysiedleńców w Gary; p. A. Jaskule, sekretarzowi komitetu; p. A. Piłkuł, skarbnikowi Komitetu; p. J. Ziembie, prezesowi Gminy 127ej p. J. Miller, wiceprezesce Gminy 127 ZNP; pani S. Koniecznej za podarowanie umeblowania, artykułów spożywczych oraz donację pieniężną; pani Szymkowskiej, sekretarce Grupy 2106 ZNP, za dar pieniężny; p. Lulus za p. onoc finansową; pani Szweczyk z New Chicago za dar pieniężny; pani Z. Niepokój, sekretarce Grupy 1531 ZNP, za pomoc finansową i wkład jej pracy dla dobra tej sprawy; pani Wielgós za dar mebli i pomoc finansową; pani Monik za jej pracę i pomoc finansową; pani Dorys za pomoc w pracy Komitetu; pani K. Gadzała za hojny dar finansowy; pani Kawieckiej za czas oddany pracy w Komitecie; p. Dolasińskiego, prezesowi Grupy 1640 ZNP, za dar pieniężny; p. Szymańskiego, prezesowi Grupy 2431 ZNP, za pomoc finansową; p. Bugajewskiemu za dar pieniężny; pani Głowińskiej za pomoc uchodźcom; p. A. Woźniakowi za interesowanie się wysiedleńcami oraz pp. Fodemskich i synom za szczerą pomoc i tymczasowe przyjęcie wysiedleńców polskich. Prezeska Wysocka dziękuje także wszystkim tym osobom, które w jakikolwiek sposób pomogły sprawie Wysiedleńców, oraz prosi o dalszą pomoc. Specjalnie zaś apeluje prezesa Wysocka do wszystkich Grup Związkowych, do Gminy 127 ZNP, do Towarzystw Bratnich i Klubów Polskich, naszych, rodzin polskich o dalszą pracę i pomoc dla polskich wysiedleńców.

### Podatek w East Chicago będzie znizony do \$4.30

Jest pewność, że rata podatkowa dla mieszkańców miasta East Chicago, będzie znizniona do \$4.30 od stu dolarów posiadanego majątku, to znaczy, że jeżeli osoba ma dom, oszacowany przez asesora na sumę \$1,000, musi opłacić podatek \$4.30. Niedawno temu podano, że rata podatkowa w East Chicago, będzie wynosiła \$4.85, z powodu jednak otrzymania wyższych zapłat dla miasta od stanu i powiatu, rata jest obniżona. Wartość ogólnego majątku East Chicago została znacznie powiększona, co też przyczyniło się do obniżenia raty. Jest nawet nadzieja, że rata spadnie do \$4.26.

### Gazdecki zamianowany przez Mayora Migasa

Tomasz Gozdecki, członek People's Federal Savings & Loan Association, został zamianowany przez mayora miasta East Chicago, p. Franciszka Mogala na członka

### Już czas zabezpieczyć się na Zimę

Najlepszy WEGIEL WSZELKIEGO RODZAJU PO NISKICH CENACH

Dostarczą do Waszych Domów

**STANLEY COAL & SUPPLY CO.**

STANISŁAW GAWRYŚIAK Zarządca

Ma także na składzie stokeri i różnego rodzaju farby.

2134 W. 10-th AVENUE

Telefon Gary 2-6950

Henry E. Willis

UBEZPIECZENIE

Sprzedaz Domów—Wydawanie Bondów Sądowych, Pożyczki Hipoteczne

Pokój 731 — 504 BROADWAY

GARY NATIONAL BANK BUILDING

Gary, Indiana

### Maria Wasy-Bartel Opuszcza Szpital Metodystów w Gary



MARIA WASY-BARTEL

Znana ze swej szczodrości na rzecz uchodźców polskich, p. Maria Wasy-Bartel, zam. pnr. 3852 Broadway, Gary, Ind., właścicielka eleganckiego magazynu ubiorów damskich i dziecięcych "Pola's Shop", pnr. 3850 Broadway (w Gary), przebywała przez dłuższy czas w szpitalu Metodystów. Na szczęście stan jej zdrowia poprawił się o tyle, że mogła opuścić szpital i powrócić do domu.

Zamierza ona wraz z p. Marią Marks, 261 Tyler ul. (Gary), udać się na rekonwalescencję do Floretydy.

O niezwykłej popularności p. Marii Wasy-Bartel, może świadczyć fakt, iż otrzymywała ona codziennie wiele wspaniałych koszyków i bukietów kwiatów od ludzi, którzy doznali jej wspaniałomyślniej pomocy.

Składem p. f. "Pola's Shop" zarządzają w czasie nieobecności właścicielki jej synowa p. Loretta Wasy.

### "Bóg Zapłać" wszystkim za wszystko od prezesa Okręgu XV ZNP, pani Michalinę Wysocką.

Z Gminy 127 ZNP w Gary

Uwiadomiamy wszystkich członków i członkinie Komitetu Młodzieżowego oraz Komitet Zabaw i Obchołów, także Komitetu Wysiedleńców Polskich, oraz administrację Gminy 127 ZNP, że w sobotę, dnia 12-go listopada, b.r., o godz. 7-iej wieczorem w sali Domu Polskiego przy 1600 Pennsylvania ul. w Gary, odbędzie się ważne posiedzenie w celu omówienia Gwiazdki Młodzieżowej Gminy 127 ZNP, oraz przyjęcia Wysiedleńców Polskich. Kwestia insalacji przysyłej administracji Gminy 127 ZNP, będzie szeroko omawiana. Na to posiedzenie zapraszamy członków i członkinie powyższych Komitetów oraz zainteresowanych. Ponieważ dotychczas do miasta Gary przybyło około 50 wysiedleńców, należałoby Polonii zapoznać się z nimi na wspólnym przyjęciu tychże wysiedleńców, jakie Gmina urządzi wraz z Gwiazdką dla młodzieży. O szczegółach tej imprezy uwiadomimy Polonię w następnych wydaniach Dziennika Związkowego.

### Za Komitet Zabaw i Wysiedleńców: Antek Pikuła; Za Komitet Młodzieżowy: Józef Miller.

### Przewodniczący t. zw. "Open House" w siedzibie Gr. 1120 Z.N.P., w mieście La Porte, Ind., uwiadomiamy wszystkich członków, członkinie Grupy 1120 ZNP, oraz Polonię miasta La Porte, że Grupa 1120 ZNP, urządzi t.zw. "Open House" już dzisiaj wieczorem, dnia 12-go listopada, b.r., o godz. 7-iej wieczorem w lokalu klubowym pnr. 356 Parks ave. "Open House" otwarty będzie dla wszystkich za opłatą wstępu 50 centów od osoby. Do tańca przygrywać będzie doskonała orkiestra p. Wojciecha Kurdygo z South Bend, Ind. Całą noc będzie można bawić się w przepięknym klubie Gr. 1120 ZNP, w La Porte, Ind. Komitet prosi całą Polonię z La Porte i okolicy o poparcie.

### PREZES ROZMAREK PRZEMAWIAŁ BĘDZIE NA BANKECIE W LA PORTE

Prezes Związku Narodowego Polskiego oraz Kongresu Polonii Amerykańskiej, p. Karol Rozmarek, będzie głównym mówcą na bankiecie Gr. 1120 ZNP, jaki Grupa ta urządzi w środę, dnia 23-go listopada, o godzinie 7-iej wieczorem w sali Grupy pnr. 356 Parks ul., w La Porte. Komitet bankietu zaprasza prezesa Okr. XV ZNP, p. Tadeusza M. Wachel, Zarządy Okręgowe, Gminy i Grupy z całego Okręgu na ten bankiet. Bankiet urządzi Grupa 1120 ZNP, z okazji 40-lecia istnienia i założenia. Bratnie organizacje też są serdecznie proszone o wzięcie udziału w bankiecie. Komitet bankietu prosi Polonię o jak najliczniejsze przybycie na ten bankiet.

### Z HAMMOND, INDIANA

Tow. Sokół Polski Z.S.P., im. Józefa Piłsudskiego, Gniazdo 357 Z.S.P., Gr. 1425 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, dnia 13-go listopada, o godz. 2-iej po południu w sali zwykłych posiedzeń. Uprasza się wszystkich członków i członkinie o przybycie na to posiedzenie. — T. Kiełarski, prezes; E. Wrona, sekret. fin.

PAWINSKI

DOM POGRZEBOWY

Ambulans na Każde Zawołanie

Polecamy się łaskawej pamięci

1728 Connecticut St., Gary, Ind.

Telefon 6760

### Młody Związkowiec Otwiera Biuro Dentystryczne

Dr. Tadeusz B. Hodupski, syn pp. Marceliego i Michaliny Hodupskich, zamieszkałych pod adresem 3803 Alder ul. w Indiana Harbor, otworzył niedawno swe własne biuro dentystryczne w miasteczku Highland, gdzie razem z innymi dentystami pracuje w "Highland Hunter Clinic," 2805 Highway ave. Młody nasz dentysta ukończył najpierw studia w szkole wyższej w Washington, po czym studiował chemię na uniwersytecie Indiana, który ukończył ze stopniem Bakałarza Nauk w r. 1943. Mając ogromne zamiłowanie do dentystryki oddał się studiom dentystryki i w czerwcu bieżącego roku ukończył chlubnie te studia otrzymując dyplom doktora dentystryki. W ostatniej wojnie światowej młody Hodupski służył przy komendzie wojskowej w New Guinea, na Filipinach i później w Japonii. Trzy lata swego najdroższego ży-



cia spędził na Pacyfiku. Dziś gdy młody nasz lekarz prowadzi swe biuro dentystryczne, zasługuje ono na szerokie poparcie naszego obywatelstwa. Dr. Hodupski jest członkiem Grupy 922 ZNP, Grupy 439 ZPRK, Klubu Białego Orła, Stow. Dentystrów oraz Bratniego Zrzeszenia XI Psi Phi. Praktykę swą otrzymał naprawiając zęby dzieciom w szkołach w Gary, oraz w klinice w Highland. Dodać jeszcze należy, że młody nasz dentysta jest synem bardzo już zasłużonych Związkowców, rodziny, która w stu procentach jest rodziną związkową. Popierajmy swoich, popierajmy naszego młodego dentystę, Dr. Tadeusza B. Hodupskiego.

Ławy Planowania Miejskiego oraz apelów od praw budowlanych rady miejskiej.

### "OPEN HOUSE" W LAPORTE SIEDZIBIE ZWIĄZKOWEJ

Przewodniczący t. zw. "Open House" w siedzibie Gr. 1120 Z.N.P., w mieście La Porte, Ind., uwiadomiamy wszystkich członków, członkinie Grupy 1120 ZNP, oraz Polonię miasta La Porte, że Grupa 1120 ZNP, urządzi t.zw. "Open House" już dzisiaj wieczorem, dnia 12-go listopada, b.r., o godz. 7-iej wieczorem w lokalu klubowym pnr. 356 Parks ave. "Open House" otwarty będzie dla wszystkich za opłatą wstępu 50 centów od osoby. Do tańca przygrywać będzie doskonała orkiestra p. Wojciecha Kurdygo z South Bend, Ind. Całą noc będzie można bawić się w przepięknym klubie Gr. 1120 ZNP, w La Porte, Ind. Komitet prosi całą Polonię z La Porte i okolicy o poparcie.

### PREZES ROZMAREK PRZEMAWIAŁ BĘDZIE NA BANKECIE W LA PORTE

Prezes Związku Narodowego Polskiego oraz Kongresu Polonii Amerykańskiej, p. Karol Rozmarek, będzie głównym mówcą na bankiecie Gr. 1120 ZNP, jaki Grupa ta urządzi w środę, dnia 23-go listopada, o godzinie 7-iej wieczorem w sali Grupy pnr. 356 Parks ul., w La Porte. Komitet bankietu zaprasza prezesa Okr. XV ZNP, p. Tadeusza M. Wachel, Zarządy Okręgowe, Gminy i Grupy z całego Okręgu na ten bankiet. Bankiet urządzi Grupa 1120 ZNP, z okazji 40-lecia istnienia i założenia. Bratnie organizacje też są serdecznie proszone o wzięcie udziału w bankiecie. Komitet bankietu prosi Polonię o jak najliczniejsze przybycie na ten bankiet.

### Z HAMMOND, INDIANA

Tow. Sokół Polski Z.S.P., im. Józefa Piłsudskiego, Gniazdo 357 Z.S.P., Gr. 1425 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, dnia 13-go listopada, o godz. 2-iej po południu w sali zwykłych posiedzeń. Uprasza się wszystkich członków i członkinie o przybycie na to posiedzenie. — T. Kiełarski, prezes; E. Wrona, sekret. fin.

Biuro adwokata i związkowca D. L. Orlowa w Gary, Indiana, teraz znajduje się pod numerem 860 Broadway, telefon 3-8121. Dla strajkujących robotników porady za darmo. Przy biurze jest oddział realności.

## Filipiak Wini Przemysł Za Nędzę Wielu Rodzin

### Jedną Trzecią Kłopotów Sądu Małoletnich Stanowią Przybysze

Zaden z urzędników wybieralnych powiatu Lake nie przemawia, tak często na zebraniach społecznych, obywatelskich i publicznych, jak to czyni nasz rodak, sędzia Sądu Małoletnich powiatu Lake, Antoni A. Filipiak.

Na te niezwykle częste zaproszenia, aby występował z odczytami, przemówieniami i wyjaśnieniami wielu pięknych spraw społecznych — wpływa nade wszystko sama natura Sądu Małoletnich.

Jest to bowiem urząd, który pośrednio lub bezpośrednio dotyczy każdej niemal rodziny i sprawami swymi sięga głęboko w nasze życie codzienne.

Sąd małoletnich bowiem nie tylko troszczy się o korektowanie występów dzieci, ale i o wychowanie ich w duchu obywatelskim i społecznym, a już to samo interesuje żywo rodziców troszczących się o przyszłość swych dzieci.

Ponadto, jedną z bardzo ważnych działalności tego sądu jest albo zaprowadzanie ładu i spokoju w powaśnionych lub rozbójliwych się rodzinach, — albo też powoływanie ojców, którzy już swe dzieci opuścili, do ponownego wzięcia odpowiedzialności za utrzymanie i wychowanie swego potomstwa.

### Zasieg Zainteresowania

Zasieg zainteresowania się tymi sprawami wzrósł niepomierne od czasu, gdy urząd sędziego Sądu Małoletnich objął Antoni A. Filipiak, nie tylko jeden z czołowych prawników Polonii, ale i doświadczony społecznik, biegły psycholog i przekonujący mówca. Ponadto, sędzia Filipiak, na wstępie swego urzędowania, zażądał znacznego podwyższenia budżetu i w prasie, na radio, oraz na publicznych przesłuchaniach wskazywał na konieczność reorganizacji Sądu Małoletnich i oparcia jego działalności głównie na systemie probacyjnym.

Od tego czasu sędzia Filipiak jest prelegentem względnie mówcą każdego tygodnia wśród takich organizacji, jak: Stowarzyszenia Nauczycielsko-Rodzicielskie poszczególnych miast powiatu Lake; Kiwanis Club z Hammond, Liga Byzniesistek i Profesjonalistek z Gary, Liga Głoszących Kobiet powiatu Lake, parafia św. Pawła w Hammond, Kongres Przemysłowej Organizacji (CIO) powiatu Lake, Liga Agencji i Organizacji Dobroczynności w Hammond.

### Ciećzar Odpowiedzialności

W szeregu ostatnich przemówień sędzia Filipiak podkreślał dobitnie, że za jedną trzecią części wszystkich spraw Sądu Małoletnich, wpływających z przestępczości działuży i nędzy wielu rodzin, winą spada na ciężki przemysł.

"Trzydzięci procent małych przestępstw, oraz rodzin opuszczonych przez ojców pochodzi z podróży tych ludzi, których nasi wielcy przemysłowcy sprowadzili z południowych stanów, oraz z Meksyku i z Porto Rico w czasie wojny.

## Gdzie Można Kupić Dz. Związkowy w South Bend, Indiana?

### "Dziennik Związkowy" Można Nabyć w

- |                                                                   |                                                                 |
|-------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------|
| L. A. Kolupa Drug Store,<br>401 S. Chapin                         | Walkowiak Grocery Store<br>1541 Dunham St.                      |
| C. L. Miciński, Pharmacy<br>1131 Western Ave.                     | Leo Ciesielski Grocery<br>445 S. Mead St.                       |
| Brookfield Food Market<br>Frank Karnafel<br>453-55 So. Brookfield | Ted Kaźmierczak<br>2024 Western Ave. Grocery                    |
| Western Pharmacy<br>2702 W. Western Avenue                        | Brookfield Pharmacy<br>Z. H. Kitkowski<br>230 W. Brookfield St. |
| 2210 Huron Pharmacy                                               | Jakób Kwitek<br>1226 Western Ave.<br>Telefon 27317. Agent.      |
| Warsaw Cut Rate<br>801 S. Walnut Str.<br>Ernie Burzyński          |                                                                 |

Sensacyjna Książka Jana Ciechanowskiego

Ambasadora Polski w Stanach Zjednoczonych

p. t.:

## DEFEAT IN VICTORY

będąca niesłychanie ważnym dokumentem historycznym

DO NABYCIA W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Książka ta w języku Agielskim

test wychwalana przez największe dzienniki amerykańskie, nakład jej został rozsprzedany w trzy dni po ukazaniu się. Wskazuje też na błędność teorii, że zdrada Polki przez Aliantów. Książkę tę powinien przeczytać każdy, aby poznać brudne zakulisowe postępowanie dyplomatów obecnej doby

Książkę tę obecnie można nabyć w Administracji Pism Związkowych

o cenie \$3.50 a prze- \$3.65

Zamówienia i należność nadsyłać należy do:

**DZIENNIK ZWIĄZKOWY**

1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

C. O. D. nie wysyłamy.

**ZOBACZCIE I PRZEKONAJCIE SIĘ**

# NOWY ZAPAS JESIENNYCH TOWARÓW

po niezwykle przystępnych cenach w znanym wytwornym składzie

## "POLA'S SHOP"

3850 Broadway, Glen Park, Gary, Ind.

Telefon 4-7633

### SPECJALNA OKAZJA:

Ubiory dla kobiet spodziewających się potomstwa od najmniejszych do największych rozmiarów.

SNOW SUITS dla dzieci do 7 roku życia i nadzwyczajne inne eleganckie tanioci.



★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

★ FARMY

★ DOMY Z INTERESEM

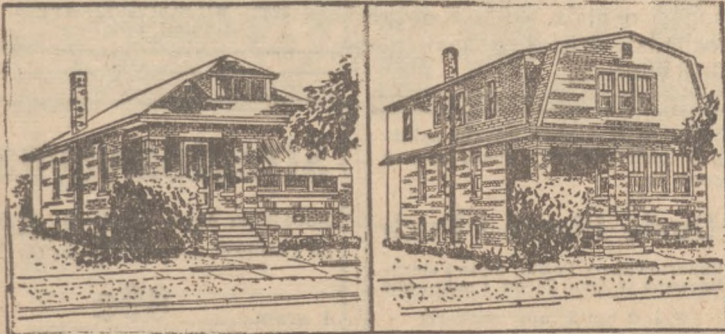
★ INTERESY

★ DOMY

★ POŻYCZKI

★ POŻYCZKI

**Zmieńcie Swoje Strych Na Mieszkanie  
Przynoszące Dochód**



• BEZ ŻADNEJ WPŁATY • BEZPŁATNE OBLICZENIA  
ŁATWE MIESIĘCZNE SPŁATY

OGÓLNE PRZEBUDÓWKI  
NOWE WERANDY NOWE OBUKOWANIA  
DORMERS RUMPUS ROOMS

Podnoszenie Domów Fundamenty  
Murarskie i cementowe roboty  
Drewniane Cottages na waszej lotce, budowane i finansowane

Wykonujemy Roboty i Zgłaszamy Się Wszędzie w Mieście  
**Telefonujcie: HUDSON 3-6900 Dzisiaj**  
Otwarte niedziela 10 do 5-ej Poniedziałek, Czwartki do 8-ej

**VICTORY Builders & Lumber Co., Inc.**  
9019 S. HALSTED ST. • Ph. HUDSON 3-6900

**TERAZ JEST CZAS DOSTAĆ  
BEZPŁATNE OBLICZENIA  
I OŚCZĘDZIC PIENIĘDZY**  
Przebudówki lub roboty murarskie, mieszkanie strychowe i w beznach — naszą specjalnością. Niskie spłaty miesięczne można ułożyć. Telefonujcie Victory 2-2334, Cherskov & Co., General Contractors, 616 W. 31st Street.

**FABRYKA WSZELKICH  
WYROBÓW BLACHARSKICH**  
Wykonujemy wszystko — rynnę, kominy i t. d. Reparaty i instalacje — cen tanio.  
Reperujemy i Kładziemy  
Nowe Dachy  
KOSZTORYSY I OBLICZENIA  
DARMO  
**NOVAK & CO.**  
1928 W. FULLERTON AVE.  
HU mboldt 6-4588

**NAPRAWA I PRZEBUDÓWKI  
Domów** — Pokoje i mieszkanie na poddaszach, werandy, siding, dormers, mieszkanie w beznach, przeróbki. Wszystkie zawody, bezpłatne obliczenia.  
**H. LITWIN**  
GENERALNY KONTRAKTOR  
3725 West North Ave.  
BELmont 5-6126. Wczorami i w niedzielę Michigan 2-5137

**UWAGA!**  
Cieśla z przeszło 25 lat doświadczenia pobuduje wam mieszkanie w piwnicy za \$1,400, również buduje mieszkanie w poddaszu, także przerabia duże mieszkanie na małe, wykonuje plumbiarstwo. Nie żądajmy zadatku, zapłacicie gotówką lub na miesięczne spłaty na skończeniu pracy. T. Bialiński, telefon CApitol 7-6503.

W. P. JAROS, plajtrowanie, reperacje wszelkiego rodzaju, sufitów i arches. — Wszystkie roboty gwarantowane. LAwda 1-2872, 4344 W. 26th St.  
CIEŚLA wykonuje wszelkie karpenterskie roboty, przerabia mieszkanie, robi mieszkanie w beznach i poddaszu. ARmitage 6-9052.

**Phil V. Tomaszewski**  
KONTRAKTOR PLUMBIAŃSKI  
• Reper. i Przeróbki Plumbiarstwa  
• Szyba i Umiejscowienie Obrotu  
• Obliczenia Darmo  
• Warunki do Ugody  
544 CORNELIA AVENUE  
Tel. KIdlare 5-7826

★ **CATCH BASINS.**  
ZAWSZE OTWARTE  
CENY STANDARD

Catch Basins, budujemy, czyszcimy, przemykamy, naprawiamy. Kładziemy kanalizację. Stare "catch basins" robimy jak nowe. Zapobiegamy zalewaniu beznami. Pompywacze beznami.  
**ALBANY 2-3464**  
CZYSZCZENIE Catch Basins \$1.50 — Obsługa w całym mieście, przez polskiego weterana. Telefon HUmboldt 6-6340.

★ **MASZYNY DO SZYCIA**  
MASZYNY DO SZYCIA  
Przerabiam noże na elektryczne od \$24.00. Wszelkiego rodzaju naprawy za \$1.00 i wyżej. 32 lata doświadczenia. Skowron. Telefontować PEnsacola 6-1670 rano przed 10-ta lub po 5-tej.

Tu można nabyć nowe maszyny do szycia, po najniższych cenach. Mamy też maszyny przebudowane, które wydają jak nowe. Wasze noże maszyny przebudujemy na elektryczne. Nasi eksperci mechanicy naprawią Wasze maszyny.  
**AVONDALE FANCY GOODS & SEWING MACHINE SHOP**  
2337 Milwaukee Ave.  
Tel. SPaulding 2-7369  
Pp. Piątkowsky, właśc.

SINGER elektryczna Round Bobbin — maszyna do szycia, \$40.00 i White elektryczna Round Bobbin, \$30.00, 6015 N. Olympia Ave, 7700 West, pół bloku na South od Talcott Rd.

**ZAKŁAD BLACHARSKI**  
Wykonujemy  
Rozmaite roboty w zakresie Blacharstwa Wchodzące i Dachy  
Kosztorysy i obliczenia darmo  
**A. Grodecki & Son**  
2059 W. 18th STREET  
HA 1-2645 lub BR 8-9446

**KONTRAKTOR**  
Przebudowy na frontach, rdza zniszczone blaszane gzymsy. Czyszcza i trwała fugówka (tuck-pointing). Więcej dziennego światła do mieszkań i korytarzy, przez wmurowanie szklanych bloków.  
**WALTER CABAK i SYNOWIE**  
1245 N. ROCKWELL ST.  
Tel. ARmitage 6-9592

**M. OLSZEWSKI**  
MALARZ, dekorator, — wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres malarski. Obliczenia darmo. Robotnicy assekurowani. Telefon CApitol 7-1433 lub PALisade 5-3675 albo HUmboldt 9-3475.

**Reperujemy i Kładziemy  
NOWE DACHY**  
Wykonujemy wszelkie roboty blacharskie  
**S. C. LEŚNIAK**  
1806 W. 18th STREET  
Telefon CA 6-0569  
Obliczenia darmo. Ceny niskie. Robota gwarantowana.

**KONTRAKTOR**  
S. J. Pawlikowski prostuje podłogi, zakłada szopy, cement, piersi i różne roboty. 1650 W. Erie ul. Telefon MOncroe 6-3250.

**JOSEF FILLIS i SYN**, generalni i licencjonowani kontraktorzy. Budują nowe domy, poprawiają stare. Podnoszenie, fundamenty, podmurówki, wszelkie roboty cementowe, mieszkanie w beznach i na poddaszu, werandy, fronty składowe. Po wszelkich informacjach telefonować Dickens 2-7021, a wiecz. lub w niedzielę Dickens 2-2446 lub zgłosić się pod 2727 Chanay St. Polska firma.

**CEMENTOWE ROBOTY**  
Wykonaj po umiarkowanej cenie i doskonale: chodniki i fundamenty. Robotnicy i publiczność assekurowani. A. Jacyna, Dickens 2-7729.

**Malarz Dekorator**  
Wykonuje wszelkie roboty malarskie, wewnątrz i zewnątrz. Przez najlepszych fachowców. Gwarantowana robota. Szymański. Telefon ALbany 2-1866

**EKSPERT PLAJSIARZ**  
KONTRAKTOR plajściarski wykonuje roboty plajściarskie nowe i reperacje, również roboty cementowe. Ceny przystępne, robota gwarantowana.  
SP ring 7-6073  
J. SKUTNIK

★ **ELEKTRYCZNE ROBOTY**  
LICENCJONOWANY elektryk wykonuje wszelkie instalacje elektryczne oraz naprawy. Kłosek Electric, WELLington 5-2601-0248.

**ELEKTROTECHNIK** zakłada instalacje. Ceny przystępne. Dzwonić po 5ej, TAYlor 9-0568.

**GRAJER ELECTRIC CONSTRUCTION CO.**  
Elektryczny Kontraktor i Inżynier Urządzenia do Prądu i Oświetlenia.  
Dla Przedsiębiorstw i Prywatnie.  
George A. Grajewski  
2248 W. WALTON STREET  
Telefon HUmboldt 6-3807

**Reperujemy i Kładziemy  
NOWE DACHY**  
Po dobrych i trwałych dachach, przewidzianych 25 lat w Chicago  
**Zakładamy Rockwool  
Insulation w Domach,**  
i wykonujemy roboty blacharskie  
**Follmer Roofing Co.**  
943 N. DAMEN AVE.  
BRunswick 8-4195

**Sześciu-Akrowa  
Farma**  
i 4-pokojowy budynek wraz z kurnikiem. Cena \$3,900.  
**Czteru-Akrowa  
Farma**  
z dobrym domem Cena bardzo przystępna.

**38-akrowa Farma**  
w Lemont, Ill. z nowoczesnym domem, wszystkie wygody w nim, gorącą wodą ogrzewany. Sprzedam z powodu starości. Po dalsze informacje zwrócić się do:

**JAN  
BALAKIEWICZ**  
Telefon Lemont 611

WISCONSIN 80 akrów na Highway 51-55 pokojowy dom, elektryka. Sprzedam tanio. Tel. Summit 791-W. Wolać cały dzień w niedzielę, zwykłe dni po 6-ej wiecz.

NA SPRZEDAŻ 20 akrów w De Motte, Ind. przy dobrej drodze, przy której przejeżdża szkolny autobus i poczta jest równie elektryka. Urodzajna i równa ziemia. — Cena \$2,000. Telefonować GROvehill 6-5825, Anna Ziolkowska.

SPRZEDAM małą farmę blisko Chicago. Telefon HUmboldt 6-6430.

FARMY nabywale, dobre budynki i ziemia, \$5,500, na spłaty. Pisać P. O. Virum, Stevens Point, Wis.

★ **LOTY**  
NAPRZECIW  
OPEN AIR THEATRE  
97th i Ridgeland, pustą lota 100x 110. REPUBLIC 7-2030.

PRYWATNY właściciel sprzedaje 2½ akra z założonym fundamentem 24x30, 148 stóp studnia, można mieć gaz i elektryczność, całe ogrodzone, przy Wheaton Road, blok na południe od Lake Street. Keeneyville, Ill. Telefon TOWn-hall 4962.

★ **LETNISKA**  
**PIĘKNY PLAC**  
Budowlany, 50 stóp lota, blisko wody, nad Crystal Lake, Illinois. \$300 — na spłaty. Telefonować:

★ **POSZUKIWANIA**  
KOLEGA ANTONI WAŚNIEWSKI  
Proszę pisać do: Clement Lipski, 135 North Olive St., Los Angeles 12, California.

★ **PTAKI I ZWIERZĘTA**  
NA SPRZEDAŻ Wenezuela z czarnymi czubkami czerwone Siskins; z pięknymi kryształowymi Siskin mieszczącymi czerwone pomarańczowe; czerwono morelowe; czerwono miedziane i różowawe kolory. — Niektóre importowane z Holandii. Wszystkie świeże zapasy. 1630 So. Fairfield Ave., Chicago, Illinois.

★ **PATENTOWI ADWOKACI**  
**PATENTY**  
Przygotowywanie i prowadzenie podań o patenty na wynalazki  
**B. PELECHOWICZ**  
Registered Patent Attorney  
2300 W. Chicago Ave.  
Chicago 22, Ill.  
Telefon BRunswick 8-1157

★ **SRODKI LECZNICZE**  
**Strupy, Rany, Wrzody**  
Egzema czyli wrzody skórne, jak liszaje, pecherze, swierzbieża rozdrażniająca lub pekażąca skórę, krosty lub pryszcze z zewnętrznymi rozdrażnieniami, także chrobiec nogi. Należy dowiedzieć się o skutecznych i setki listów dziękczynnych.

**Bóle, Bezwładność**  
W rękach, nogach lub krzyżach, jak rwanie, reumatyzm, zaciętnie itd. Działa płyn silnie uszluszcza i ból przenika i czuć zmniejsza lub zaatakowane sprowadza na wychniastą ulgę i ukojenie. Zgłoszenia do: Daktaria Medicine Co., 851 North Western Avenue.

★ **ROZMAITE**  
WOTYWNE LAMPY w pamiątkowej Kapieli Poległych Żołnierzy palic się będą przed otwartymi ku czci ich pamięci przed dziećmi dni. Ofiarą \$1.00 na upiększenie i utrzymanie kapieli. — Memorial Gardens Chapel, R. 3, La Porte, Indiana.

DZIESIEĆ OPOWIEŚCI, osnuty na tej długiej wojny światowej. Bardzo ciekawe opowiadania o bohaterach, bohaterkach i innych, o ich bohaterskich wyczynach. Cena tej książki \$1.25 z przesyłką. Zamówienia nadsyłać: — DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill. (tfn.)

KARTONY naszego karykaturzysty Kazimierza Majewskiego. Jest to książka o 160 stronach rozmiaru 12x11, drukowana w ładnym brązowym kolorze. Karykatury wykazuje Hitlerowską i Stalinowską bezgraniczną zawziętość wyniszczenia Narodu Polskiego. Cena \$1.50 z przesyłką. Kto zamówi w tym miesiącu, artysta J. Majewski zgodził się każda książkę podpisać własnoręcznie. Zamawiać należy: DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

JAK WYRÓŻYĆ Z KARTY? Jedyną tego rodzaju książkę wydaną w Ameryce. Spędzić miłe wieczory wróżąc domownikom podług wartych wskazówek. Kosztuje tylko \$1.00, a uciechy za setki dolarów. Zamówienia nadsyłać: — DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

DEFECT IN VICTORY Sensacyjna książka w języku angielskim płaża Jana Ciechanowskiego, byłego ambasadora Polski w Washingtonie. Jest niesłychanie ważnym dokumentem historycznym zdradcy Polski, przez jej aliantów. Książka ta kosztuje \$3.65 z przesyłką. Zamówienia nadsyłać: — DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

GRZEWANIE pokój do wynajęcia dla mężczyzny. 2028 Le Moyné, Opiatek.

CRAGIN, piękny pokój do wynajęcia dla panny. NATIONAL 2-2613.

POKOJE do wynajęcia dla jednej lub dwóch pracujących dziewcząt. Używalność kuchni. 2035 Cortland St., 1-sze piętro.

WYNAJME pokój frontowy starszego człowieka, tanio. 1216 N. Campbell Ave.

Dom wraz z tawarną do sprzedania lub do wypożyczenia. Dobre wyroby interes. Za tawarną 5-pokojowe mieszkanie. Na drugim piętrze 4 pokoje i łazienka. Właściciel sprzedaje z powodu choroby. \$500 taniej jeżeli sprzedamy w tym tygodniu. Po informacji telefonować do właściciela: Yards 7-5086

TAWERNA z budynkiem na sprzedaż, 2 po 6, 1x3 pokoje, nowoczesne ulepszenia, dobry dochód z interesu i budynku. 4156 N. Cicero Avenue.

**TAWERNA Z DOMEM I RESTAURACJA**  
Prócz tego dwu-piętrowy dom. Obrót tygodniowy od dwóch do dwa i pół tysiąca dolarów. Cena przystępna.

**TAWERNA Z DOMEM**  
przy stanowej drodze.  
Cena tylko \$14,500

Blizszych informacji udzieli:  
**Jan Balakiewicz**  
127 i State St., Lemont, Ill.  
Tel. Lemont 611

MUROWANY 2-piętrowy narożnikowy budynek. W budynku w tyle 6 pokoi na garaż na 5 aut. Groseria i Delicatessen włączono. Dobre dochód, umiarkowana cena. Po informacji telefonować: HAYmarket 1-4880.

**TAWERNA Z BUDYNKIEM**  
Blisko 22nd i Damen, piękne urządzenie, ładne 4 pokoje w tym, murowany dom, dobre idące interes, woda ogrzewana, stołki. Muszę sprzedać za bezcen \$11,000, mała wpłata, reszta jak rent. Telefonować Mr. Rusin, Longbeach 1-8257.

**DO ZAJĘCIA**  
Idealny sklep na fryzjerskie, beauty shop, dla krawców lub na inny użytek. 4-pokojowy mieszkanie w tym. Góra, garaż na 2 auta. Niska cena, wyjeżdżam z miasta. 2720 S. Komensky.

**TAWERNA I 2 BUDYNKI**  
Blisko 26th i Kostner, tawerna z halą i 5-pokojowym mieszkaniem w jednym budynku, pełny beznem, woda ogrzewana, stołki. W tym 5-pokojowy cottage. Pełna cena \$15,000. Telefonować Mr. Rusin, Longbeach 1-8257.

**ZARAZ DO ZAJĘCIA**  
Idealny sklep na mały interes oraz 4-pokojowe mieszkanie w tym. — Góra, garaż na 2 auta. Niska cena, wyjeżdżam z miasta. 2720 South Komensky.

**1-6, 1-3 i SKLEP**  
ogrzewane, garaż na dwa auta. Za tylko \$6,500  
**JOS. CIEPLY**  
2636 W. Cermak Rd.  
Bishop 7-7220

**UWAGA!**  
Do sprzedania w Mesa, Arizona przy Highway 60, 70 i 89 restauracja i 3 pokoje na jednym akrze ziemi przy Drive Inn teatrze. Wielka przyszłość, przedkro rozwijająca się okolica. Możliwe jechać do swego interesu i mieszkania. Zgłosić się pnr. 2827 N. Ridgeway, Wojtyła.

**DOBRA TAWERNA Z DOMEM**  
Sprzedam lub zamienię.  
**JOS. CIEPLY**  
2636 W. Cermak Rd.  
BISHOP 7-7220

★ **Poszukuje Mieszkania**

POSZUKUJE umiarkowanego pokoju. Mogę zająć się reperacją okna. dom. Teofil Nadolski, 5121 Cortez. Tel. ARmitage 6-8834.

DWIE starsze kobiety poszukują 3 pokoje nieumeblowane i nieogrzewane. Telefonować ARmitage 6-1432.

PRACUJĄCE małżeństwo, bezdzietne, w średnim wieku, poszukuje 3 lub 4 pokoje nieumeblowane, ogrzewane lub nie. Telefonować APitol 7-8031 po godzinie 6ej wieczorem.

MŁODE małżeństwo poszukują 3 do 5 pokoi bez mebli. Niema dzieci ani "pets". North lub West. Bonus. Telefonować GRaceland 2-3753.

PRACUJĄCE małżeństwo konieczne potrzeba 3-4 pokoje, bez mebli, umiarkowany rent. Telefonować EAstgate 7-8320.

SPOKOJNE starsze małżeństwo poszukują 2 lub 3 pokoje. Hefner, 610 N. Aberdeen.

**POMÓCZIE NAM**  
Małżeństwo w interesie potrzebują 3 lub 4 pokoi, apartament z 2-3 sypialniami, bez mebli. Pierwszeństwo na północ, stronie lewej wzmieśmy w jakiejkolwiek ładnej okolicy. Pracuje w General Motors. Dobre rekomendacje i inne korzyści. Około \$65.00 na miesiąc. Telefon Mansfield 6-8242.

★ **DO WYNAJĘCIA**  
3 POKOJE do wynajęcia. Isze piętro. 3011 N. Nordica.

POKOJE do wynajęcia dla chorych, z wiktorem lub bez. A. PAWLAK, 208 W. Oklahoma, Tucson, Arizona.

4 POKOJE umeblowane. 1362 N. Bosworth do wynajęcia.

OGRZEWANY pokój do wynajęcia dla mężczyzny. 2028 Le Moyné, Opiatek.

CRAGIN, piękny pokój do wynajęcia dla panny. NATIONAL 2-2613.

POKÓJ do wynajęcia dla jednej lub dwóch pracujących dziewcząt. Używalność kuchni. 2035 Cortland St., 1-sze piętro.

WYNAJME pokój frontowy starszego człowieka, tanio. 1216 N. Campbell Ave.

**Tawerna Blisko 35th i Damen**  
z 5 pokojami i 5 POKOJAMI. Telewizja, wszystko elektryczne, bardzo dobry interes. Spółnicy nie mogą się zgodzić, muszą sprzedać natychmiast za pełną cenę \$3,000. Rent \$50.00 miesięcznie, ogrzewane. Telefonować Mr. Rusin, Longbeach 1-8257.

W LOS ANGELES, CALIFORNIA 10-cio pokojowy Polski hotel. — Kompletne urządzenie. Roczny dochód \$5,000. Cena tylko \$25,000. E. E. Ronk, Malibu, Calif.

W LOS ANGELES, CALIFORNIA Polski skład wyrobów masarskich i grosernia. Blisko sali Polskiej (Dom Polski). Tylko \$2,000. E. E. Ronk, Malibu, Calif.

SKŁAD do wynajęcia i na sprzedaż, 1102 N. Wood st. Odpowiedni na piekarnię lub jakikolwiek interes. Właściciel na miejscu codziennie 10 do 4-ej.

**Tawerna i Restauracja Na Sprzedaż**  
2300 blok na West Lake St. Spółnicy nie mogą się pogodzić, więc postanowili sprzedać za bezcen, \$6,000. Można mieć na spłaty. Telefonować: — Carol J. Binkley, Real Estate Broker  
**SEeley 3-1430**

TAWERNA na sprzedaż, 4-pokojowe mieszkanie ogrzewane. Wyroby miejsce. 1461 W. Fry ul.

ZAKŁAD czyszczenia, nowe urządzenie, dobre miejsce, długi lease, rent \$45 z ogrzewaniem. Cena \$550 lub najlepsza oferta. Właściciel nie może prowadzić. 1264 N. Wolcott. HUmboldt 9-2422.

**TAWERNA NA SPRZEDAŻ**  
Wszystko nowoczesne urządzenie, narożnikowe miejsce. Na szybką sprzedaż \$8,500, razem z towarami. 828 W. 79th Street.

Tu macie inne dobre kupno:  
7958 S. Halsted Street  
Oglądnijcie lub telefonujcie do agenta

**Victory 2-3669**  
GROSERIA i Buczeria przy Humboldt Park — tanio. ARmitage 6-2433.

SKŁAD ubiorów kobiecych, umiarkowanie. Nowoczesne urządzenie i towar. Muszę sprzedać szybko z powodu choroby. — Leonard's Merchandise Mart, 1523 E. 55th St.

SKŁAD wędlin na sprzedaż i pracownia. Trok do rozwożenia. — BAYport 1-0395.

★ **CHCĘ KUPIĆ**  
KUPIE DOM — 4x4 albo 6x4, musi być tanio i z prężnym mieszkaniem. Pisać pod literą S. H., Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Avenue.

★ **ZIEMIA**  
CZARNA ziemia, 10 buszli \$3.00. 20 buszli \$5.00. BISHOP 7-4654.

★ **DOMY**  
DŁUGO SZUKAŁEM czegoś do kupienia, aż przyjaciel doradził mi pana Swobode, agenta realnościowego 3739 W. 26th St., z filią 4946 W. Cermak Rd. w Chicago. Za jego pośrednictwem kupiłem piękny dwumieszkaniowy i jestem najzupełniej zadowolony, a pana Swobode polecam jako rzetelnego brokera. — Jan i Anna Gajda, 2833 S. Harding Ave., Chicago, Ill.

7712 S. HERMITAGE. Właściciel. Murowany 5-pokojowy bungalow, stołki, weneckie zasłony, nowe inlaid linoleum, nowoczesna kapielnia, duża, oszklona weranda, murowany garaż na 2 auta. Bardzo umiarkowanie. Muszę sprzedać.

MUROWANY, 6 mieszkań, blisko 26th i Drake. Wpłaty \$1,500, reszta jak rent. Telefonować LAwda 1-7038.

BERWYN — Bungalow, 2 mieszkania, 4 łazienki, woda ogrzewana, wycieki, 11,900, wpłaty \$4,000, 50 stóp lota. Rockwell 2-6162.

BELMONT — CENTRAL, piękny murowany bungalow, 6 pokoi, stalowa konstrukcja, kafelkowa kuchnia, woda ogrzewana, wpłaty \$8,000, reszta jak rent. Otwarte do oglądania sobota i niedziela, 12 do 5ej. Właściciel 3139 N. Mango. Zaraz do zajęcia.

**EXTRA TANIOSCI!**  
Murowany bungalow \$10,450, także drewniany 2 po 4, próżni. Zgłosić się: 5259 S. Mozart, REPUBLIC 7-7213.

**WŁAŚCICIEL — 6141 ADDISON**  
Piękny Octagon bungalow, 5 na dole, 2 ugoty, woda ogrzewana, gaz, łazienka, woda ogrzewana, kafelkowy dach, garaż na 2 auta, licencja extra. \$17,000. Telefonować: PEnsacola 6-9639.

1-5 i 1-6, garaż na 2 auta, pełna cena \$7,000. BELmont 5-1101.

**CHICAGO LAWN BUNGALOW**  
Murowany bungalow, 5 pokoi, blisko 62nd i St. Louis, duże światło, duża weranda, kominek, świeżo odnowione, stalowa konstrukcja, woda ogrzewana, stołki, gaz, 37½ lota, nowy kuch. Obiekt, ładna, dobra wycieczka. Cena \$15,800. 2406 S. Highland DLA PRACUJĄCEJ RODZINY w Cicero, piękne 2 mieszkania po 4 pokoje, garaż, czysta posiadłość. Tylko \$8,900, wpłaty \$3,500. — No. 682, Swoboda, 4916 Cermak, Olympic 5890.

WPROWADZĄCIE się, blisko Irving Park. Wpłaty \$2,500, 7 pokoi, farnesem ogrzew. Cena \$10,250. Klucze: 3372 N. Central Ave.

BERWYN — Zmodernizowany murowany bungalow, 6 pokoi, oraz 2 pokoje w beznem. Ogrzewanie "forced air", teflowa kapielnia, szafka kuchnia, garaż, frontowy dach, dobra wycieczka. Cena \$15,800. 2406 S. Highland DLA PRACUJĄCEJ RODZINY w Cicero, piękne 2 mieszkania po 4 pokoje, garaż, czysta posiadłość. Tylko \$8,900, wpłaty \$3,500. — No. 682, Swoboda, 4916 Cermak, Olympic 5890.

BARGAIN 2 domy za tylko \$3,800. 550 W. Cullerton St.

1-5, 1-6 MUROWANY Ogrzewane. Sprzedam lub zamienię.  
**JOS. CIEPLY**  
2636 W. Cermak Rd.  
Bishop 7-7220

**EXTRA**  
PARAFIA ŚW. JANA BOŻEGO. Dom drewniany na 2 mieszkania po 4 pokoje z wannami, ogrzewane gorącą wodą. Beznem i góra. Cena tylko \$6,900

PARAFIA ŚW. JOZEFA — Dom drewniany w bardzo dobrym stanie, duża mieszkanie po 4 pokoje z wannami. Twarde podłogi, weneckie zasłony, góra i garaż na dwa auta. Dwa piece \$8,000 włączono. Cena tylko \$8,000

6 POKOJOWY COTTAGE z 2 pokojami w beznem i jednym pokojem u góry. Ogrzewanie gazem, powietrzem, twarde podłogi i wykończenie. Beznem i góra. Rent za 4 pokoje i garaż \$53.00 miesięcznie



## Harvester Godzi Się Już Na Plan Pensyjny, Przedstawiony Przez Unie

### Obie Unie w Harvester Domagają Się Pensji Bez Płat Od Robotników

International Harvester Co. zaproponowała wczoraj plan pensyjny dla dwóch unij, reprezentujących 50,000 pracowników, który nie wymaga od pracowników żadnych kontrybucji. Prócz tego planu jest przedstawiony członkom unii drugi plan, domagający się pewnej kontrybucji od robotników, ale pokrywający ubezpieczenie na życie, na chorobę i wypadek a także opłacający wydatki za szpital.

Oferta ta przedstawiona została w Sherman hotelu podczas uкладów z przedstawicielami United Auto Workers (CIO) i w hotelu Congress z przedstawicielami Farm Equipment Workers Council zjednoczonych pracowników elektrotechnicznych.

Urzednicy kompanii powiedzieli, że plan pensyjny bez udziału robotników kosztowałby kompanię około 7.5 centów na godzinę za każdego robotnika, a podstawowa pensja wynosiłaby \$100 miesięcznie.

Poprzednio dnia 1-go października kompania ofiarowała płacić 10 centów na godzinę na koszty emerytalne, ubezpieczeniowe i na wypadek

choroby — pod warunkiem, że każdy z robotników ze swej strony opłaciłby pewną część kosztów.

Obie unie jednak żądały planu bez kontrybucji od robotników. Kompania w swoim nowym planie pragnie sfinansować swoją pierwotną propozycję rozszerzając tylko korzyści dla robotnika i zobowiązując się płacić dodatkowo 1.5 centa więcej na godzinę, a od robotnika żądając tego co do tego czasu opłacał, a mianowicie 3.6 centów.

## PAAC Gra w Niedziele Ze Schwaben

W niedzielę, 13-go listopada, drużyna PAAC rozegra pierwszy mecz o nowy puchar amatorski z drużyną Schwaben i mecz ten odbędzie się na boisku Winemac Stadionu u zbiegu Foster i Leavitt, a nie jak pierwotnie zapowiadano na boisku w Hanson Parku. Mecz ten rozpocznie się o godzinie 2:15 po południu. Jako przedmecz odbędzie się przyjacielskie spotkanie rezerw tych klubów, które rozpocznie się o godz. 12:15 na tym samym boisku.

## Dr. Stefan Lisowski Na Audycji Wyzd. Kongresu P. A.



Dr. Stefan Lisowski

Dzisiaj o godz. 7ej wieczorem przemówi na Audycji Wyzd. Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois ze stacji WGES Dr. Stefan Lisowski, wiceprezes Gm. 23 ZNP i zarazem dyrektor Wydziału Kongresu. Nadto przemówią dwaj polscy wysiedleńcy, ostatnio przybyli do Chicago z obozów wysiedleńczych w Niemczech.

## Szkoły Miejskie Dostają \$3,000,000 w Poniedziałek Od Stanu

Chicagojskie szkoły publiczne otrzymają w poniedziałek część z funduszu przyznanego przez stan dla szkół w sumie \$2,970,419.84, — jak doniósł wczoraj stanowy audytor Cooper.

Szkoły powiatowe poza Chicago dostaną \$848,218.47, z tego powiat Lake — \$141,537.51, powiat Will — \$122,501.75 i powiat Kane — \$143,377.98.

Czeki reprezentować będą 75 procent przyznanych zaszków i 75 procent dla wyrówna-



Z SEJMIKU WYDZ. KOB. OKR. 13-GO ZNP.—Na Sejmiku Wyzd. Kob. Okr. 13-go ZNP., jaki odbył się w niedzielę, 6-go listopada w sali Weteranów przy stole obrad zasiadali następujący: od lewej do prawej: W. Marchiniak, org. ZNP.; J. Karakiewicz, wiceprezeska W.K. Okr. 13-go ZNP.; Aniela Wójcik, dyr. ZNP.; Anna Zdunek, prezeska W.K. 13-go Okr. ZNP.; Janina Migala, dyr. ZNP.; W. Niedziałkowska, sekr. i Maria Zuba, skarbniczka W.K. Okr. 13-go ZNP.; Jan Wojciechowski, prezes Okr. 13-go ZNP.; P. Mikolajczyk, prezes Gm. 177 ZNP. i P. Zych. Drugi zarząd, od lewej do prawej: B. Leśniak i F. Wróblewska z W.K. Okr. 13-go ZNP.; Bronisława Helkowska, sekr. fin. Stow. Dobroczynności przy ZNP.; Maria Kula, Helena Romaszkievicz, Z. Buczkowska, H. Rutkowska, J. Soberska i W. Zych, delegatki do W.K. 13-go ZNP.; redaktorka Helena Moll.

## Wysiedleńcy Bezgranicznie Wdzięczni Kongresowi Polonii

Pragnę złożyć za pośrednictwem poczynnego Dziennika Związkowego najserdeczniejsze podziękowanie Kongresowi Polonii Amerykańskiej i American Committee for Resettlement of Polish DP's oraz Prezesowi Karolowi Rozmar-kowi i jego żonie za ich niewyczerpaną troskę i opiekę nad nieszczęśliwymi ofiarami nazistowskiego reżimu.

Troskę i opiekę rozpoczyna się wtedy dopiero odczuwać, kiedy otwierają się wreszcie tak długo oczekiwane bramy o b o z ó w przeszłościowych Schweißfurtu i ostatecznego etapu Bremen.

Pierwsze wpływy tego momentu odczuwa każdy dipis, który pragnie szybkiego opuszczenia tej wrogiej dla niego niemieckiej ziemi, opuszczenia tak ciężkiego, nudnego, próżniackiego obozowego życia i aby stać się znowu pełnowartościową istotą i rozpocząć samodzielną pracę dla całego społeczeństwa, która zabezpiecza przyszłość. D.P. odradza się kiedy wsiada na mły okret, bo jest pewny, że dla niego następuje nowa era sprawiedliwości i wolności. W Bremen sytuacja dla nas

## Poszukiwania

Michał Bondar urodzony w roku 1911 we wsi Darewo, powiat Baranowicz, zamieszkuje obecnie w Wieldon Box 701 North Carolina, poszukuje Stanisława Bounder urodzonego w tej samej miejscowości, syna Stefana i Marii, który w roku 1912 wyjechał z Polski do Stanów Zjednoczonych.

reklamacyj za miesiąc — lipiec, sierpień, wrzesień i październik. Cooper postanowił częściowo zasilić szkoły publiczne w stanie gotówką, bo stan finansowy ich w wielu wypadkach był krytyczny.

**SZYMANSKI ELECTRIC SERVICE CO.**  
1709 W. DIVISION STREET  
LIGHT, POWER WIRING  
PRZEROBKI I REPERACJE  
Naprawa Wszelkich Elektrycznych Przyrządów. Tel. ARmitage 6-4324  
REPERACJA MASZYN DO SZYCIA

## KONCERT i BAL CHÓRU "NOWE ŻYCIE"

NO. 143 ZW. ŚPIEW. POL. W AM.

W NIEDZIELE, 20 LISTOPADA, b. r. W Pięknej Sali "Logan Square Masonic Temple"

BOGATY PROGRAM MUZYKALNO-WOKALNY, KU UCZCZENIU 100-LECIA ROZCZYNICY ZGONU FRYDERYKA CHOPINA

WSPÓŁUDZIAŁ BIORĄ: CHÓR PANIEN RCHO i CHÓR CHOPIN 2451 NO. KEDZIE AVENUE Z GARY, INDIANA

POCZĄTEK O GODZ. 7:30 WIECZÓR ORKIESTRA RADIOWA BILET \$1.20, WŁĄCZAJĄC PODATEK

## STREPTOMYCYN

SPECJALNA CENA—50 Gramów.....\$40.00

1 Gram.....85c

PAKOWANA, GOTOWA DO WYSYŁKI

Recepty z Polski Wypełniamy po Specjalnie Niskich Cenach. Nasza apteka słynie z tego, że daje najlepsze preparaty i najniższe w Chicago ceny na wszystkie recepty.

**KOSTANSKI PRESCRIPTION CENTER**

700 N. Ashland Avenue Tel.: MOonroe 6-4444

## WYSYŁKA PIENIĘDZY DO POLSKI

### Święta Bożego Narodzenia —

ZBLIZAJĄ SIĘ... NADCHODZI CZAS, ABY POMYSLEĆ O RODZINACH W POLSCE I PODJĄĆ KROKI, ŻEBY UPRZYJEMNIC IM OKRES ŚWIĄTECZNY.

INSTYTUCJA NASZA OD WIELU LAT UTRZYMYWAŁA BEZPOŚREDNIA STYCZNOŚĆ Z BANKAMI W POLSCE, POLECA SIĘ ŁASKAWIEJ PAMIECI TYM, KTÓRZY CHCIELIBY KORZYSTAĆ Z NASZYCH USŁUG OPARTYCH NA DŁUGOLETNIM DOŚWIADCZENIU W WYSYŁANIU PIENIĘDZY DO WSZYSTKICH CZĘŚCI ŚWIATA.

KURS OBECNY JEST 400 ZŁOTYCH ZA DOLARA, A KOSZT PRZESYŁKI POCZTĄ LOTNICZĄ OD SUMY \$1.00 DO \$100.00 WYNOŚI \$1.65.

## THE MANUFACTURERS NATIONAL BANK OF CHICAGO

1200 NORTH ASHLAND AVENUE

U zbiegu ulic ASHLAND-DIVISION-MILWAUKEE

CHICAGO 22, ILL.

TEL. BRUNSWICK 8-4040

## PACZKI DO POLSKI

Waszą Odzież Zapakujemy—Żywność, Bieliznę Mamy na Składzie

BIURO WYSYŁKI PACZEK STEFANA ZIELIŃSKIEGO

1153 MILWAUKEE AVE.

Tel. BRUNSWICK 8-6209

Otwarte codziennie 9ta rano do 5tej; od 7 do 9 wieczorem.

WYSYŁAMY LEKARSTWA POCZTĄ LOTNICZĄ FIRST CLASS

## Strajk w Stalowniach Inland Zakończony

Strajk w Inland Steel Co., której fabryki znajdują się w Indiana Harbor i South Chicago, a które zatrudniały 15-500 robotników, został wczoraj odwołany w kilka godzin po zakończeniu strajku w fabrykach United States Steel Corp. w Pittsburghu.

Philip Murray, prezes CIO i unii pracowników w stalowniach, doniósł o zakończeniu strajku w Inland, gdy przyszło wreszcie do porozumienia po tajnych ukladach, prowadzonych przez dwa ostatnie dni.

Warunki, przyjęte przez Inland, odpowiadają tym, jakie przyjęła Bethlehem Steel Co. dwa tygodnie temu.

## REKORDY



### Największy Wybór Słynnych Rekordów

660—ZAKWITLA LILIA—Walc PAN GENERAL—Polka Gene Wiśniewski i Jego Harmony Bells Orkiestra.

662—NIE PLACZ, TATUSIU—POLSKA—POLKA Frank Wojnarowski Ork.

663—WESOŁA FRANIA—Polka RYBAK—Polka Frank Wojnarowski Ork.

664—ANDZIA W OGRODZIE—POLKA—POLKA Gene Wiśniewski i Jego Harmony Bells Orkiestra.

665—OJ IDE JA IDE—Polka JESZCZE RAZ—Oberek Stas Jaworski i Walter Ziemia Orkiestra.

669—ZŁAMAŁAS MI SERCE, DZIEWCZYNO—USŁNI, BABY—Polka Stas Jaworski i Ted Maksymowski Orkiestra.

## Vitak-Elsnic Co.

4815 So. Ashland Avenue

YArds 7-12470

## E. DAMS

POLSKIE BIURO ZAGRANICZNE

1124 N. Damen Avenue

Telefon: HUMBOLDT 6-1265

BILETY SAMOLOTOWE—SZYFKARTY

SPRAWY IMIGRACYJNE I NOTARIALNE

ASEKURACJA

Zamówienia Towarów PEKAO

Codziennie do 6-tej; w poniedziałki i czwartki do 8-jej

## NA RUPTURE

Nowe "AIR PADS"

Ten nadzwyczajny nowy wynalazek podtrzymuje rapturę miękką, powietrzem napełnioną poduszeczką. Bez pasów na nogi, bez rzemienia. Jest to nowa cudowna opaska.

GWARANTOWANE DOPASOWANIE

CASS DIADUL Bezpłatna

Specjalistki od 25ciu Lat

3737 N. Halsted Street (przy Broadway)

LAkeview 5-0123

Ponieważ bardzo dużo osób wybiera się DO RZYMU

W roku Świętym 1950

Należy już teraz Rezerwować miejsca na AEROPŁANY i OKRETY

jak również zamawiać hotele.

Załatwiamy również sprawy wyjazdu do innych krajów.

Asekuracje wszelkiego rodzaju.

Wysyłka Paczek Asekuro-

wanych PEKAO i innych.

**R. Matuszczak & Co.**

1143 Milwaukee Ave.

Tel. BRUNSWICK 8-6407

## PRZEBIEG POGODY

Wczoraj było pochmurnie. Najwyższa temperatura była o godzinie 11-jej w nocy 61 stopni, najniższa zaś o 9-tej rano 50 stopni.

Wschód słońca o godz. 6:37, zachód o godz. 4:33. Księżyc wschodzi dzisiaj o godzinie 10:18 wieczór.

## Darte Pierze i Puch

Importowane z Polski, myte i sterylizowane w Stan. Zjedn. i pakowane w 1, 2 lub 3 funt. workach.

Darte Białe Gesie — za funt \$2.50

Białe Gesi Puch, F.O.B. \$6

Chicago, za funt

Wysyłane przez Parcel Post po otrzymaniu Money Order, czeku lub C. O. D.

Telefonujcie lub piszcie dzisiaj do:

**Klyszcz Feather Co.**

941 W. Randolph St.

Tel. CHesapeake 3-1035

Chicago 7, Ill.

Nie będziecie czuli zmęczenia przy czytaniu, jak

**ZBADA WASZ WZROK**

**I DOPASUJE OKULARY**

dowiądczony i rejestrowany OPTOMETRYSTA

**Dr. T. Sypniewski**

2839 MILWAUKEE AVE.

CAPitol 7-4757

## Streptomycyna

Specjalna cena \$41.50

50 gramów.....

1 gram.....89c

Pakowane gotowe do wysyłki.

Recepty z Polski Wypełniane po specjalnie niskich cenach.

**LAWNDALE MEDICAL SUPPLY**

3915 WEST 26th STREET

LAwndale 1-1611

## WESOŁO ZABAWIĆ SIĘ MOŻNA W WIGILIĘ DNIA DZIĘKCZYNIENIA

na

## Zabawie Dziękczynienia

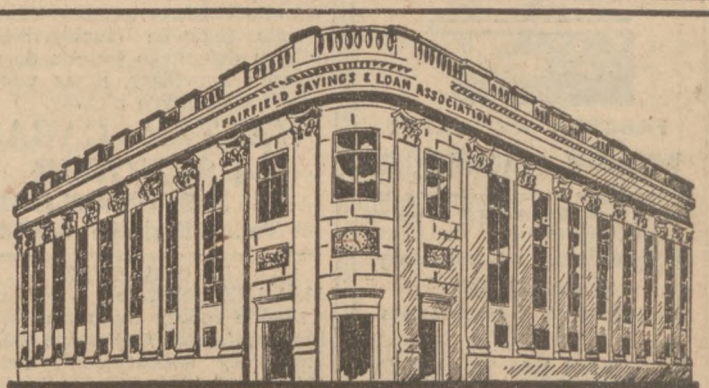
POLSKO-AMERYKAŃSKIEGO KLUBU SPORTOWEGO—"P. A. A. C."

W Środę, 23go Listopada

w sali pp. Stefaników pnr. 1401 West Superior Ulica

Początek zabawy o godzinie 8ej wieczór. Doborowa orkiestra.

Wysiedleńcy wyznaczili sobie spotkania na tej zabawie.



## JEŻELI OSZCZĘDZACIE—TO WSZYSTKO NARASTA

Oszczędzajcie trochę z każdej wypłaty, składajcie oszczędności lub przez pocztę, a zobaczycie, jak suma będzie się powiększać. W krótkim czasie będziecie mogli urzeczywistnić niedługo ze swych wyznaczonych planów. Nie zwlekajcie, otwórzcie sobie konto dzisiaj!

Oszczędności zaasekurowane do sumy \$5,000

POŻYCZKI NA DOMY

Udzielamy na łatwe miesięczne spłaty

SKRZYŃKI BEZPIECZEŃSTWA

Jeszcze mamy niewielką ilość skrzynek ogniotrwałych do wynajęcia. Za niewielką roczną zapłatę zabezpieczycie wartościowe papiery od złodziei i pożaru.

## FAIRFIELD SAVINGS & LOAN ASSOCIATION

Narożnik Milwaukee, Damen i North Aves.

EVERglade 4-3600

Zasoby ponad \$10,000,000

WSTAWIAMY GWARANTOWANE BOILERY

Zmiana Boilerów oraz Reperacje

Są Naszą Specjalnością

WSTAWIAMY OLEJOWE

Palniki i Stokery

OBLICZENIA DARMO

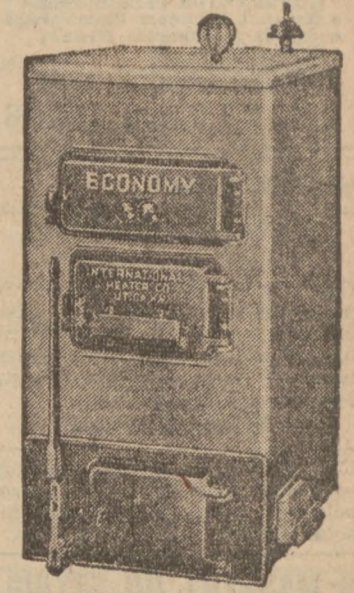
Da Wam Nasz Polski Reprezentant

3 Lata Spłaty

HAymarket 1-6883

CHICAGO SUPPLY CO.

1322-26 W. Lake St.



## JUŻ JUTRO, W NIEDZIELE

W AUD. ŚW. TRÓJCY

o 2:15 popołudniu i 8-jej wieczór

pod kier. Ludwika Kowalskiego

# "WESOŁA CZWÓRKA"

**3% NAWET CO MIESIĄC**

**PLACIMY ZA WASZE PIENIĄDZE DOCHÓD • PEWNOŚĆ • GWARANCJA**

**MAREK KRAUS — Prezes SECURITY FINANCE CORP. 804 N. ASHLAND AVE.**

Słuchajcie Radio Programu W. G. E. S. 1400 Kilocykli, Codziennie o 6:30 Wieczorem i w Niedziele od 6:30 do 7-mej Wieczorem.